Dzisiaj 14 stron

Wydanie wieczorne

Cena 20 groszy

KURJER POZNAŃSKI

wychodzi dwa razy dziennie

w wydaniu porannem i wydaniu wieczornem, — w niedziele i święta tylko wydanie poranne, — natomiast w dni poświąteczne tylko wydanie wieczorne

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego dr. Marjan Chełmikowski wiadomości potocznych Wiktor Ujma, za inne działy odpowiada Antoni Konieczny, wszyscy w Poznaniu

Dyrektor wydawnictwa: Roman Leitgeber

Wydawnictwo Sp. Akc. Drukarnia Polska w Poznaniu, św. Marcin 70

Redaktor naczelny: Dr. Marjan Seyda

Nr. 248

Poznań, piątek dnia 3 czerwca 1932

Rok XXVII

Jest słonecznie i pogodnie...

Tak kończył się komunikat austrjackiego sztabu generalnego, wydany po sławnem laniu, otrzymanem w Małopolsce wschodniej od armji rosyjskiej. W tym samym tonie, choć w innych słowach, utrzymane były przemówienia pp. Sławka, Zawadzkiego i Cara, wygłoszone na posiedzeniu klubu B. B. w dniu 1 b. m. Trudno byłoby trafniej wyrazić rozdźwięk między tem, co mówili leaderzy obozu rządowego, a rzeczywistością.

Mowa p. wicepremjera Zawadzkiego miała na celu t. zw. odbudowę zaufania. P. wicepremjer usiłował natchnąć optymizmem posłów i senatorów z B. B. w tym celu, aby ci zkolei wpłynęli odpowiednio na nastroje społeczeństwa, a to, przekonane, że u nas jest lepiej, niż gdziekolwiek indziej, aby oddało do użytku społecznego stezaurowane przez siebie kapitały.

Po ujemnych wynikach niezliczonych podróży do Paryża ten apel do starej pończochy jest najrealniejszym sposobem wzmocnienia obiegu krwi w naszym organiźmie gospodarczym. Niech tylko pończochy ruszą do P. K. O., a wszystko będzie dobrze. Bo według p. wicepremjera braknie nam tylko jednego, a mianowicie... pieniędzy.

Czy członkowie B. B. pójdą w społeczeństwo z propagandą zaufania, i jaki będzie wynik tej kampanji, to zobaczymy. W każdym razie łatwo to nie pójdzie. Można na rozkaz urządzać imieniny, wysyłać depesze i pocztówki, a nawet iść z wetkniętym w rękę numerkiem do urny wyborczej. Ale zaufania nakazać nikt nie potrafi. Zaufanie jest jak owo bóstwo z bajki, które znikało, gdy wymówiono jego imię. Zaufanie rodzi się i umacnia wtedy, gdy się o niem nie mówi.

A jeśli się już mówi, to trzeba to robić umiejętnie. P. wicepremjer wybrał się w podróż do krainy zaufania, zaopatrzony bogato w cyfry statystyczne, mające wykazać, że w innych państwach kryzys jest głębszy, aniżeli u nas. Jest to metoda, stosowana stale we wszystkich urzędowych przemówieniach na temat kryzysu. Zdaniem naszem jest ona zupełnie błędna i nieprzekonywująca. Pocieszać się, że w Anglji jest więcej, niż u nas, bezrobotnych, a we Francji wywóz procentowo bardziej się zmniejszył, to zupełnie to samo, jakby ktoś udowadniał, że urzędnik, który z 200 zł pensji utracił 20 proc., jest w lepszem położeniu, aniżeli dyrektor fabryki, któremu dziesięciotysięczną pensję zredukowano o 50 proc. Jeśli posłowie z B. B. takiemi cyframi będą rozbudzać zaufanie w społeczeństwie, to rezultat ich zabiegów nie jest trudny do przewidzenia.

Do tonu p. wicepremjera dostosował się w zupełności komendant odcinka sejmowego p. Car, który zachęcał swych kolegów, aby, mając sporo czasu do następnej sesji, ćwiczyli się w pracy ustawodawczej. Co robić i jak usprawiedliwić wobec społeczeństwa zupełną bezczynność Sejmu w tak niesłychanie trudnem położeniu, w jakiem obecnie Polska się znajduje, to dla p. Cara rzeczy obojętne. Niech „grupy" B. B. robią, co chcą, byle się wydawało, że nie próżnują. W gmachu przy ulicy Wiejskiej w ciągu półrocznych feryj powinno być, podobnie jak i w życiu gospodarczem: słonecznie i pogodnie...

Nieco więcej poczucia rzeczywistości wykazał tym razem p. Sławek. Szef sztabu generalnego widzi chmury na tem rzekomo pogodnem niebie, ale wmawia sobie i swoim, że zostały one nagromadzone sztucznie, przez plotki opozycji. Przeto wytacza przeciwko tym chmurom ciężką artylerję i ogłasza, że rząd nie ustąpi przed... plotkami. Ostatecznie zatem i według p. Sławka wszystko będzie tak, jak było dotąd, a więc także — dobrze.

Gdyby ktoś w tych trzech przemówieniach przy pomocy najsilniejszego mikroskopu szukał śladów jakiegoś programu, nie znajdzie ich. A przecież, jeśli naprawdę chce się obudzić w społeczeństwie zaufanie, to można to uzyskać tylko przez wskazanie bodaj kierunku drogi ku jakiejś lepszej przyszłości. P. Zawadzki zakończył swój referat zapewnieniem, że „koniec kryzysu nie wyskoczy pewnego poranka tak, jak Minerwa z głowy Jowisza, lecz wymagać będzie wytężonej, wytrwałej pracy".

Bardzo słusznie i poetycznie, ale to mało. W czwartym roku kryzysu społeczeństwo chce wiedzieć, jaką ma być ta „wytężona praca": czy — kontynuując mitologiczne porównanie — nie będzie to, jak dotąd, trud Syzyfa? Tego nie dowiedział się ani klub B. B., ani za jego pośrednictwem to społeczeństwo, które ma być przedmiotem zaufania, jako koniecznego warunku powodzenia w walce z kryzysem.

I dlatego optymizm mówców z B. B. nie udzieli się tym, do których był skierowany. Pozostanie on tylko dowodem rozluźnienia kontaktu między obozem rządowym a społeczeństwem. Może jest „słonecznie i pogodnie", ale — nie wszystkim. A może nie jest nawet i tym, którzy usiłują to wmówić innym?

M. K.

W przededniu wyborów do Reichstagu

Czy będzie zniesiony zakaz w sprawie S. A.? — Zdenerwowanie w kołach republikańskich

Berlin, 3. 6. (Tel. wł.) Zapowiedziane na dziś przed południem posiedzenie nowego gabinetu przesunięto na popołudniu, gdyż nie wszyscy ministrowie zdołali poprzejmować swoje urzędy.

Główne zainteresowanie skupia się dziś około wyborów, gdyż obecny parlament zostanie rozwiązany w poniedziałek lub najpóźniej we wtorek. W kołach politycznych mówiono o naznaczeniu wyborów już na 26 czerwca, czemu jednak zaprzeczają w sferach półoficjalnych, zwracając uwagę na to, że techniczne przygotowania sporządzenie spisów, wyłożenie ich, reklamacje i t. d. wymagają conajmniej czterech tygodni, tak że z przeprowadzeniem wyborów nie należy się liczyć przed połową lipca. Jest to okres bardzo niewygodny ze względu na czas wakacyjny i żniwny, jednak trudny do zmienienia.

Żywo omawia się również kwestję zniesienia zakazu S. A. Jak ta sprawa się rozwinie — trudno narazie przewidzieć. Jedno jest pewne, że zakaz ten w obecnej formie nie będzie utrzymany. Z kół oficjalnych zapewnia się, że krzywdzi on S. A. w porównaniu z innemi organizacjami tego typu. Czy to ma oznaczać zniesienie zakazu, czy też ma być zapowiedzią zniesienia organizacyj republikańskich w rodzaju „Reichsbanneru" — narazie trudno się zorjentować.

W kołach republikańskich panuje duże zdenerwowanie. Mówi się nawet że obecny rząd junkrów i generałów nie rozpisze wyborów, lecz zwoła zgromadzenie narodowe, któremu będzie się starał narzucić zmiany konstytucji.

Ukazania się pierwszych dekretów nowego rządu nie należy się spodziewać przed początkiem przyszłego tygodnia, gdyż niektórzy członkowie muszą na kilka dni opuścić Berlin, aby uregulować swoje sprawy urzędowe, (jak von Neurath), lub prywatne, (jak junker wschodniopruski von Geyl).

Wewnętrzne fermenty w Niemczech

Berlin, 3. 6. (PAT.) „Rheinisch-Westfälische Ztg." donosi, że partja socjalistyczna zarządziła na 3 lipca mobilizację swych oddziałów szturmowych na obszarze Zagłębia Ruhry. Policja skonfiskowała dokumenty, stwierdzające, że grupy M oraz sztafety t. zw. „walki czynnej" z faszyzmem otrzymały nakaz wystąpienia w tym dniu w pełnem uzbrojeniu. Na 4 lipca przygotowany był termin obrad komendantów poszczególnych grup celem ułożenia programu przyszłej akcji.

Berlin, 3. 6. (PAT.) O krwawych rozruchach we Wrocławiu donosi prasa dzisiejsza, stwierdzając, że wystąpienia szturmowców hitlerowskich miały charakter wybitnie pogromowy.

Szturmowcy atakowali w ciągu czwartku czynnie na ulicach miasta przechodniów o wyglądzie żydowskim, wybijali szyby w sklepach i lokalach, śpiewając pieśni bojowe i wznosząc okrzyki na cześć Hitlera.

Wieczorem grupa hitlerowców napadła na ulicy na młodą studentkę Żydówkę i biła ją do utraty przytomności. Około godz. 20 oddział szturmowców zaatakował policję i zmusił ją do użycia broni. Z okolic Wrocławia ściągają szturmowcy umundurowani i uzbrojeni.

Zatarg von Papena z centrum

Berlin, 3. 6. (PAT.) Zarząd stronnictwa centrowego ogłosił komunikat, stwierdzający, że v. Papen obejmując urząd kanclerza, działał wbrew uchwale kierownictwa partji.

W odpowiedzi na to kanclerz v. Papen wystosował do przewodniczącego centrum prałata Kaasa list, w którym oświadcza, że stanął na czele rządu przedewszystkiem jako świadomy odpowiedzialności Niemiec, a nie jako członek partji. Papen wyraża nadzieję, że centrum i zorganizowana w niem ludność katolicka dojdą do przekonania, że Niemcy mogą być oparte tylko na siłach, które w okresie obecnego przełomu „stały się nadzieją młodego pokolenia."

Papen równocześnie wystąpił z rady nadzorczej wydawniczej spółki akcyjnej dziennika „Germania", pozostając nadal jednym z głównych jej akcjonarjuszy.

W dziesięciolecie

Dnia 31 maja 1922, dziesięć lat temu, zmarł we Lwowie, w sile wieku, licząc ledwie 50 lat, ś. p. Aleksander hr. Skarbek. Główna jego działalność polityczna przypadła na okres przełomu dziejowego, w przededniu wojny światowej, w czasie niej, oraz tuż po niej. Ś. p. Skarbek stał się w owych wielkich chwilach jakby wcieleniem polityki obozu narodowego.

Pozyskawszy, jako działacz i marszałek powiatu szerokie zaufanie w ziemi samborskiej, już w wyborach do parlamentu wiedeńskiego w czerwcu r. 1911, przeprowadzanych przez namiestnika Bobrzyńskiego pod hasłami polityki krakowskiej, nadmiernie uległej wobec Austrji, stał się ś. p. Skarbek jednym z czołowych przedstawicieli niezależnej i wszechpolskiej polityki obozu demokratyczno-narodowego, w której wytrwanie, szczególnie na jego stanowisku społecznem, wymagało wówczas hartu ducha.

Po wybuchu wojny światowej, w sierpniu 1914, należy ś. p. Aleksander Skarbek do tych polityków polskich zaboru austrjackiego, którzy od pierwszej chwili przeciwdziałają związaniu spraw ypolskiej z Austrją i z Niemcami. Można podjąć próbę stworzenia polskiej siły zbrojnej, ale tylko wyraźnie dla sprawy polskiej, a nie dla związania się z polityką niemiecką. W imię tak pojętego i ściśle tak określonego w uchwałach z 16 sierpnia w Krakowie hasła legjonów, staje ś. p. Skarbek w sekcji wschodniej, której przewodniczył ś. p. Tadeusz Cieński, na czele wydziału wojskowego i we wrześniu 1914 prowadzi legjon wschodni, wobec naporu rosyjskiego na wschodnią część kraju, ku Krakowowi. Gdy jednak Nacz. Kom. Nar. (N. K. N.), a raczej jego sekcja zachodnia, w sposób nieprawny przeprowadziła zwykłą przysięgę austrjacką w legjonach, niszcząc zamysł własnej siły zbrojnej polskiej, ś. p. Skarbek wraz z ś. p. Cieńskim nie dopuścili do narzucenia tej przysięgi oddziałowi wschodniemu, rozwiązując go. Było to, wraz z następnem rozbiciem N. K. N., wyraźne przeciwstawienie się od początku wojny współpracy z Austrją i z Niemcami, niezmiernie doniosłe dla dalszego stanowiska narodu polskiego w wojnie.

Ś. p. Skarbek, któremu powiodło się wkrótce potem wyjechać do Szwajcarji, gdzie był jednym z kierowników styczności ogólnopolskiej z polityką na zachodzie, wrócił w r. 1917, po zwołaniu parlamentu austrjackiego, do kraju, przyczynił się do zgodnej uchwały z 8 maja 1917 o zjednoczeniu ziem polskich, a w czerwcu 1918 wygłosił w parlamencie wiedeńskim niezwykle śmiałą mowę programową.

W jesieni 1918 jest Skarbek w pierwszym rzędzie przeprowadzających rozbrojenie sił austrjackich w Krakowie i objęcie władzy przez t. zw. Polską Komisję Likwidacyjną, a od początku listopada, po zamachu ruskim we Lwowie, niestrudzenie przewodzi wysiłkom naprzód o uwolnienie Małopolski wschodniej z zamachu ruskiego, a następnie o pomyślne załatwienie tej sprawy na gruncie politycznym w kraju i zagranicą.

Działalnością swą, która była na miarę wielkich zdarzeń przełomowego okresu, zbudował sobie ś. p. Aleksander Skarbek trwały pomnik w naszych dziejach.

Od Angory do Budapesztu i Wiednia

(Od własnego korespondenta „Kurjera Poznańskiego")

Rzym, 1 czerwca.

Nigdy może Rzym nie oglądał i nie witał oficjalnie tak licznego i tak ważnego przedstawicielstwa Turków, jak w tych dniach. Delegacja turecka, z premjerem Ismetem paszą na czele, bawiła tu podejmowana w sposób wyjątkowo uroczysty i przyjacielski. Z jednej i z drugiej strony uczyniono wszystko, by stwierdzić trwałą współpracę obu rządów, czego zewnętrznym wyrazem jest przedłużenie na dalszych 5 lat traktatu przyjaźni i arbitrażu z dnia 30 maja 1928.

Odnośny protokół, który przy tej sposobności podpisano, stwierdza, że traktat będzie mógł być odnowiony na ten sam przeciąg czasu bez potrzeby dalszych układów. Podkreślono przez to, że polityka obu państw ustalona została na dłuższy okres. Prasa włoska dowodzi, że dopiero świadoma celu polityka Mussoliniego, zainicjonowana przez zbliżenie do Turcji w r. 1928, położyła tamę dalszej „bałkanizacji" Bliskiego Wschodu, co rzekomo miało leżeć w zamiarach pewnych mocarstw.

„Giornale d'Italia" przypomina między innemi, że nie kto inny, tylko rząd włoski domagał się wbrew życzeniu Brianda, by Turcja nie była wykluczoną z planu unji europejskiej. Traktaty włosko-turecki z 30 maja 1928 r. i włosko-grecki z 23 września tegoż roku stworzyły dla dyplomacji włoskiej podstawę do akcji pośredniczącej między Turcją a Grecją, która uwieńczona została traktatem grecko-tureckim z dn. 12 czerwca 1930 roku. W ten sposób Włochy stały się zwornikiem między ścierającemi się od wieków, a teraz załagodzonemi interesami Grecji i Turcji, doprowadzając do pokojowego rozwiązania tak silnie zaostrzone do niedawna problemy wschodniego Morza Śródziemnego.

Jeśli uprzytomnimy sobie równoległe wpływy włoskie z jednej strony w Budapeszcie i Sofji, gdzie właśnie w tych dniach bawił w specjalnej misji włoski minister rolnictwa Acerbo, zaś w Tyranie i Atenach z drugiej strony, to staje się widocznem silne stanowisko, jakie Italja zdobyła w przeciągu 4 lat na Bałkanach i można powiedzieć, jakiego dotąd nigdy tam jeszcze nie posiadała. Rzymowi chodzi, rzecz prosta, nietylko o wpływy i interesy polityczne, ale także o interesy i wpływy ekonomiczno-handlowe, których znaczenie i wartość w samej tylko Turcji wyraża się następującemi cyframi: około pół miljarda lir obrotu z handlu importowego i eksportowego; 150 miljonów lir kapitałów inwestowanych w przedsiębiorstwach i towarzystwach tureckich; 20 tysięcy Włochów, pracujących w instytucjach i towarzystwach handlowych tureckich, i nakoniec 3 i pół miljarda tonn towarów, przewożonych rok rocznie do portów tureckich, co równa się, jak łatwo stwierdzić, osiągnięciu prymatu przez marynarkę handlową włoską na Bliskim Wschodzie.

Ta polityka włoska na Bliskim Wschodzie łączy się ściśle z włoską polityką naddunajską i ma na celu sparaliżowanie funkcyj Małej Koalicji w środkowej Europie. Rzymska „Tribuna" pisała z okazji ostatniego zebrania M. Koalicji w Belgradzie, że rola jej poza perjodycznemi zjazdami „nie może się już objawić w żadnej akcji pozytywnej" i doradzała Francji oraz państwom, należącym do M. Koalicji, by same przedsięwzięły rewizję traktatów! Francja zatem, w myśl tych suggestyj, miałaby sama przykładać rękę z jednej strony do obalenia obecnego statutu środkowo-europejskiego, z drugiej zaś śpieszyć z pomocą finansową Austrji i Węgrom, do czego rząd i prasa włoska właśnie w tych dniach usilnie nawołują Paryż, zapowiadając, iż jeśli mocarstwa, „odpowiedzialne za porządek europejski" nie pośpieszą Austrji i Węgrom z natychmiastową pomocą, to może to być początek ogólnego załamania(!?) Można sobie wyobrazić, w jakim kierunku i w jakiem tempie poszłyby wypadki, gdyby Austrja i Węgry nie były zmuszone oglądać się na pomoc finansową Paryża. W każdym razie nie wiadomo, co tu więcej podziwiać, czy odwagę i łatwość, z jaką się mówi o rewizji traktatów, czy naiwność, z jaką równocześnie domaga się pomocy finansowej od Francji w celu... finansowania tej rewizji.

Warto też zapoznać się z komentarzami pism niemieckich o wizycie Turków w Rzymie. Oto np. jakie wnioski wyciąga stąd „Börsen Zeitung": „Niewątpliwie rozmowy rzymskie utrwalą wpływ Italji w południowo-wschodniej Europie, przeciwstawiając coraz skuteczniej blok włosko-rosyjsko-turecki blokowi Francji i M. Koalicji. Pod przewidującem kierownictwem Mussoliniego powstaje teraz od Rosji do Afryki nowa Europa, wyzwolona z pod nakazu Wersalu". Ale „Börsen Zeitung", która tak skwapliwie pochwala politykę włoską i pragnie, by jak najrychlej Włochy wyciągały z ognia kasztany niemieckie, nie troszczy się bynajmniej o setki miljonów strat, jakie w tej chwili ponosi handel włoski z powodu ograniczeń dewizowych rządu berlińskiego, które specjalnie dotknęły Włochy i z powdu których panuje tu zrozumiałe niezadowolenie.

S. M.

Wyrok sądu w sprawie krakowskiego „Ilustrowanego Kurjera Codziennego"

Motywy, dla których sąd uznał za prawnie dozwolone — nazwanie wydawcy i nacz. redaktora „Il. Kurj. Codziennego" „dziennikarzem smutnej używającym reputacji"

Warszawa, 3. 6. (Tel. wł.) W czwartek zostały ogłoszone motywy wyroku sądu w sprawie Marjana Dąbrowskiego, wydawcę i redaktora krakowskiego „Ilustr. Kurjera Codziennego" przeciwko pp. Morawskiemu oraz redaktorowi „Gazety Warszawskiej" Drozdowskiemu. Wyrok uniewinniający został oparty na następujących danych przesłankach:

Na przewodzie sądowym zostało ustalone zeznaniami świadków Przybylskiego, Chmielewskiego i Korfantego, że gdy w roku 1928 wszczęte w imieniu „Ilustr. Kurjera Codz." pertraktacje o subwencje niechętnie były prowadzone przez przedstawicieli ciężkiego przemysłu na Śląsku i nie dawały pożądanego rezultatu, „Ilustr. Kurjer Codz.", który dotychczas tego nie ujawniał, wrogo począł występować przeciwko temuż przemysłowi z artykułami, noszącemi ich zdaniem charakter ataku a nawet szantażu.

Zeznaniem świd. prof. Stefana Dąbrowskiego w związku z załączoną do sprawy odbitką fotograficzną stwierdzone zostało, że 9 sierpnia 1926 roku w „Ilustr. Kurjerze Codz." ukazało się facsimile listu prezydenta Milleranda do świadka prof. Stefana Dąbrowskiego, który to list niewyjaśnioną dotąd jakąś drogą dostał się do redakcji „Il. Kurjera Codz.". Pomimo, iż pismo to wysłane do świadka prof. Stefana Dąbrowskiego, który z redakcją „Ilustr. Kurjera Codz." nie miał nic wspólnego i był odpowiedzią na list tegoż prof. Stefana Dąbrowskiego do prezydenta Milleranda, ukazał się on w „Ilustr. Kurjerze Codz." nietylko bez zgody i wiedzy autora i adresata, ale w dodatku z podtytułem „Sensacyjny list wodza bloku narodowego do naczelnego redaktora „Ilustr. Kurjera Codziennego".

Zainterpelowany wówczas w tym względzie oskarżyciel prywatny Marjan Dąbrowski zobowiązał się poszkodowanemu Stefanowi Dąbrowskiemu dać zadosyćuczynienie w postaci pisemnego wytłumaczenia się z tego występku i zwrotu oryginalnego listu. W rezultacie ani jedno ani drugie nie zostało spełnione i stanowiący bezwzględnie cenny i pamiątkowy dla jego właściciela, prof. Stefana Dąbrowskiego, dokument zwrócony mu nie został.

Świadek Adolf Nowaczyński w zeznaniu swem określił czasopismo „Il. Kurjera Codz." jako organ niemoralny ze względu:

1) na łatwość, z jaką zmienia on swe przekonania; 2) na umieszczanie ogłoszeń o charakterze kuplerskim i wreszcie 3) ze względu na wydawanie przez naczelnego redaktora i wydawcę „Ilustr. Kurjera Codz." czasopisma „Tajny Detektyw", mającego bezwarunkowo fatalny wpływ na wzrost przestępczości w kraju przy jednoczesnem reklamowaniu tegoż pisma przez zamieszczanie w „Iustr. Kurj. Codz." odpowiednich ogłoszeń.

Powyższe zeznanie świadka Nowaczyńskiego znajduje najzupełniejsze potwierdzenie w przedrukach z „Ilustr. Kurjera Codz.", zamieszczonych w załączonym do sprawy nr. 12 czasopisma „Myśl Narodowa z 1932 r., oraz w odbitce fotograficznej artykułu z „Il. Kurjera Codz.".

Powyższe dowody uwidaczniają, że „Ilustr. Kurjer Codz.", który w pierwszych zaraz dniach wielkiej wojny zwraca się z napastliwemi artykułami przeciwko państwom ententy, nazywając w nich Francję „degeneratką", „złajdaczoną kurtyzaną", narodem przeżartym fizyczną i moralną zarazą", zwąc żołnierza angielskiego „lichym", a Włochy — głupim „szantażystą" — w r. 1925 nie waha się wbrew oczywistej prawdzie, ale za to z emfazą głosić, że „Ilustr. Kurjer Codz." był jedynem pismem w zaborze austrjackim, które od samego początku wielkiej wojny miało odwagę „przeciwstawienia się mocarstwom centralnym i opowiedzenia się za państwami ententy".

W związku z powyższem i na mocy dwóch nawet tylko zamieszczonych w tychże przedrukach ogłoszeń „Ilustr. Kurj. Codz.", a mianowicie jednem o stuprocentowej dziewicy, poszukującej absztyfikanta, a drugiem o pechowcu z dobrego towarzystwa, poszukującym wygodnego życia u pań bez różnicy wieku, można dojść do wniosku, że zeznanie i opinja świadka Nowaczyńskiego o redagowanym przez oskarżyciela prywatnego Marjana Dąbrowskiego piśmie oparte są na konkretnych danych.

Oskarżyciel prywatny przez usta swego przedstawiciela w związku z powyższemi ustaleniami wyjaśnił:

1) że jakoby we wszystkich europejskich pismach znajdują się podobne do powyższych „inseraty";

2) że pisma nie mogły występować przeciwko okupantom ze wzlędu na grożącą za to ciężką odpowiedzialność, i wreszcie

3) że list prez. Milleranda doszedł redakcję „Ilustr. Kurjera Codz." podczas nieobecności jego mocodawcy.

Nie ulega jednakże wątpliwości:

1) że fakt przyjmowania podobnych „inseratów" przez inne dzienniki może jedynie spowodować postawienie „Ilustr. Kurjera Codz." na tym samym, co te dzienniki poziomie, w żadnej jednakże mierze nie zdoła przyczynić się do traktowania jawnego pośredniczenia w dziedzinie nierządu, jako godną uznania działalność dziennikarską;

2) że, o ile zrozumiałem jest unikanie przez pisma narażania się okupantom ze względu na grożące redaktorom groźne represje, o tyle w żadnej mierze nie jest uzasadnione poniżanie i szkalowanie ich przeciwników, a własnych aljantów (p. przedruk 19 października 1925 r.).

Podobnego rodzaju działalność dziennikarska nosi charakter zabiegania o względy za pomocą zaprzedawania gwoli potrzebom chwili własnych przekonań;

a wreszcie 3) że, jak wynika z zeznania świadka Stefana Dąbrowskiego w kwestji opublikowania przez „Ilustr. Kurjera Codz." cudzego listu, wersja o rzekomej ówczesnej nieobecności naczelnego redaktora wypłynęła dopiero później; narazie zaś zainterpelowany oskarżyciel prywatny, Marjan Dąbrowski, odrazu uznał siebie za odpowiedzialnego za opublikowanie listu, i zobowiązał się do zadosyćuczynienia; nie ulega przytem wątpliwości, że uczynił on to zupełnie słusznie, ile że redaktor pisma jest jego przedstawicielem, on nadaje mu charakter, barwę i ton, on stawia je na takim poziomie, jaki uznaje za wskazany, lub też na jaki go stać, i ze względu na to, on też przed społeczeństwem pełną ponosi odpowiedzialność.

Opierając się na powyżej przytoczonych ustaleniach, oskarżony Morawski, pisząc o oskarżycielu prywatnym, dziennikarzu-redaktorze „Ilustr. Kurj. Codz.", miał podstawy do wyrażenia ujemnej opinji, przyczem oczywiście nie mógł użyć innego wyrażenia, aniżeli ujemne, użył zaś zwrotu „dziennikarz smutnej używający reputacji" na podstawie faktów, zaczerpniętych z działalności „Ilustr. Kurjera Codz." i jego naczelnego redaktora i wydawcy, Marjana Dąbrowskiego.

Biorąc powyższe pod uwagę, należało uniewinnić oskarżonego Morawskiego, a co za tem idzie także i współoskarżonego redaktora Drozdowskiego.

Chroniczne cierpienia stawów. Zapobiegajcie tymże przez zawczasu podjętą kurację mułową w Piszczanach. Informacje: Biuro Piszczany, Poznań, ul. Rzeczypospolitej 3. Tel. 18-95. Tw 1150

Niesłychane zajścia na Podhalu

Donoszą z Makowa Podhalańskiego:

W ubiegłą niedzielę miały się odbyć zebrania członków i sympatyków Związku Hallerczyków w Makowie Podhalańskim oraz w sąsiednich wsiach Grzechyni i Żarnówce. Na zebrania te został wydelegowany okręgowy komendant drużyn błękitnych red. Edward Zajączek z Bielska, który miał wygłosić odczyt o celach i zadaniach Związku Hallerczyków oraz przeprowadzić inspekcję placówek.

Ku wielkiemu wzburzeniu kilkuset zaproszonych osób do zebrania nie doszło, gdyż na skutek interwencji starosty wadowickiego dr. Muellera zarząd „Sokoła" cofnął pozwolenie na użycie sali, a delegat starostwa nie dopuścił do odbycia zebrania w innym lokalu. Przedstawiciele władz przeszkodzili również wspólnej wycieczce Hallerczyków w okolicę, grożąc aresztowaniem red. Zajączka oraz ogólnie szanowanego obywatela miasta p. Wincentego Zajdy.

Red. Zajączek udał się na drugie zebranie do Grzechyni, gdzie wypowiedział krótkie przemówienie, gdyż do wygłoszenia referatu i przeprowadzenia inspekcji placówki nie dopuścił znów delegat starostwa Jacyszyn, przybyły w towarzystwie „sanacyjnego" posła Fidelusa.

W czasie, gdy red. Zajączek udawał się na inspekcję placówki do Żarnówki, nadjechała autem policja z Wadowic, która zaaresztowała red. Zajączka, odwożąc go do aresztu Sądu Powiatowego w Makowie.

Wywołało to silne wzburzenie wśród mieszkańców Makowa. Przed aresztem zebrał się tłum, liczący kilkaset osób, który manifestował przeciwko takiemu postępowaniu.

Wiadomość o tem rozeszła się szybko wśród ludności okolicznej. W poniedziałek zaczęły do Makowa ściągać samorzutnie tłumy ludności góralskiej z okolicznych gmin. Wzburzony tłum, liczący przeszło tysiąc osób, udał się przed sąd, a następnie przed komisarjat policji, żądając niezwłocznego przesłuchania red. Zajączka i wypuszczenia go na wolną stopę. Tylko dzięki taktowi sędziego śledczego i policji nie doszło do tragicznego zatargu który mógł pociągnąć za sobą wiele ofiar tembardziej że wśród zebranych rozeszła się pogłoska o rzekomem znęcaniu się nad red. Zajączkiem. Z tłumu wyłoniono delegację, która w towarzystwie sędziego i policji udała się do celi zaaresztowanego by stwierdzić, ile jest w tem prawdy.

Tłum, uspokojony przyrzeczeniem przedstawicieli władz, że red. Zajączek będzie jeszcze tego dnia zwolniony, wznosząc okrzyki na cześć gen. Hallera i przywódców narodowych, zaczął się powoli rozchodzić.

Tymczasem ściągnięto do Makowa posterunki okolicznej policji państwowej, które późną nocą aresztowały wielu poważnych obywateli miasta i odwiozły ich, skutych łańcuchami w karetce więziennej do aresztu Sądu Okręgowego w Wadowicach. Tak zaaresztowano: pp. Wincentego Zajdę, Władysława Piątka, Antoniego Karcza oraz trzech braci Emila, Edwarda i Karola Kosmanów i wielu innych.

Red. Zajączka wyprowadzono z aresztu o godz. 1 w nocy i przewieziono w karetce do Wadowic, a następnie w towarzystwie asysty policyjnej odstawiono do Bielska, wręczając mu postanowienie Sądu Grodzkiego w Makowie, polecające niewydalanie się ze stałego miejsca zamieszkania oraz nakładające na niego obowiązek zgłaszania się w komisarjacie policji w Bielsku każdej niedzieli i każdego święta rzymsko-katolickiego.

Te niesłychane zajścia nie potrzebują komentarzy, domagają się natomiast dokładnego wyjaśnienia.

Echa Brześcia

Warszawa, 3. 6. (Tel. wł.) Motywy wyroku w procesie b. więźniów brzeskich mają być ogłoszone we wrześniu. (w)

Rząd Brauna nie chciał przybyć do sejmu

Berlin, 3. 6. (PAT.) Sejm pruski kontynuował debatę polityczną. Na wstępie posiedzenia komuniści zgłosili wniosek o wezwanie gabinetu Brauna. Wniosek przyjęto głosami narodowych socjalistów, niemiecko-narodowych i komunistów.

Posiedzenie zawieszono na kwadrans, celem zawiadomienia o tem rządu. Pomimo wezwania na ławach rządowych nie zjawił się premjer Braun, ani żaden z ministrów, wobec czego narodowi socjaliści zapowiedzieli zgłoszenie zażalenia przed trybunałem stanu. Mimo zarządzenia ponownej przerwy nikt z rządu pruskiego w sejmie się nie zjawił.

Premjer Braun oświadczył przewodniczącemu telefonicznie, że redaguje list, w którym daje wyraz wątpliwościom, czy sejm ma prawo zwracać się z tego rodzaju żądaniem pod adresem dymisjonowanego gabinetu. Narodowi socjaliści zgłosili wniosek o postawienie wszystkich urzędujących ministrów, należących do partji socjaldemokratycznej i państwowej, przed trybunał stanu.

Izba przystąpiła następnie do dyskusji politycznej. Przemawiał przedstawiciel niemiecko-narodowych, poczem wiceprzewodniczący odczytał list premjera Brauna, zapowiadający zwołanie na jutro posiedzenia gabinetu pruskiego w celu rozważenia kwestji, czy rząd obowiązany jest stawić się w sejmie na życzenie izby.

Zkolei poseł komunistyczny Pick uzasadniał wniosek swej partji o wyrażenie votum nieufności dla rządu Brauna, wstrzymanie spłat reparacyjnych i t. d. Następnie poseł socj. Kube oświadczył, że socjal-demokraci przyłączyli się do polityki kanclerza Brüninga, licząc na porozumienie z Francją, Polską i Czechosłowacją. Okazało się jednak, że Francja, Polska i Czechosłowacja nie pragnęli zupełnie porozumienia.

Tragiczny lot rozbitków

Jak zginęli podczas katastrofy lotniczej pasażerowie, wyratowani z płonącego „Georges Philippar"

Veroli (Włochy), 3. 6. (PAT.) Otrzymujemy następujące szczegóły tragicznego wypadku lotniczego, w którym zginęli uratowani podczas pożaru statku „George Philippard" małżonkowie Villard.

Z Brindisi odleciał samolot pasażerski francuski pilotowany przez kapitana Goulette i przez pilota Moureau, mając na pokładzie małż. Long Willard i Zuzannę Piccard. Long Willard wiózł cenny materjał fotograficzny dotyczący scen na płonącym statku „Philippard", a przeznaczony dla czasopisma „Excelsior".

Według zawiadomienia kpt. Goulette samolot skierował się ku Marsylji drogą na Salerno, Rzym, Genuę. Wobec nieotrzymania z Marsylji sygnalizacji dotyczących wylądowania samolotu, włoskie ministerstwo lotnictwa zarządziło natychmiastowe poszukiwania na trasie.

Po daremnych rekonesansach dopiero na czwarty dzień wieśniak Scaccia zawiadomił władze, że na wysokości 2 000 metrów w górach Ernickich, w miejscowości zwanej Femminamorta znalazł resztki rozbitego samolotu oraz dwa trupy.

Władze miejscowe przy szczegółowych poszukiwaniach odnalazły również zwłoki obu pilotów, których zegarki zatrzymały się o godz. 4,23. Najprawdopodobniej samolot prowadzony przez kpt. Goulette rzucony nagłą burzą rozbił się na skalistych szczytach gór Ernickich.

Jak zginął Albert Londres?

Paryż, 3. 6. (PAT). Prasa francuska podaje nową wersję o śmierci wybitnego publicysty francuskiego Alberta Londres.

Jeden z oficerów statku „Georges Phillibard" Sadorge widział, jak dziennikarz wychylił głowę przez okno swej kajuty i słyszał, że wzywał o pomoc. Oficer ów rzucał mu z pomostu ponad jego kabiną linkę, przymocowaną do wieszaka, uważając że Londres będzie mógł w ten sposób wydobyć się.

Sadorge pospieszył następnie na pomoc kobietom i dzieciom. Londres wydostał się przez okienko i wspinał się. Gdy był już prawie przy pomoście, linka zerwała się, prawdopodobnie przepalona ogniem, a Londres wpadł do morza i wszelki ślad po nim zaginął.

Przewodniczący izb we Francji

Paryż, 3. 6. (Tel. wł.) Dziś popołudniu zbiera się nowa izba deputowanych celem ukonstytuowania się prezydjum. Przewodniczącym zostanie najprawdopodobniej deputowany Jeanneney, a w senacie — Buisson.

Jeszcze popołudniu prezydent Lebrun odbędzie konferencję z nowymi przewodniczącymi izb parlamentarnych poczem powierzy oficjalnie misję tworzenia gabinetu Herriotowi.

Manifest Schleichera

Berlin, 3. 6. (Tel. wł.) Nowy minister Reichswehry gen. von Schleicher wydał dziś manifest do armji zapowiadając, że dążeniem jego będzie postawić Reichswehrę ponad partjami, aby godnie mogła spełnić swe zadanie obrony granic.

Wyroki sądu doraźnego

Wilno, 3. 6. (PAT). Sąd okręgowy rozpatrywał w trybie doraźnym dwie sprawy o szpiegostwo na rzecz ościennego państwa.

W pierwszej oskarżony Andrzej Malko, lat 37, właściciel 20 dziesięcin ziemi w pow. postawskim, skazany został na karę śmierci przez powieszenie.

W drugim wypadku dwóch obwinionych młodych włościan Kałantę lat 20 i Czepulisa lat 24 (obaj z pow. wileńsko - trockiego) zasądzono na karę bezterminowego więzienia.

Kurs złotego. Dziś rano notowano kurs dolara w obrotach nieoficjalnych w Warszawie 8.875 zł.; w Gdańsku na Warszawę 8.89 zł.

Kurs marki niem. i guld. gd. Bank Polski oddział w Poznaniu płacił dziś za 100 mk. niem. w dewizach 210.15 zł., gotówką 208.30 zł., za 100 guld. gd. w dewizach 174.36 do 174.62 zł., gotówką 174.02 zł

Urzędowa ceduła Giełdy Zbożowej i Towarowej w Poznaniu

Poznań, 3. 6. 1932 r.

Warunki: Handel hurtowy parytet Poznań, ładunki wagonowo, dostawa bieżąca za 100 kg.:

Standardy w obliczeniu ćwierćlitrowego gęstościomierza: 1) żyta poznańskiego 71,3 kg (121 f w h.); 2) żyta pomorskiego 69.95 kg (119,1 f. w. h.): 3) pszenicy poznańskiej 74,8 kg. (127,1 f. w. h.); 4) pszenicy pom 74,35 kg. (126,4 f. w. h.); 5) jęczmienia pozn. i pom.: a) 64 do 66 kg., b) 68 kg.; 6) owsa pozn. i pom. 43,55 kg. (74,1 f. w. h.).

Ceny tranzakcyjne:

Żyto 600 tonn par. Poznań	28,75
Żyto 15 tonn par. Poznań	28,60
Żyto 90 tonn par. Poznań	28,50
Pszenica 45 tonn par. Poznań	29,75
Pszenica biała 60 t. par. Poznań	29,70
Pszenica biała 60 t. par. Poznań	30,00

Ceny orjentacyjne:

Żyto	28,50— 28,75
Usposobienie spokojne.	
Pszenica	29,75— 30,00
Usposobienie spokojne.	
Jęczmień 64—66 kg.	21,00— 22,00
Jęczmień 68 kg.	22,00— 23,00
Usposobienie słabe.	
Owies	21,50— 22,00
Usposobienie spokojne.	
Mąka żytnia 65% wł. work.	42,25— 43,25
Usposobienie spokojne.	
Mąka pszenna 65% wł. work.	44,25— 46,25
Usposobienie spokojne.	
Otręby żytnie	16,50— 16.75
Otręby pszenne	14,75— 15,75
Otręby pszenne (grube)	16,00— 17,00
Łubin niebieski	11,00— 12,00
Łubin żółty	13,50— 14,50
Makuch lniany 36—38%	24,00— 26,00
Makuch rzepakowy 36—38%	18,00— 19,00
Makuch słonecznik 46—48%	18,00— 19,00

Ogólne usposobienie spokojne.

OLEJ OLIWNY

sławny na cały świat olej piękności

Teraz gr.90

Wielkość rzeczywista 15 cm. probówka zawierająca faktyczną ilość oleju oliwnego, jaka zużyta zostaje do wyrobu każdego 90 groszowego kawałka mydła Palmolive.

Olej oliwny chroni cerę — zachowuje jej młodość i piękność. Czy można jednak użyć do wyrobu mydła tyle oleju oliwnego, by mydło to nabrało wartości kosmetycznych? Palmolive odpowiada: — tak! i przedstawia obok naocznie, jaka ilość oleju oliwnego zużyta zostaje do wyrobu jednego tylko kawałka mydła Palmolive. Dalszymi składnikami są oleje palm i orzechów kokosowych. Trzy te oleje miesza się z sobą według recepty, stanowiącej naszą ścisłą tajemnicę.

Przeszło 20000 specjalistów kosmetyki całego świata poleca od szeregu lat mydło Palmolive. Niech Pani usłucha ich rady i używa również mydła Palmolive dla dobra Swej urody.

Prawdziwe mydło Palmolive sprzedawane jest tylko w zielonem opakowaniu z czarną oposką i złotym napisem Palmolive.

nw 11 004

POZNAŃSKA GIEŁDA PIENIĘŻNA

Poznań, 3. 6. 1932 r.

Tendencja dzisiejszego zebrania giełdowego była bez zmiany. Z pożyczek państwowych doznała małej zwyżki 5 proc. Pożyczka konwers., notując 30 proc. w płaceniu; pozatem poszukiwano 4 proc. Poż. inwest. po 82.— bez oddawców. Z papierów lokacyjnych P. Z. K. handlowano 8 proc. listami dol. staremi po 56 proc., zaś 4 proc. listy zast. konwert., które się ponownie w kursie obniżyły, obracano po 23¾—23½ w płaceniu. W końcu wykazały większy spadek 6 proc. listy żytnie, notując 13.— w oddaniu.

Akcje bankowe wzgl. przemysłowe bez notowania. W obrotach nieoficjalnych płacono 4 proc. Premjówki dol. 47½ oraz za 3 proc. Poż. bud. 30.—

Ceduła Urzędowa Giełdy Poznańskiej.

Papiery procentowe:

(Kurs w procentach nominału)

5% Pożyczka konwersyjna 30% P.

8% dolarowe listy Pozn. Ziemstwa Kred. 56.— +

4% listy zast. konw. Pozn. Ziemstwa Kred. 23.75—23.50% P.

(Kurs w złotych)

6% listy żytnie Pozn. Ziemstwa Kredyt. 13.— O.

Tendencja bez zmiany.

TARGOWISKO MIEJSKIE

Urzędowe Sprawozdanie Targowe Komisji Notowania Cen

Poznań, 3. 6. 1932 r.

Spędzono: buhajów 6, krów 22, świń 806, prosiąt 258, cieląt 386, razem 1478 zwierząt.

Wielkopolska Izba Rolnicza podaje: Świnie bekonowe loco stacja załadowania za 100 kg.: I kl. 84.88, II kl 76.80.

GIEŁDA WARSZAWSKA

z dnia 3. 6. 1932 r.

Dewizy:

	trans.	sprzed.	kup.
Holandja	361,30	362,20	360,40
Londyn	32,91	33,09	32,77
Nowy Jork czek	8,90	8,92	8,88
Nowy Jork kabel	8,904	8,924	8,884
Paryż	35,14	35,23	35,05
Praga	26,40	26,46	26,34
Szwajcarja	174.45	174,88	174,05
Włochy	45,73	45,96	45,50
Berlin	210,85		

Tendencja niejednolita.

Papiery wartościowe i obligacje:

3% poż. bud.	34,00	34,50
4% poż. dolarowa	46,50	46,75
7% poż. stabil.	43,25	44,00

Akcje w złotych:

Bank Polski	0,00—	70,00
W. T. F. Cukru	0,00—	17,00

Tendencja utrzymana.

PŁODY ROLNICZE

Zboża i nasiona oleiste za 1 000 kg. reszta za 100 kg.

Berlin, 3. 6. 1932 r.

Pszenica march. 75—76 kg.	264,00—266,00
Tendencja spokojna.	
Pszenica śląska 75—76 kg. cif Berlin sp.	273,00
Tendencja spokojna.	
Żyto march. 72—73 kg.	195,00—197,00
Tendencja spokojna.	
Żyto rosyjskie cif Berlin kup. i sp.	195,00
Tendencja spokojna.	
Żyto polskie loco wag. Berlin	203,00
Tendencja spokojna.	
Jęczmień pastewny i przemysłowy	175,00—182,00
Tendencja spokojna.	
Owies march.	162,00—165,00
Tendencja spokojna.	
Mąka pszenna	32,00— 35,75
Tendencja spokojna.	
Mąka żytnia 70%	25,75— 27,75
Tendencja cicha.	
Otręby pszenne	10,75— 11,25
Tendencja utrzymana.	
Otręby żytnie	9,70— 10,20
Tendencja utrzymana.	
Groch Victoria	17,00— 23,00
Groch drobny jadalny	21,00— 24,00
Groch pastewny	15,00— 17,00
Peluszka	16,00— 18,00
Bób	15,00— 17,00
Wyka	16,00— 18,00
Łubin niebieski	10,00— 11,50
Łubin żółty	14,00— 15,50
Kuchy lniane 37%	10,50— 10,60
Kuchy z orzecha ziemnego	10,80— 11,00
Kuchy mielone (mączka)	10,80— 11,00
Wytłoki suche paryt. Berlin	8,80
Śrót Soya ekstrahowany 46% loco Hamburg	10,40
Śrót Soya ekstrahowany 46% loco Szczecin	11,20

Ogólna tendencja spokojna.

Giełdy zbożowo - towarowe

Lwów, 2. 6. Pszenica krajowa dworska 28.50 — 29.50, pszenica zbiorowa 26 — 27.50, żyto małopolskie jednolite 26.50 — 27, żyto zbiorowe 26 — 26.25, hreczka przemiałowa 16 — 17, otręby żytnie 11 — 1150, otręby pszenne 9.75 — 10.25. Tendencja utrzymana usposobienie spokojne.

DBAJ O WYGODĘ,
NIE BIERZ Z SOBĄ GOTÓWKI,
WYJEŻDŻAJĄC NA LATO

KAŻDY URZĄD POCZTOWY WYPŁACA PIENIĄDZE Z KSIĄŻECZKI OSZCZĘDNOŚCIOWEJ P. K. O.

nw 10 781

Proces przeciwko Kotlińskiemu, Mikulskiemu i towarzyszom

Dzień dwunasty

(Od własnego korespondenta „Kurjera Poznańskiego")

Gdynia, 2 czerwca.

Z przesłuchanych dzisiaj świadków, powołanych na wniosek obrony, Franciszek Jung, podający się za przemysłowca, zeznaje wybitnie na korzyść oskarżonego Mikulskiego. — Jung pracował u Mikulskiego przez dwa lata jako kierownik stolarni. — Chwali bardzo swojego byłego pracodawcę i uważa, że był nawet „za hojny" w stosunku do robotników. W związku z budową gmachu Banku Gospodarstwa Krajowego opowiada, iż pomiędzy kierownikiem inż. Ziołowskim i Mikulskim panowały stosunki bardzo naprężone. Ustawicznie się kłócili. Na pytanie przewodniczącego, co uważa za tło nieprzyjaźni pomiędzy inż. Ziołowskim i Mikulskim, odpowiada, że według jego mniemania winien był kierownik budowy ze strony firmy Mikulski, inż. Mazalon, który, również według jego mniemania, pracował na niekorzyść firmy. O oskarżonym Kotlińskim świadek zeznaje, że pracował w dzień i w nocy, a przez robotników był lubiany.

Gorzej przysłużył się oskarżonym następny świadek odwodowy, Władysław Gawiński, wicedyrektor Komunalnej Kasy Oszczędności w Gdyni, który przejął od inż. Bielawskiego nadzór nad firmą „Arch. Jan Mikulski". Na pytanie przewodniczącego, jak były prowadzone księgi, odpowiada: „Źle; dawały obraz ujemny, trudno było się zorjentować". Dalej co do udziału Kotlińskiego w firmie twierdzi zrazu, że z operacyj bankowych wynikało, iż Kotliński jest cichym wspólnikiem Mikulskiego i, że taka była ogólna opinja, później jednak, przyciśnięty pytaniami obrony, przyznaje, że nie posiada na to dowodów. Co do zawieszenia wypłat przez firmę, miał wrażenie, że Mikulski chciał dojść do porozumienia z wierzycielami. Sprzedaż Grabówka przez inż. Bielawskiego uważał za niekorzystną, ale nie kwestjonował jej, ponieważ robotnicy koniecznie domagali się wypłaty pieniędzy.

Z dalszych świadków obrony zeznawali rzemieślnicy Ćwiklicki i Rubicki, oraz mistrz ślusarski z Bydgoszczy, Władysław Czarnecki. Do sprawy nic ciekawego nie wnieśli.

Po przerwie obiadowej zeznawali młody kupiec drzewny Władysław Dulek i Bazyli Łobocki, który do maja 1930 roku był kierownikiem gdyńskiego oddziału „Starogardzkiej Fabryki Papy Dachowej".

Świadek Dullek pomocny był swojemu stryjowi, Józefowi, w nabyciu nieruchomości Grabówek. Dullkowie wraz z Niemcem Greunerem, po dopuszczeniu ich przez Urząd Wojewódzki w Toruniu do dzierżawy placu wraz z Mikulskim i Kotlińskim, założyli „Gdyńską Spółkę Drzewną", która zaraz potem większość nieruchomości na Grabówku wydzierżawiła braciom Kotlińskim i Mikulskiemu. Ugodzonego i podobno płaconego czynszu w kwocie 3.600 zł rocznie, świadek Dullek, który był kierownikiem „Gdyńskiej Spółki Drzewnej" przez książki nie przeprowadził. Wszystkie te kombinacje określił trafnie sędzia Palędzki, mówiąc: „Właściwie na Grabówku nic się nie zmieniło: jest skład drzewa i stolarnia, tak jak przedtem. Istnieje tylko kilka nowych spółek".

Drugi świadek, Łobocki, zeznaje, że firmie Mikulski dostarczał w większej ilości cegłę, cement i żelazo. Kredyt udzielany firmie przekraczał 100 tysięcy złotych.

Przew.: — Czy pan wie o tem, że materjały, przeznaczone na budowę poczty, szły na prywatne budowy?

Świadek Łobocki: — Nie, o tem nie wiem, ale podczas budowy poczty przyszedł do mnie inż. Granowski i prosił o materjały do budowy willi w Oliwie. Chciał część materjałów, za 6—7 000 zł, na kredyt. Zażądałem gwarancji i spytałem się Mikulskiego, czyby jej nie objął. Mikulski wyraził ustnie swoją gotowość gwarantowania za Granowskiego sumy do 10 000 zł. — Gdy wyszedłem z firmy, dług Granowskiego wynosił około 4 000 zł. Raz Mikulski zapłacił za niego 500, czy 1 000 zł.

Przew.: — Jeden wagon materjałów przeznaczonych dla Mikulskiego poszedł do Oliwy dla Granowskiego?

Świadek: — Zdawało mi się, że to było dla Granowskiego; miało iść dla niego...

Przew.: — Przed sędzią śledczym inaczej pan zeznał. Zeznawał pan w grudniu r. z., powinien pan pamiętać.

Świadek: — Nie wiem jakie to były materjały, rusztowania, czy coś podobnego. Miały być dostawione na dworzec, ale nie wiem, czy wagon ten poszedł do Oliwy.

Przew.: — Widywał pan często Kotlińskiego, Mikulskiego i de Lorme'a razem?

Świadek: — Widywałem na ulicy, w samochodzie, w cukierni i restauracji. Wiedziałem, że de Lorme pracuje w D. K. P. Gdańsk. Nie, nic mi nie podpadło.

Przew.: — Przed sędzią śledczym zeznał pan, że widział ich na libacjach.

Świadek zmieszany: — No tak, na kolacjach: była „wódeczka".

Przew.: — A stosunki oskarżonych między sobą?

Świadek: — Znali się, widywałem ich razem.

Przew.: — Przed sędzią śledczym zeznał pan (czyta): „...zauważyłem zażyłe stosunki z Granowskim, co nasunęło mi podejrzenie, że nie dzieje się to z czystej przyjaźni, bo Mikulski przejął gwarancję na 10 000 i raz zapłacił za Granowskiego 500 zł..."

Sędzia Palędzki: — Czy brał pan od firmy Mikulski jakieś prowizje?

Świadek: — Nic absolutnie.

Adwokat Stankiewicz: — Czy pan był w tej sprawie aresztowany?

Świadek: — Tak, przez dwa dni. Pod tym samym zarzutem, co Greuner i inż. Bielawski, że usuwamy majątek firmy upadłej.

Oskarżony Granowski zadaje świadkowi szereg pytań i powoduje, że świadek poddaje rewizji swoje zeznanie o wagonie materjałów, który miał być odesłany Granowskiemu do Oliwy, i stwierdza, że gwarancję ustną dał mu Mikulski nie w jego obecności.

Na życzenie obrony świadek Łobocki stwierdza, że inż. Ziołowski rozpowiadał, iż firma Mikulski przebrała prz ybudowie gmachu B. G. K. i z tego powodu firma „Starogardzka Fabryka Papy Dachowej" zamknęła jej kredyt. Świadek dodaje jeszcze, że w gronie kupców wyrażono się, iż powiedzenie inż. Ziołowskiego, powodujące wstrzymanie kredytu firmie „Jan Mikulski", przyczyniło się do jej niewypłacalności i zmusiło do starania się o nadzór sądowy.

Jutro punkt kulminacyjny przewodu sądowego — zeznania inż. Edwarda Ruszczewskiego, który pod eskortą przybędzie z Warszawy z więzienia karno-śledczego, w którem przebywa już dziewięć miesięcy. FOB.

W 15-tą rocznicę dekretu o b. armji polskiej we Francji

Staraniem poznańskiej placówki Związku Hallerczyków odbyła się 2 b. m. w sali Stronnictwa Narodowego podniosła akademja, poświęcona upamiętnieniu 15-tej rocznicy dekretu o armji polskiej we Francji. Sala przybrała wygląd odświętny, portrety Romana Dmowskiego, Ign. Paderewskiego i gen. J. Hallera przybrano w zieleń i kwiaty. Dekoracji dokonała bezinteresownie firma Szubert. Licznie zgromadzonych członków, gości i delegatów pokrewnych organizacyj powitał prezes placówki por. rez. p. Szelmeczka, poczem przeczytał informacyjny biuletyn głównego zarządu, dotyczący 15-lecia armji polskiej we Francji.

W dniu 4 b. m. upływa 15 rocznica wydania przez prezydenta Rzeczypospolitej Francuskiej dekretu, powołującego do życia samodzielną armję polską. Powstanie armji polskiej we Francji po stronie państw zwycięskich w wielkiej wojnie było otwarciem dla naszego narodu i państwa bramy do niepodległości i na arenę międzynarodowych zagadnień. Naród składa dziś hołd twórcom niepodległości naszej, — w narodzie żyje i nie zagaśnie nigdy duch i szlak R. Dmowskiego, Ignacego Paderewskiego oraz twórcy armji polskiej we Francji gen. J. Hallera.

Artystyczny męski kwartet odśpiewał „Cichy domku" i „O ziemio ojców", poczem p. Rydlewska wygłosiła dwie doskonałe deklamacje. Prof. dr. Grabowski wygłosił niezmiernie ciekawy referat dotyczący powstania armji polskiej we Francji. Wniesiono okrzyk na cześć twórców niepodległości i wodza armji polskiej we Francji, który entuzajstycznie podchwycono. Uchwalono też jednogłośnie wysłanie Dmowskiemu, Paderewskiemu i Hallerowi telegramów hołdowniczych.

Po zamknięciu części uroczystościowej, przystąpiono do załatwienia szeregu spraw wewnętrznych. M. i. omówiono szeroko sprawę cmentarza armji błękitnej w St. Hilaire M. Grand, gdzie spoczywają żołnierze Polacy. Przedstawiciel O. W. P. Edw. Budniak zaprosił hallerczyków, by wzięli udział w niedzielnym wiecu manifestacyjnym w sprawie zakusów niemieckich na ziemie polskie. (z)

Uwolnienie redaktora

Środa. W tych dniach odbyła się rozprawa sądowa przeciw b. redaktorowi „Głosu Średzkiego", Józefowi Królakowi, oskarżonemu o obrazę sądu, policji i starosty w Czarnkowie przez umieszczenie notatki, że „za okrzyk „niech żyje Haller" skazano w Czarnkowie pewnego kupca na 50 zł".

Red. K. stawał w tej sprawie 6 razy przed sądem i ostatnio został uwolniony.

Kłamstwa prasy „sanacyjnej"

Wobec tendencyjnych i zniekształcających fakty notatek, które ukazały się w prasie „sanacyjnej" na temat odnalezienia maszyny, skradzonej w biurze O. W. P. w Poznaniu donoszą nam z Obozu Wielkiej Polski, co następuje:

1) Maszyna odnaleziona została u p. Lewandowskiego w Poznaniu, który ją — jak stwierdzają czynniki policyjne — kupił od jakiegoś oferenta.

2) P. Lewandowski nigdy nie był i nie jest członkiem Obozu Wielkiej Polski, ani też nie pozostawał i nie pozostaje w żadnych stosunkach z naszą organizacją.

Cała sprawa przedstawia się nadal zagadkowo i nasuwa różne przypuszczenia.

Prawdziwe oblicze „sprawiedliwości" gdańskiej

Proces redaktora „Gazety Gdańskiej" — Jawna stronniczość przewodniczącego, kierującego rozprawą

Gdańsk, 3. 6. (PAT). Przed rozszerzonym sądem ławniczym jako instancją odwoławczą, rozpoczął się proces przeciwko redaktorowi „Gazety Gdańskiej" Cieszyńskiemu, prezesowi gminy polskiej Maliszewskiemu i prezesowi Towarzystwa Ludowego we wsi Postołowie Elmanowskiemu. Wszystkich oskarżono o obrazę nauczyciela Krausego we wsi Postołowie przez rozpowszechnianie o nim wiadomości, wydrukowanych w „Gazecie Gdańskiej", że dzieciom polskim w swej szkole kazał pisać 400 razy „Danzig bleibt deutsch" za karę, iż bez jego zezwolenia odbyły wycieczkę do Gdyni.

Przeciwko przewodniczącemu sądu Truppnerowi obrona zgłosiła wniosek o oddalenie ze względu na to, że osoba jego wzbudzała obawę co do stronniczości na niekorzyść oskarżonego. Stronniczość wyraziła się już m. in. w tem, że Truppner dopuścił do zeznań nowych świadków oskarżenia, przesłuchanych już uprzednio przez miejscową policję, oddalił natomiast wniosek obrony o wezwanie kilku świadków, mających złożyć zeznania na korzyść oskarżonych. Sąd wniosek obrony odrzucił i prezes Truppner przewodniczył dalej rozprawie.

Na wstępie ustalono, że urzędowe tłomaczenie tekstu inkryminowanego artykułu jest niedokładne, oraz że niektóre wyrazy podane są w brzmieniu niemieckiem w formie znacznie ostrzejszej, niż to było w tekście polskim. Przesłuchiwanie oskarżonych, a zwłaszcza red. Cieszyńskiego, prowadzono w tonie ostrym, przechodzącym miejscami w okrzyki przewodniczącego.

Nauczyciel Krause oświadczył kategorycznie, że nigdy nie kazał pisać dzieciom: „Danzig bleibt deutsch" i że za nieprzybycie dzieci do szkoły w dniu wycieczki winni byli rodzice, którzy musieli ponieść karę pieniężną. Stwierdzono przytem, iż Elmanowski, na wniosek Krausego, był skazany na grzywnę od czworga dzieci, gdy tymczasem karze podlegało tylko dwoje. Fakt ten potraktował sędzia Truppner jako zwykłą omyłkę. Natomiast nauczyciel Krause w świetle stawianych zapytań w sądzie miał się przedstawić jako strona, cierpiącą z powodu swego niemieckiego stanowiska.

Na zakończenie wywiązała się dłuższa dyskusja nad wnioskiem obrony o konieczności zbadania dzieci, jako świadków, w nieobecności Krausego i inspektora szkolnego. Wniosek ten oddalono. Ustalono w sądzie, że nauczyciel ten nieraz bił mocno swych uczniów. Przesłuchano dwoje dzieci ze szkoły w Postołowie. Z 11-letniego chłopca starano się usilnie wydobyć zeznania, że nauczyciel nie kazał mu pisać „Danzig bleibt deutsch". Dziewczynkę lat 14, która wyraźnie zeznała, że kazano jej pisać te wyrazy, lecz ona naskutek zakazu swych opiekunów tego nie uczyniła, obwinił przewodniczący Truppner o składanie kłamliwych zeznać.

Dalszy ciąg procesu odbywa się dziś.

Prowokacje ukraińskie

Lwów, 3. 6. (Tel. wł.) W ostatnich dnia ukraińska organizacja narodowa rozrzuciła po Małopolsce wschodniej i Lwowie masę ulotek o treści wybitnie antypolskiej. Nawołują one do walki przy pomocy strzelców, bojkotu polskich szkół i urzędów i wszystkiego, co polskie.

Świeżo przed kościołem Piotra i Pawła rozrzucono ulotki, wzywające Ukraińców do wystąpień bojowych.

Irlandja za zniesieniem przysięgi

Londyn, 3. 6. (Tel. wł.) Senat wolnego państwa irlandzkiego przyjął w drugiem czytaniu 21 głosami przeciw 8 projekt ustawy o zniesieniu przysięgi wierności królowi angielskiemu.

Polski lot przez Atlantyk

Nowy Jork, 3 6. (PAT). Polski lotnik Stanisław Hausner zamierza odlecieć dziś o godz. 6 rano z lotniska w New Jersey i skierować się do Polski. Lotnik wyrusza na samolocie „Balance", zaopatrzonym w motor o sile 220 HP., zabierając z sobą 550 balonów benzyny.

Odciski i palenie pod stopami

sprawiają dużo bólu. Celem wyleczenia trzeba podczas następującej kuracji nosić wygodne obuwie. — Kąpać nogi 3 razy na tydzień przez 20 minut w gorącej wodzie, w której się rozpuściło 2 łyżki stołowe Soli **Sudoral Chemergon** zmiękczającej. — Przy odciskach nałożyć po zupełnem osuszeniu **Cornoplast**, Chemergon. Pudełko oryginalne po 5 mniejszych plasterków lub 4 większe. Także luzem każdy plasterek nosi nazwę „Cornoplast" — Żądać wyraźnie wyroby **„Chemergon"**.

Pw 16023-18,67

Stronnictwo Narodowe

Koło Stare Miasto

Zebranie plenarne odbędzie się dziś w piątek o godzinie 20 w lokalu p. Pohlowej. Referat wygłosi p. Stanisław Libera.

O liczne i punktualne przybycie prosi ZARZĄD.

Koło w Chartowie

Zebranie miesięczne odbędzie się w niedzielę o godz. 16-tej w zwykłym lokalu zebrań. O liczny udział prosi ZARZĄD.

DZIAŁ GOSPODARCZY

Obrady kupiectwa branży cukrów i czekolady

Ostatnio zwołano nadzwyczajne walne zebranie kupiectwa branży cukrów i czekolady w „Domu Kupiectwa" w Poznaniu, celem omówienia niezmiernie ważnych spraw zawodowych.

Jak wiadomo, istnieje osobna ustawa regulująca sprzedaż artykułów spożywczych w niedziele i święta. W myśl tej ustawy nie wolno żadnym kioskom ani żadnym cukierniom lub kawiarniom sprzedawać cukrów i czekolady w dni świąteczne i po godzinach zamykania normalnego składu kupieckiego. Zakłady gastronomiczne, które prowadzą taki handel, winne mieć bufety w tym czasie zamknięte i wyraźnie oddzielone od jadłodajni. Tymczasem znany jest zupełny brak egzekutywy pod tym względem, wskutek czego zakłady gastronomiczne, piekarnie, cukiernie, a zwłaszcza kioski uprawiać mogą nielojalną konkurencję kupiectwu właściwemu.

Ten stan rzeczy zmusił czynniki miarodajne do pewnego ustępstwa na rzecz małych składów cukrów i czekolady w tym sensie, że zostały one uznane za jadłodajnie, o ile prowadzą równocześnie też wyszynk napojów niealkoholowych i dla spożycia cukrów i czekolady na miejscu. Wtedy wolno takim składom otwierać też poza godzinami kupieckiemi, jak również w niedziele i święta.

Tak się dzieje we wszystkich dzielnicach Rzeczypospolitej, z wyjątkiem... Poznańskiego, gdzie z jednej strony niema rygoru i egzekutywy wobec zakładów gastronomicznych, nie oddzielających bufety i jadalnie, a odbierających w dni świąteczne jedynie możliwy zarobek kupcom czekolady i cukrów — a gdzie równocześnie wobec tych to kupców, nietylko stosuje się pełny rygor odnośnie zamykania składów, ale równocześnie wynaleziono „paragraf" w myśl którego uznaje się za „jadłodajnię" tylko taki skład cukrów i czekolady, który ma szatnię i 2 ustępy.

W tym stanie rzeczy stał się handel cukrami i czekoladą jedną wielką udręką dla kupiectwa tej branży. Z jednej strony kupiectwo to chciałoby się trzymać polskich i katolickich zasad o spoczynku niedzielnym — z drugiej strony jednak nie jest w możności zrezygnować z wszystkich tych obrotów, które jego kosztem dokonują w drodze nielojalnej konkurencji innych przedsiębiorców, dzięki rażącemu brakowi egzekutywy ze strony czynników wykonawczych. Niema więc innego wyjścia, jak, starać się wszelkiemi lojalnemi drogami o równe prawa nietylko w porównaniu z kupcami innych dzielnic, ale też w stosunku do przedsiębiorstw, które w niedziele są uprzywilejowane, jak kioski i cukiernie.

Po wszechstronnem oświetleniu sprawy przez głównego referenta p. red. Grudzińskiego i po odnośnem głosowaniu pod przewodnictwem p. Thiela — walne zebranie uchwaliło zwrócić się specjalnym memorjałem do miarodajnych czynników w słusznem przekonaniu, że znajdzie poparcie.

Reorganizacja ministerstw

Trzeba było aż tak ciężkiego kryzysu, jaki przeżywamy obecnie, aby doprowadzić do reorganizacji urzędów centralnych, mianowicie do połączenia ministerstw: rolnictwa oraz reform rolnych i do zniesienia ministerstwa robót publicznych. Koła gospodarcze nieraz podnosiły potrzebę scalenia spraw ekonomicznych w mniejszej ilości ministerstw, jednakże odnośne postulaty przebrzmiewały bez echa. Walka z inercją biurokratyczną była b. trudna.

Z tem większą satysfakcją koła gospodarcze witają obecną reformę, która ma być przeprowadzoną definitywnie po dzień 1 lipca r. b. Ministerstwo rolnictwa obejmie sprawy, należące dotychczas do zakresu działania ministerstwa reform rolnych. Nadto do resortu rolnictwa wejdą sprawy wodne (regulacja rzek itp.) oraz meljoracyjne, jako spadek po zlikwidowanem min. robót publicznych. Naodwrót min. rolnictwa pozbędzie się spraw szkolnictwa rolniczego (na rzecz min. w. r. i o. p.) i państwowego instytutu meteorologicznego (na rzecz min. komunikacji).

Tutaj najważniejszą rzeczą jest, oczywiście, złączenie w jednej ręce spraw rolniczych i reform rolnych. Posunięcie to jest ze wszech miar pożyteczne: samodzielny organ, stworzony w celu przeprowadzenia reformy rolnej, był aż nazbyt skłonny do działalności doktrynerskiej, oderwanej od wymogów rzeczywistości. Natomiast minister rolnictwa, związany z życiem jak najściślej, daje stokroć więcej gwarancji rzeczowego ujmowania sprawy reformy rolnej, niż jego poprzednik.

Identycznie to samo należy powiedzieć, o rozparcelowaniu spadku po ministrze robót publicznych. Jeśli przypomnimy sobie, jakie epickie boje związek izb p.-h. staczał o przelanie kompetencji w sprawach elektryfikacyjnych z min. rob. publicznych na ministra p. i h., oraz na jakie przytem natrafiał trudności, to niespodziane, pomyślne załatwienie postulatu izbowego będziemy musieli zapisać na dobro kryzysu gospodarczego, jako „generalnego likwidatora" pomysłów nieżyciowych.

Głównym spadkobiercą po min. rob. publ. jest minister komunikacji, który swój resort wzbogacił o a) sprawy drogowe, b) policji drogowej, c) sprawy wodne i żeglugi śródlądowej, d) meljoracji Polesia, e) hydrografji oraz f) popierania turystyki. Ten przydział nowych referatów sprawił nam osobistą przyjemność, jako że od dawien dawna domagaliśmy się stworzenia „istotnego" ministerstwa komunikacji, przez skoncentrowanie w jednej ręce całokształtu spraw, związanych z rozwojem sieci komunikacyjnej. Wreszcie doczekaliśmy się realizacji naszego postulatu! Dotychczas sprawy komunikacyjne były podzielone dość przygodnie pomiędzy kilka urzędów centralnych, co stwarzało brak skoordynowania poszczególnych zamierzeń, powodowało nierównomierne traktowanie potrzeb poszczególnych dziedzin komunikacyjnych i, w wyniku, obniżało celowość, a więc i rentowność przeprowadzonych inwestycyj. Teraz, miejmy nadzieję, będzie lepiej!

Na zakończenie zarezerwowaliśmy gorzką pigułkę, jaką — zdaniem naszem — jest skoncentrowanie spraw budownictwa mieszkaniowego w ręku ministra spraw wewnętrznych. Czyż minister p. i h. nie byłby bardziej kompetentny w sprawach przemysłu budowlanego?

Swoją drogą, proces reorganizacji ministerstw nie jest zakończony. Abstrahując od spraw stosunkowo mniejszej wagi, jak wspomnianej codopiero kompetencj w dziedzinie budownictwa, dalej: kompetencji w odniesieniu do służby zdrowia, — ciągle jeszcze pozostaje otwartą kwestja samodzielności min. pracy i opieki społecznej, a także koncentracji resortów gospodarczych w jednym, centralnym urzędzie gospodarstwa narodowego (na wzór „Reichswirtschaftswinisterium"). Zdaje się, że dzięki kryzysowi, i o tych sprawach kiedyś pomówimy jeszcze...

Jak obliczać składki do kas chorych w rolnictwie?

Wielkopolskie Towarzystwo Kółek Rolniczych przesyła nam poniższy komunikat z prośbą o zamieszczenie:

Na mocy rozporządzenia rady ministrów z dnia 27. 4. rb. (Dz. U. R. P. nr. 37) począwszy od 1. 5. 1932 r. za podstawę obliczania składek za pracowników rolnych i leśnych (urzędnicy rolni, robotnicy i służba domowa na wsi), służyć będą rzeczywiste zarobki, pobierane przez tych pracowników, a nie, jak dotychczas, płace ustawowe odnośnych grup zarobkowych. W związku z tem kasy chorych zwróciły się do pp. pracodawców roln. z pismem, w którem domagają się podania rzeczywistych zarobków pracowników rolnych (gotówkowe wynagrodzenie plus naturalja).

Wobec powyższego celem ułatwienia pp. pracodawcom odpowiedzi na okólniki kas chorych wyjaśniamy co następuje:

Wartość naturalij (deputat, mieszkanie, rola itd.) ustalona z ważnością od 1. 4. 1932 r. przez Okr. Urząd Ubezpieczeń okólnikiem 44/32 pozostaje niezmieniona. Wynagrodzenie w gotówce (zasługi) ustalone w kontrakcie taryfowym dla poszczególnych kategoryj pracowników rolnych również nie uległa z dniem 1. 5. 1932 r. żadnym zmianom. Z tego wynika, że zarobki rzeczywiste, o które chodzi kasom chorych, są te same, które przyjęte były od 1 kwietnia rb. celem zaliczania robotników rolnych do właściwych grup zarobkowych.

Zaznaczamy, że przy robotnikach rolnych, będących na utrzymaniu u pracodawcy włącznie z mieszkaniem, opałem i światłem, obowiązują nadal ustalone przez Okręg. Urząd Ubezpieczeń wartości świadczeń, w myśl okólnika 17/31 z dnia 28 lutego 1931 r., a mianowicie dziennie złotych 1,— (utrzymanie, mieszkanie, opał i światło).

Do powyższej kwoty należy dodać jeszcze wynagrodzenie dzienne w gotówce, a po zliczeniu obydwóch pozycyj otrzymamy rzeczywisty zarobek dzienny.

Urzędników rolnych (urzędnik gospodarczy, kasjer, kasjerka, gorzelnik etc.), będących u pracodawcy na wolnem utrzymaniu włącznie z mieszkaniem, opałem i światłem, obowiązują nadal ustalone normy przez Okręg. Urząd Ubezpieczeń w Poznaniu okólnikiem nr. 17/31 z dnia 28 lutego 1931 r.

Świadczenia powyższe obliczone są dziennie zł 1,75, do czego doliczyć należy wynagrodzenie w gotówce, a po zliczeniu obydwóch pozycji otrzymamy rzeczywisty zarobek dzienny.

Ponieważ sądzimy, że na tle wyżej wspomnianych zmian w obliczaniu składek do kas chorych zajdą nieporozumienia między pracodawcami a poszczególnemi kasami chorych, wobec tego prosimy o dokładne informowanie nas, jak sprawa powyższa w powiatach poszczególnych się przedstawia, ewentl. nadesłanie konkretnych materjałów, abyśmy mogli poszczególne wypadki, niezgodne z podanym przez nas okólnikiem, przedstawić u odpowiednich instancyj.

Wydział Pracy przy W. T. K. R.

KRONIKA GOSPODARCZA

Z KRAJU

(k) **O stabilizację cen zboża.** Wobec zwiększonej ostatnio, po zakończeniu wiosennych robót polnych, podaży zboża, co odbić by się mogło na poziomie cen w kierunku zniżkowym, odbyła się onegdaj konferencja w prezydjum rady ministrów, na której postanowiono ożywić akcję interwencyjną Państw. Zakładów Przemysłowo-Zbożowych, mającą na celu stabilizację dotychczasowego poziomu cen zbóż. Decyzję tę przyjmą koła rolnicze niewątpliwie z zadowoleniem, gdyż stałość cen za zboża pozwoli im łatwiej przejść przez krytyczny okres przednówkowy.

(k) **Bank Polski nie sprzedaje dolarów.** Jak donosi prasa stołeczna, Bank Polski postanowił nie sprzedawać na giełdzie banknotów dolarowych, utrzymując jednak narazie ich skup. Natomiast sprzedaż wypłat (dewiz) na N. Jork pozostaje nadal nieograniczona. Wszelkie zapasy dolara efektywnego Bank Polski natychmiast zamienia na złoto; to też transporty dolara do Ameryki trwają stale, skąd Bank Polski otrzymuje wzamian złoto. Również w zapasie dewiz udział N. Jorku jest bardzo skromny, natomiast przeważają dewizy frankowe.

(k) **Znaczne ożywienie we włókiennictwie łódzkiem.** Ożywienie sezonowe, które wystąpiło ostatnio w włókiennictwie łódzkiem, utrzymuje się w dalszym ciągu i to może w rozmiarach nawet silniejszych. Rozmiary ogólnie omawianego ożywienia oceniane są przez kupiectwo łódzkie jako bardzo znaczne i przewyższające swą intensywnością spodziewane obroty. Zjazd kupiectwa w ciągu ostatnich dwóch tygodni był dość liczny, przeważały Kresy wschodnie i Kongresówka, Poznańskie było natomiast mniej silnie reprezentowane. Ożywienie objęło wszystkie bez wyjątku działy włókiennictwa, jednak największy stopień nasilenia osiągnęły obroty w branży wełnianej damskiej i w dziale sezonowych tkanin bawełnianych. W związku z znacznym stopniem ożywienia, jak również wobec niewielkich stosunkowo zapasów towarów na składzie, na rynku dał się odczuć już pewien, naturalnie przejściowy brak, szczególnie w dziale gatunków tkanin o charakterze sezonowym.

(k) **Nowi radcowie Izby przemysłowo-handlowej w Gdyni.** W uzupełniających wyborach radców Izby przemysłowo-handlowej w Gdyni wybrani zostali: p. Kazimierz Czerwiński z sekcji przemysłowej i **p. Adam Korzeniewski z sekcji handlowej.**

Z RYNKÓW NABIAŁU

Miniony tydzień sprawozdawczy przypadający na 27. 5. — 2. 6. 32. zapoczątkował od dłuższego czasu przerwany eksport polskiego masła na większą skalę. Obfite deszcze sprzyjały wegetacji i z całego okręgu nadchodzą wiadomości o znacznie zwiększonej produkcji. Świadczą o tem też dowozy. Zapotrzebowanie krajowe ani w przybliżeniu nie jest w stanie pochłonąć produkcji, to też mleczarnie nieznajdujące się w najbliższym promieniu znacznych centr konsumcyjnych, nie mogą się liczyć z normalnym zbytem swego produktu w kraju. Zresztą ceny opadły przeważnie poniżej poziomu cen eksportowych. Warszawa obniżyła hurtowne notowanie z zł. 2.80 na zł. 2.50 za kg., na Górnym Śląsku sprzedawano po części loco Katowice po zł. 2.40 za kg. Detaliczne ceny w Poznaniu wynoszą obecnie zł. 3.20 — 2.80 za najlepsze gatunki.

Zapotrzebowanie ze strony zagranicy jest znaczne, ogranicza się jednak przeważnie do lepszych niesolonych gatunków. Normalne ceny eksportowe wahają się obecnie między zł. 2.40 — 2.45 za kg. W wyjątkowych wypadkach i to w odniesieniu do mleczarń o wielkiej produkcji i znanej zagranicą jakości, uzyskuje się stosunkowo lepsze ceny.

Notowanie berlińskie obniżone w ciągu ubiegłego tygodnia na mk. 106 za 50 kg. franko stacja odbiorcza za I gat., mk. 99 za II gat. i mk. 89 za III gatunek przy bardzo spokojnej tendencji, pozostało do dnia dzisiejszego bez zmiany. Masło bałtyckie notowano loco Berlin oclone mk. 112 do 115 za 50 kg.

Anglja zgłasza już zapotrzebowanie, jednak ofiarowane ceny wynoszące 69 — 73 sh per cwt fob, nie przedstawiają chwilowo jeszcze kalkulacji.

Notowanie rozliczeniowe w Kopenhadze podwyższono w dniu 2 bm. o 6 koron na 152 koron za 100 kg. (Informacje Związku Gosp. Spółdzielni Mleczarskich w Poznaniu).

Z ZAGRANICY

(z) **Dokoła konferencji lozańskiej.** Coraz bardziej ustala się pogląd, iż konferencja lozańska, która ma rozpocząć się 16 bm. (przewidywana jest możliwość opóźnienia konferencji), będzie miała dość ograniczony zakres decyzji. Prawdopodobnie zapadnie na niej uchwała przedłużenia na kilka miesięcy moratorjum dla Niemiec, natomiast ogólna dyskusja nad zagadnieniem wzajemnego stosunku reparacyj niemieckich i długów międzysojuszniczych odłożona będzie do konferencji w Londynie, którą pragnie zwołać Mac Donald i w której uczestniczyć mają równie Stany Zjednoczone, odmawiające stanowczo udziału w konferencji lozańskiej.

(z) **Nowe upadłości w Niemczech.** Donoszą z Berlina, że jedno z największych przedsiębiorstw hotelowo - turystycznych Disch Hotel und Verkehrs A. G. we Frankfurcie nad Menem zawiesiło wypłaty i wniosło podanie o przymusową ugodę sądową. Zobowiązania towarzystwa, które finansowane było przez holenderski dom bankowy Sternberg & Co., wynoszą ca. 4 milj. Rmk., z czego 2 milj. Rmk. przypada na długi hipoteczne, 1,6 milj. na zobowiązania bankowe, a reszta na długi towarowe i prywatne. Kapitał zakładowy Disch A. G., który uważać należy za stracony, wyniósł 4 milj. Rmk.

Obóz Wielkiej Polski

urządza

w niedzielę, dnia 5 czerwca r. b., o godz. 12 w południe, w sali kinoteatru „Apollo" (ul. Ratajczaka)

WIELKI WIEC MANIFESTACYJNY

w sprawie zakusów niemieckich na ziemie polskie.

Przemawiać będą: **Poseł Stefan Sacha, redaktor „Słowa Pomorskiego" Red. Feliks Fikus.**

WIADOMOŚCI POTOCZNE

Rozbój na Górze Przemysława

Wyjaśnieniem wypadku, o którym doniósł p. Juljan Kubacki z Kórnika, zajmuje się policja poznańska. Dziś o godz. 4 na Górze Przemysława przystąpiło do p. Kubackiego trzech osobników żądając od niego pieniędzy na wódkę. Nie mogąc się oprzeć, przybierającym zdecydowaną postawę natrętom, p. Kubacki wręczył im 2 złote. Nie zadowoliło to napastników, którzy rozzuchwalili się do tego stopnia, że przeprowadzili u p. Kubackiego rewizję osobistą i zabrali mu 20 zł, poczem zbiegli niepoznani. (kl)

Mimowolne zabójstwo na strzelnicy w Poznaniu

Dalsze szczegóły tragicznego wypadku

Wstrząsające wrażenie wywarła wieść mimowolnego wypadku zabójstwa na strzelnicy małokalibrowej przy ul. Franciszka Ratajczaka. W sprawie tej prowadzą władze jeszcze dochodzenia. Z zasiągniętych informacyj wynika, że tragiczny wypadek wydarzył się wskutek karygodnej wprost lekkomyślności właściciela rewolweru. Henryk Tyran (ul. Poznańska 28/30) zabójca swego kolegi jest praktykantem bankowym i bywał często na strzelnicy małokalibrowej. Wczoraj, w krytycznym czasie Tyran przyszedł na strzelnicę w towarzystwie 18-letniego Stefana Ponieckiego (nie Płonickiego) mieszkającego przy ul. Strzeleckiej 9. Na żądanie nadzorca strzelnicy p. Konieczny wydał Tyranowi pozostawiony przez niego dnia poprzedniego rewolwer, stwierdzając poprzednio, iż broń nie była nabita. Potem, p. Konieczny zajął się ekspedjowaniem strzelających, a obaj młodzieńcy stanęli o kilka kroków za nim. Gdy padł strzał, bezpośredni świadek zajścia, p. Konieczny był przekonany, iż był strzał do tarczy i w tym też kierunku zwrócił uwagę. Dopiero gdy się obejrzał spostrzegł słaniającego się z słowami „coś zrobił" Ponieckiego. Przerażony zajściem Tyran pobiegł po lekarza i przywołał pogotowie ratunkowe. Strzał w okolicy serca był śmiertelny a zgon nastąpił po kilku minutach. Zabójca swego kolegi oddał rewolwer i wyszedł słowami „teraz pójdę na policję". Zgłosił się sam i zatrzymano w areszcie, — złożył przejęty zajściem, obszerne zeznania.

Na miejscu tragicznego wypadku przeprowadziła dochodzenia policja i komisja sądowa. Również przybyli członkowie miejskiego komitetu wychowania fizycznego pp. Piotr Michałowicz, porucznik Bartoszewicz i dyr. Dembiński którzy i ze swej strony przeprowadzili dochodzenia. Z dochodzeń komisji tej okazuje się, że ze strony nadzorcy strzelnicy byłego zawodowesło żadne uchybienie, ani też zaniedgo podoficera p. Koniecznego nie zabanie. (kl.)

3 dni uroczystości Moniuszkowskich

Jak donosiliśmy, w piątek, sobotę i niedzielę odbędzie się uroczysty obchód 60 rocznicy śmierci Stanisława Moniuszki z następującym programem: Piątek, 3 bm. godz. 21: Koncert chórów „Arionu", „Echa" i „Hasła" pod iluminowanym pomnikiem St. Moniuszki. Sobota, 4 bm.: godzina 17 — koncerty orkiestr na placach publicznych; godz. 18 — koncert Moniuszkowski w radjo, godz. 20,30 — na placu św. Marka (Targi Poznańskie, ul. M. Focha 7): „Straszny dwór", opera St. Moniuszki w 4 aktach z prologiem (w rolach głównych pp. Zofja Fedyczkowska, A. Karpacki, A. Łuczyński, W. Szpingier, K. Urbanowicz i inni). Na zakończenie: Apoteoza Moniuszki oraz ognie sztuczne; godzina 21,15 — koncert z wieży ratusza w wykonaniu orkiestry B. P. M. Z. Św. i W. pod dyrekcją p. Sternalskiego. — Niedziela, 5 bm.: godz. 10 — msza św. w kościele farnym, kazanie okolicznościowe wygłosi ks. infułat Kłos, mszę Piotrowińską St. Moniuszki wykona chór mieszany „Lutnia" pod dyrekcją p. Weigta, przy organach p. Klichowski; godz. 11,30 — koncert chórów szkół powszechnych na placu Wolności; godz. 11,30 — pochód towarzystw śpiewaczych i innych ze sztandarami z Nowego Rynku przez Stary Rynek, ul. Nową, pl. Wolności, Gwarną, Wały Batorego pod pomnik Moniuszki w parku Moniuszki; godz. 12,15 — pod pomnikiem Moniuszki: fanfary na tematach Moniuszki w opracowaniu kpt. Chmielewicza, wykona orkiestra 58 p. p. pod dyrekcją kpt. Chmielewicza; przemówienia; śpiew chórów „Arionu", „Echa" i „Hasła" pod dyr. St. Kwaśnika; złożenie wieńców; polonez z „Halki" w wykonaniu tych samych chórów z orkiestrą 58 p. p. pod dyr. kompozytora F. Nowowiejskiego; polonez z z „Verbum nobile" wykonają połączone orkiestry wojskowe pod dyr. kpt. Chmielewicza; godz. 20 w auli Uniwersytetu Poznańskiego koncert dzieł Moniuszki; referat prof. dr. Ł. Kamieńskiego; Ballada o Florjanie Szarym — wykonają chóry „Arion", „Echo" i „Hasło" z orkiestrą Filharmonji Poznańskiej — solo basowe p. K. Urbanowicz; pieśni St. Moniuszki solo tenor — odśpiewają St. Roy i K. Urbanowicz; Sonety krymskie — wykonają połączone chóry im. Moniuszki i Tow. Oratoryjnego z orkiestrą Filharmonji — solo tenor p. St. Roy — kierownik artystyczny prof. F. Nowowiejski.

W dniu 4 bm. w związku z obchodem uroczystości Moniuszkowskich odbędzie się na wieży ratuszowej o godz. 21,15 — koncert orkiestry „Bratniej Pomocy" Zakładów Miejskich pod batutą kapelmistrza p. St. Sternalskiego z nast. programem: Polonez z op. „Halka", wiązanka „Moniuszkojana", fantazja z op. „Halka", pieśn wieczorna — Stanisława Moniuszki. W dniu 5 bm. o godz. 12 w południe odegra ta sama orkiestra hejnały według motywów Moniuszkowskich.

Procesja na św. Łazarzu

Wspaniale wypadła również procesja w parafji łazarskiej. Uroczyste nieszpory odprawił ks. prob. Skórnicki, kazanie wygłosił ks. Forecki.

Po nieszporach ruszyła przy biciu dzwonów i śpiewie procesja, celebrowana przez ks. inf. Kłosa. Procesja przeszła ulicami M. Focha, Rynkiem Łazarskim, ul. Małeckiego, Strusia i M. Focha z powrotem do kościoła.

Obywatelstwo zdobyło się na niemały wysiłek, czego dowodem efektowne dekoracje domów i ulic.

W procesji wzięły udział wszelkie bractwa kościelne, organizacje katolickie, towarzystwa, młodzież i niezliczone tłumy wiernych.

Przy ołtarzach śpiewali kolejno ewangelje św. ks. Kowalczyk, ks. prof. Ciszak, ks. radca Binek i ks. prał. Taczak. Pienia religijne wykonał miejscowy chór. (z)

Strzały podczas procesji Bożego Ciała

Podczas uroczystej procesji z kościoła św. Jacka ubiegłej niedzieli w Piotrkowie Trybunalskim, nagle rozległa się gwałtowna kanonada karabinowa. Gdy zaniepokojeni tem i zdumieni uczestnicy procesji zaczęli dochodzić źródła zakłócenia uroczystości, okazało się, iż to... „strzelcy" ćwiczą na odległej o 150 mtr. miejskiej strzelnicy.

KALENDARZYK

Piątek, 3 czerwca 1932.

Słońce: wschód 3,34; — zachód 20,07; — długość dnia 16 godz. 33 min.

Księżyc: wschód 2,23; — zachód 19,56; — przed nowiem.

Stan pogody według spostrzeżeń Stacji Meteorologicznej przy Uniw. Pozn.: Piątek, godz. 7 rano: Temperatura powietrza wysoka + 16 st. C., pogodnie, wiatr południowy, ciśnienie atmosferyczne niskie 747 mm. — W ub. dobie temperatura najwyższa + 22 st. C., najniższa + 10 st C.

Przepowiednia pogody na sobotę: Zwiększające się zachmurzenie i chłodniej. Skłonność do opadów.

Kal. rzk.: Klotylda; jutro Franciszek.

Kal. słow.: Bratumiła; jutro Litomił.

KRONIKA KOŚCIELNA

— * **Wiadomości urzędowe kościelne.** Archidiecezja poznańska: Instytucję kanoniczną otrzymał ks. Brunon Troska na beneficjum Golejewko w dekanacie jutrosińskim; ks. Józef Sztukowski na beneficjum Poniec w dekanacie krobskim. W administrację oddano: ks. Albinowi Kutznerowi, dotychczasowemu wikaremu w Śmiglu parafję Rogaszyce i Kochłowy z rezydencją w Rogaszycach; ks. dziek. Stefanowi Beisertowi z Uzarzewa parafje Nekla i Opatówko. Duszpasterstwo w parafji Nekla sprawować będzie ks. prob. Tylewicz z Siedlca, a duszpasterstwo w parafji Opatówko sprawować będzie ks. prob. Pause z Targowej Górki.

Szkolnictwo. Ks. prob. Grzegorz Kucharski z Ostrzeszowa został zamianowany z dniem 1 września br. inspektorem nauki religji w szkołach powszechnych na powiat ostrzeszowski.

Wakują beneficja: Nekl ai Opatówko. (rf.)

OSOBISTE

— * **Z Uniwersytetu Poznańskiego.** — Dyplom lekarza uzyskali pp.: Rozalja Sendecka z d. Maciborko, rodem z Tyśmienicy i Władysław Tondos z Kaliny Małej; magistra filozofji pp.: Mieczysław Jastrzębski z Worwolińców, w zakresie chemji a p. Janina Krenzówna z Poznaniu w zakresie matematyki.

— * **W Państw. Sem. Naucz. Żeńsk. im. M. Konopnickiej w Poznaniu** egzamin dojrzałości zdały wszystkie kandydatki pp.: M. Baraniakówna, M. Ciesielska, T. Cottówna, M. Dalkowska, P. Dąbrowska, G. Drzewiecka, J. Faitówna, Z. Fajferówna, M. Fibakówna, St. Grajczakówna, E. Illmerówna, L. Jakubowiczówna, St. Janicka, Z. Jączkówna, H. Jurgenson, H. Kołodziejczakówna, W. Koryciakówna, Z. Kraszewska, W. Krysztofiakówna, A. Kubiakówna, St. Kuraszówna, H. Marcinkowska, Br. Matysiakówna, H. Nowakówna, A. Nowańska, I. Ostrowska, D. Piątkowska, M. Podeszwianka, L. Preussówna, H. Ratajczakówna, J. Szarzewska, M. Szumińska, U. Szusterówna, T. Śramska, Fr. Urbankówna, Fr. Wawrzyniakówna, J. Wawrzyniakówna, W. Włodarkówna, H. Wohlgemuthówna, L. Wosiówna.

— * **P. Zygmunt Celichowski** zdał egzamin dojrzałości w gimn. św. Marji Magdaleny w Poznaniu, o czem komunikujemy w uzupełnieniu notatki z dnia 1 bm.

ZEBRANIA, ZJAZDY

— * **Angielskie święto narodowe.** Stowarzyszenie Inżynierów i Architektów w Poznaniu urządza dziś, 3 bm., w dniu angielskiego święta narodowego, plenarne zebranie z referatem inż. Bieleni p. t. „Londyn — wielki port świata". Członkowie Tow. Polsko-Angielskiego mile widziani na zebraniu, które odbędzie się o godz. 20 w sali klubowej Koła Towarzyskiego (ul. Nowa 7-8).

— * **Ze Stow. Żeńskiej Młodzieży Kupieckiej.** W niedzielę, 5 bm. odbędzie się o godz. 10 msza św. z okazji zjazdu Zw. Kobiet Pracujących w kościele św. Wojciecha. — Plenarne zebranie odbędzie się 7 bm. o godz. 19,15 na sali Domu Królowej Jadwigi, Al. Marcinkowskiego 1 z wykładem p. Haliny Smoluchowskiej „O masonerji".

— * **Tow. Młodych Przemysłowców.** — Zebranie odbędzie się w poniedziałek, 6 b. m. o godz. 20 na sali Domu Rzemieślniczego. Referat wygłosi p. prof Kaźmierczak n. t. „Rozstajne drogi rozwoju dzisiejszego narodów i społeczeństw".

— * **Koło Lokalne Akuszerek w Poznaniu.** Zebranie plenarne odbędzie się 6 b. m. o godz. 17 w Klinice dla Kobiet przy ul. Polnej 17. Równocześnie odbędzie się uroczyste wręczenie dyplomu jubilatkom z okazji 25-lecia pracy zawodowej. Rano o godz. 9 odprawi się msza św. w kościele Zmartwychwstańców na Wildzie na intencję Jubilatki naszego koła.

— * **Zjazd absolwentek Państw. Sem. Naucz. im. Marji Konopnickiej w Poznaniu.** Przypominamy o zjeździe koleżeńskim b. uczennic V kursu (rok szk. 1926-27) Państw. Sem. Naucz., 2 lipca br. Zgłoszenia z dołączeniem 5 zł i podaniem dokładnego adresu należy kierować do 15 bm. pod adresem Z. Świergielówna, Poznań, ul. Marji Magdaleny 2, lub A. Piekarczykówna, Poznań, ul. Lipowa 9.

— * **Związek Pań Domu.** W poniedziałek, 6 bm. o godz. 17 odbędzie się na sali Śniadeckich Coll. Medicum przy ul. Fredry 10 ostatnie przedwakacyjne zebranie. Na porządku obrad m. in.: odczyt p. Marji Sczanieckiej n. t. „Wrażenia z Wołynia", referat p. Marji Madurowiczówny n. t.: „O możliwości kształcenia dziewcząt w szkołach zawodowych", pokaz nowych sprzętów gospodarstwa domowego itd.

Przy braku apetytu, kwaśnem odbijaniu się, zepsutym żołądku, upośledzonem trawieniu, obstrukcji, wzdęciu kiszek zaburzeniach przemiany materji, pokrzywce i swędzeniu skóry naturalna woda gorzka **„Franciszka - Józefa"** usuwa z organizmu substancje gnilne, zatruwające organizm. Żądać w aptekach i drogerjach. nw 11012

ŻYCIE SOKOLE

— * **Baczność Sokolice Okręgu Poznańskiego!** Wydział Okręgowy podaje niniejszem do wiadomości, że druchny, biorące udział w niedzielnej zbiórce ulicznej na rzecz L. O. P. P. winne się zgłosić w niedzielę rano o godz. 9 w biurze L. O. P. P. Aleje Marcinkowskiego 18. I p. Wszystkie druchny, które nie mają zajęcia w niedzielę w imprezach sokolich, obowiązane są do wzięcia udziału w powyższej zbiórce. Apelujemy przeto w ostatniej chwili do druchen, aby się jak najliczniej zgłosiły.

— * **Żeńskie Tow. Gimn. „Sokół" Śródmieście.** Zebranie plenarne gniazda nie odbędzie się w piątek 3 bm. z powodu uroczystej procesji Bożego Ciała, a odbędzie się dopiero 10 bm. w sali posiedzeń św. Marcin 65 o godz. 20.

WYSTAWY

— * **Wystawa prac uczniów Wydziału Graficznego Publicznej Szkoły Dokształcającej Zawodowej** otwarta będzie w sobotę, 4 bm. od godz. 17—20 i w niedzielę od godz. 10—16 w ubikacji szkoły przy ul. Bergera nr. 5 (dawniej Kluczborska) przy Rynku Wildeckim. Wstęp bezpłatny.

KOMUNIKATY RÓŻNE

— * **„Zielona wenta" na Bursę Rzemieślniczą** odbędzie się 5 czerwca o godz. 15 na Ratajach w Ogrodzie Kuracyjnym. W programie m. in.: koncert, loterja fantowa, strzelanie z łuków, strzelanie do baloników, rzut kulą, oszczepem, poczta japońsko-chińska, koło szczęścia, tańce na murawie, konkurs taneczny, polonez z lampionami, ognie sztuczne itd. Każdy 25 gość otrzymuje przy kasie wstępu jeden los na loterję fantową bezpłatnie. — Opłata za wstęp bardzo niska.

— * **Serdeczna troska,** jaką otacza Stowarzyszenie Pań św. Wincentego a Paulo parafji Bożego Ciała, nie wystarcza, aby wszystkim najbiedniejszym dopomóc w przetrwaniu ciężkiej niedoli. Do tego potrzeba funduszy, które w dzisiejszych czasach niesłychanie szybko się czerpią. Zatem w stałej trosce o uzupełnienie funduszy swych, urządza ruchliwe Stow. w nadchodzącą sobotę, 4 bm. w ślicznym ogrodzie na Sołaczu zabawę latową z bardzo urozmaiconym programem. Pamiętano zwłaszcza o naszych milusińskich, dla których przygotowuje się moc niespodzianek. — W sobotę zatem wszyscy podążymy na Sołacz, aby przy godziwej rozrywce zaczerpnąć znowu zapas świeżego powietrza a skromnym datkiem dopomóc najbiedniejszym do przetrwania najcięższych chwil.

— * **Koło Przyjaciół przy 20 Pozn. Drużynie Harcerskiej im. gen. Sowińskiego** urządza z klubem mandolinistów „Sempre vivo" koncert w niedzielę, 5 bm. od godz. 11—13 w ogrodzie „Różowej Kukułki" (ogród przy Teatrze Wielkim) oraz o godz. 15-tej wielką wentę harcerską.

— * **Koło Przyjaciół Harcerzy 14 druż. im. St. Żółkiewskiego** przy gimnazjum Karola Marcinkowskiego urządza 5 bm. na dziedzińcu gimnazjum przy ul. Bukowskiej wentę z wielce urozmaiconym programem: popisy, loterja i różne inne niespodzianki. Początek o godz. 15. Wenta odbędzie się w sali gimnastycznej.

— * **Okręg I. Wlkp. Zw. Kół Śpiew.** prosi wszystkich członków chórów poznańskich o wzięcie udziału w uroczystościach ku czci St. Moniuszki, które odbędą się 3, 4 i 5 bm. Wszyscy członkowie, tak czynni, jak wspierający, winni wziąć udział w niedzielę o godz. 10 w nabożeństwie oraz pochodzie, który o godz. 11,30 wyruszy z Nowego Rynku.

KRATKI SĄDOWE

Za kradzież biżuterji

Wydział karny sądu okręgowego w Poznaniu rozważał dziś pod przewodnictwem sędziego dr. Cyprjana sprawę notorycznych przestępców Łucjana i Adama Idziaków, Jana Ławiaka i Wacława Kordylewskiego. Wszyscy byli już karani ciężkiem więzieniem. Oskarżenie zarzucało im, że w nocy na 28 lutego br. dokonali ciężkiej kradzieży z włamaniem z użyciem łomu i świdrów do składu jubilerskiego p. A. Benonowskiego, ul. Półwiejska 3, skąd skradli różną cenną biżuterję oraz 60 zegarków męskich kieszonkowych, 60 zegarków damskich złotych, srebrnych i niklowych, kilkadziesiąt par spinek do mankiet, 30 pierścionków, 12 sygnetów, kilkadziesiąt par kolczyków, 60 łańcuszków do zegarków, łącznej wartości 6 tys. zł. Oskarżeni podzielili się łupem sumiennie. O czelnem włamaniu dowiedziała się wkrótce policja, która prowadząc dochodzenia, doszła po nitce do kłębka i sprawców ciężkiego włamania aresztowała. Na dzisiejszej rozprawie wyszło na jaw, że włamywacze zakradli się w nocy najpierw do sieni, stąd do piwnicy, a następnie z specjalnie z sobą przyniesionemi narzędziami zrobili w suficie wielki wyłom, poczem dostali się do sklepu jubilerskiego, gdzie dokonali powyższej kradzieży. Oskarżeni częściowo przyznali się do winy, tylko Kordylewski udawała niewinnego, a zachowywał się przytem na ławie oskarżonych tak, że trzeba go było wyprowadzić z ławy i usadowić na osobnem miejscu. Sąd po naradzie ogłosił wyrok, mocą którego Łucjan Idział zasądzony został na 8 miesięcy, a Adam Idziak na 4 miesiące. Kordylewski natomiast otrzymał karę ciężkiego więzienia przez 2 lata. Jana Ławiaka dla braku dowodów uwolniono. (dob.)

— * **Magistrat m. Poznania** jako władza wymiarowa dla opłat od publicznych zabaw, rozrywek i widowisk na rzecz Polskiego Czerwonego Krzyża, zwraca uwagę osobom, urządzającym wszelkiego rodzaju publiczne zabawy, rozrywki lub widowiska, na przepisy ustawy z dnia 28 stycznia 1932 o opłatach od publicznych zabaw itd. Opłata ta wynosi: a) 5 gr od biletów w cenie od 50 gr do 99 gr, b) 10 gr od biletów w cenie powyżej 99 gr, c) 10 proc. od podatku wymierzonego ryczałtowo na rzecz gminy, o ile uczestnictwo w zabawie, rozrywce lub widowisku nie jest uzależnione wyłącznie od wykupionych biletów wstępu. Opłatę wyżej wymienioną obliczać będzie władza wymiarowa na nakazach płatniczych miejskiego podatku od rozrywek. Na opłaty zaległe wysłane będą osobne wezwania do zapłaty.

— * **Orkiestra Tow. Muz. Kolej. w Poznaniu** odegra ku czci Stanisława Moniuszki w dniu 4 bm. o godz. 17 na Rynku Wildeckim pod kierownictwem p. Kazimierza Łuczaka następujące utwory: „Hrabina" uwertura, fragmenty z oper „Halki" i „Straszny dwór". Na zakończenie marsz z fanfarami „Złoty róg" p. Kazimierza Łuczaka.

— * **Artystyczna zabawa „kryzysowa".** Dnia 4 bm. urządzają uczniowie Państw. Szkoły Zdobniczej w Poznaniu w salonach „Belwederu" wielką zabawę „kryzysową" z tańcami aż do „upadłości", na którą wszystkich zapraszają (komornikom wstęp dozwolony tylko w charakterze nieurzędowym). Mimo nazwy lokalu zabawa ma charakter apolityczny. Atrakcje i niespodzianki. Początek o godz. 10 wieczorem. Czysty dochód na „Bratnią Pomoc".

— * **„Wilki Morskie"** zapraszają w ostatniej chwili na trzecią tradycyjną wycieczkę parostatkiem do Puszczykówka, która wyruszy w niedzielę, 5 bm. o godz. 9 z Czartorji, powrót o godz. 18. Podczas jazdy przygrywać będą dwa zespoły znanej orkiestry 7 p. strzelców konnych. W lesie zabawa dla dzieci, popisy kajakowe i na łodziach. W powrotnej drodze ognie sztuczne.

— * **Popis szkoły muzycznej im. Chopina.** W sobotę, 4 bm. o godz. 20 w sali koncertowej Domu Ewangelickiego, ulica Wjazdowa 8 odbędzie się doroczny popis uczniów szkoły muzycznej im. Chopina. Przedstawione będą klasy fortepianu, skrzypiec, śpiewu solowego oraz orkiestra i chór mieszany. W programie m. in.: Schubert, Corelli, Bach, Beethoven, Moniuszko, Paderewski, Rossini i Rode. — Czysty dochód przeznaczony na stypendjum biednych uczniów szkoły.

— * **Tow. Marynarzy Rezerwy w Poznaniu** urządza 5 bm. wycieczkę rodzinną z różnemi imprezami na strzelnicę wojskową w Głównej przy szosie do Czerwonaka. Komunikacja troleybusowa dogodna. Początek o godz. 14. — Zebranie plenarne odbędzie się 4 bm. o godz. 20 u p. Szymańskiego, Droga Dębińska 1.

— * **Wycieczka na regaty wioślarskie na jeziorze witobelskiem.** Polski Touring Klub Delegatura Wojewódzka w Poznaniu organizuje w niedzielę, 5 bm. zbiorową wycieczkę na regaty na jeziorze witobelskiem pod Stęszewem przy Poznaniu. — Zbiórka samochodów, zaopatrzonych w chorągiewki klubowe o godz. 15 przed Pomnikiem Wdzięczności przy ul. Wjazdowej. Kolejowi uczestnicy mogą się zgłosić po ulgowe bilety kolejowe na specjalne pociągi w biurach „Orbisu" przy placu Wolności 9 oraz w biurze Polskiego Touring Klubu w firmie Wagons-Lits-Cook przy ul. Gwarnej 12, tel. 58-86.

— * **Ważne dla właścicieli i dzierżawców gruntów.** Miejski Urząd Bezpieczeństwa i Porządku Publicznego w Poznaniu zwraca uwagę właścicielom gruntów i ich prawnym zastępcom i dzierżawcom na rozporządzenie ministra rolnictwa o corocznem przymusowem tępieniu niżej wyszczególnionych gatunków ostu: Oset — ostrożeń, rdest ptasi, rdest wielkolisty, szczaw zwyczajny — koński, szczawik polny, rumian polny, rumian śmierdzący — psi, mlecz polny, mlecz kolczasty, bylica pospolita, komosa biała, podbiał pospolity, mak polny — maczek, babka lancetowata, wyka ptasia. Wymienione gatunki ostu należy niszczyć z korzeniami przy każdej okazji do końca lipca i nie dopuszczać ich do wydania nasion, by zapobiec łatwe zanieczyszczenie pól okolicznych nasionami, unoszonemi przez wiatr. — Winni niezastosowania się do powyższego ogłoszenia karani będą grzywną od 10 do 3 000 złotych.

KRONIKA MIEJSCOWA

— * **Zamknięcie ulicy.** Z powodu prac kanalizacyjnych przy ulicy, projektowanej przy torze kolejowym Poznań — Tama Garbarska — Poznań-Wschodni, pomiędzy ul. Gdańską a Cybiną, zamknięto ulicę tę dla ruchu kołowego z dniem 27 maja br. na przeciąg sześć tygodni.

— * **Ostatni pokaz gotowania na gazie.** Środowy pokaz gotowania na gazie w sali demonstracyjnej gazowni miejskiej na Grobli 15, cieszył się dużem zainteresowaniem pań. Podczas przyrządzania menu obiadowego systemem wieżowym na gazie p. Gabrjela Żółtowska, wygłosiła zajmującą prelekcję z dziedziny gospodarstwa domowego. Prelegentka omówiła przyrządzanie konserw i zapraw owoców i warzyw, oraz drugi aktualny obecnie temat, mianowicie sposoby przechowywania futer podczas lata. Audytorjum śledziło z zainteresowaniem tak prelekcję, jak i ciekawą demonstrację, objaśnianą przez instruktorkę gazowni miejskiej p. Serafinowską. (kl.)

— * **Z targu.** Dnia 3. b. m. na placu Sapieżyńskim płacono za nabiał: 1 kg. masła wiejskiego 2,60—2,80 zł; masła mleczarskiego 3,00—3,40 zł; twarogu 0,60—0,80 zł; mendel jaj 1,10—1,30 zł; litr śmietany 1,80—2,00 zł; litr mleka pełnego 22—26 gr; za mięso: 1 kg. słoniny świeżej 1,80 do 2,00 zł; słoniny wędzonej 2,00 do 2,20 zł; wieprzowiny 1,40—2,00 zł; wołowiny 1,20 do 1,80 zł; cielęciny 1,20—1,80 zł; skopowiny 1,60—2,60 zł; koziny 0,90—1,40 zł; smalcu 2,60—2,80 zł; za drób: kura 2,50 do 4,00 zł: perlica 3,00—3,50 zł; kaczka 3,00 do 5 zł; gęś 7—11 zł; para gołębi 1,20 do 1,40 zł; królik 1,30 do 1,60 złotych; bażant 4,50 złotych; para kurcząt 3,50 do 5,00 zł; za ryby: 1 kilogram karpia 3,00 do 3,20 zł; lina 2,00—2,60 zł; okonia 1,20—1,60 zł; karasia 2,00—2,80 zł; białych ryb 0,80 do 1,60 zł; sandacza 4,00—4,60 zł; 1 kg. leszcza 2,40 zł; 1 kg. suma 3,60—4,00 zł; 1 kg. szczupaka 3,40—3,80 zł; 1 kg. węgorza 4,00—4,40 złotych; za ryby śnięte 60—80 gr; mniej. Płacono za jarzyny: 1 kg. ziemniaków 8—10 gr; cebuli pęczek 10 groszy; szpinaku 40—50 gr; 1 kg. jarmużu 30—40 gr; 1 kg. bobu 1,20 zł; 1 kg. marchwi 20 do 30 groszy; 1 kilogram seleru 40—50 gr; pietruszki 30—50 gr; pory 40—50 gr; szczawiu 10—20 gr; owoce: 1 kilogram jabłek 1,00 do 1,80 złotych; owoców suszonych 0,80—2,00 zł; grzybów suszonych 4,00—8,00 zł; 1 kg. rabarberu 20—40 gr; 1 pęczek rzodkiewek 10—20 gr; główka zielonej sałaty 5—15 gr; 1 kg. szparagów 0,30—1,60 zł; 1 pęczek młodej marchewki 30—40 gr; kalarepy 15—40 gr; ogórek 0,60—1,00 zł; kalafjor 0,30—2,00 zł; agrest 0,60—0,90 zł. — Raki za mendel 1,00 do 2,00 zł; — Ukazały się już czereśnie w cenie 1,20—1,60 za pół kg. Ruch bardzo ożywiony. Dowozy duże. (zh.)

KRONIKA POLICYJNA

— * **„Znaleziona" portmonetka.** W czasie procesji Bożego Ciała na terenie parafji farnej ujęła policja Zuzannę Człapską z Żyrardowa i Marję Zychart z Grudziądza, jako podejrzane o kradzież kieszonkową. U Człapskiej znaleziono czarną skórzaną portmonetkę prawie nową, w której znajdował się notatnik i klucz. Człapska twierdzi, że portmonetkę znalazła, zeznania jej jednak wydają się bardzo nieprawdopodobne, to też prowadzący w tej sprawie dochodzenia komisarjat I. wzywa ewentualnych właścicieli zaginionych pormonetek do zgłoszenia się. (kl.)

KRONIKA SĄDOWA

— * **Złodzieje zbiegli a „pomocnik" zasądzony.** W nocy na 9 kwietnia br. dokonano niezwykle czelnej kradzieży w pracowni krawca p. Bocka przy ul. Sew. Mielżyńskiego 5. Sprawcy kradzieży zabrali z sobą 70 mtr. materjału ogólnej wartości 3 000 zł. Mimo natychmiast wszczętych dochodzeń złodzieje nie zostali ujawnieni. Natomiast zajęła się policja St. Zielińskim zam. przy ul. Patrona Jackowskiego, który złodziejom pomagał ukryć łup w starych zabudowaniach pofortecznych nr. 7. Za tę wyświadczoną złodziejom przysługę Zieliński zasądzony został na 3 miesiące więzienia, odroczone warunkowo na 3 lata. (z.)

JARMARKI

— * **Czarnków.** We wtorek, 7 bm. odbędzie się jarmark kramny oraz targ na konie, bydło i świnie.

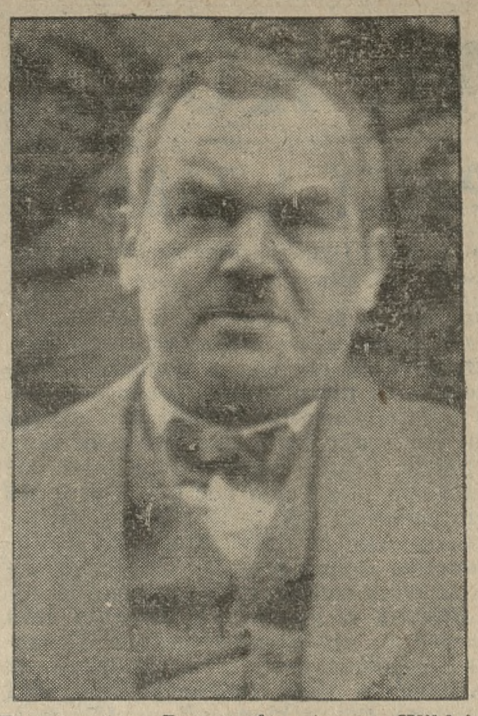

Towarzystwo Przemysłowców na Wildzie obchodzi 12 bm. 40-letni jubileusz swego istnienia. Na fotografji prezes towarzystwa p. Aleksander Krüger, który trudny swój urząd piastuje już od 10 przeszło lat.

gail p. prezes Prell, podkreślając obecność p. Michała Zenktellera. Następnie zdał prezes przewodnictwo w ręce prezesa W. T. K. R. Roczne sprawozdania wygłosili prezes i sekretarz a walne zebranie udzieliło Radzie powiatowej pokwitowania. — Prezesem powiatowym wybrano ponownie p. Prella, wiceprezesem p. Tadeusza Lipowicza. W miejsce ustępujących członków Rady wybrano pp. Józefa Kierstana, Marcina Woźniaka, Józefa Kurowskiego, Bronisława Jagiełkę, Piotra Maszewskiego i Wojciecha Waśko. (cn.)

— * **Kępno.** (Pożary.) W zagrodzie gospodarza Czesława Nieruszalskiego w Strzyżewie w pow. kępińskim wybuchł ostatnio groźny pożar, który strawił stodołę, oborę i 3 szopy. Ogólne straty wynoszą około 13 000 zł. — Z Wielunia donoszą, że we wsi Rogi gm. Maluszyn, wybuchł pożar, który strawił 5 domów mieszkalnych, 2 stodoły, 5 obór ogólnej wartości 20 000 złotych. (r.)

— * **Nowy Tomyśl.** (Król kurkowy.) Podczas tegorocznego strzelania o godność króla kurkowego i rycerzy, królem kurkowym został p. Jan Listewnik, I. rycerzem p. Feliks Paszek, II. rycerzem p. Hirschkorn.

— („Święto Druchen".) W ub. niedzielę obchodziło tut. Stow. Młodych Polek „Święto Druchen". Przeszło 80 członkiń udało się na mszę św., podczas której gremjalnie przystąpiły do Stołu Pańskiego. Mszę św. odprawił ks. prob. Kuliszak, okolicznościowe kazanie wygłosił ks. Rost. — Wieczorem w „Kresowiance" odbyła się wieczornica, którą przy szczelnie wypełnionej sali zagaił protektor ks. prob. Kuliszak. W dalszym ciągu nastąpiło przyrzeczenie druchen, odebrane przez ks. patrona Rosta, deklamacje, referat druchny Marciniakówny, monologi i przedstawienie. Całość wypadła znakomicie.

— * **Ostrów.** (Zawody pływackie.) Oddział pływacki „Sokoła" w Ostrowie urządza dnia 5 bm. zawody pływackie, połączone z biegiem 500 mtr. o puhar wędrowny. Zawody te zapowiadają się bardzo ciekawie, ponieważ dwa razy już zdobył ten puhar członek oddziału pływ. „Skała" Wojtkowiak, który jest obecnie w dobrej formie, lecz liczyć się musi z przeciwnikami, gdyż pływa tylko stylem klasycznym. (r.)

— * **Ostrzeszów.** (Rozwiązane trudności i kłopoty). Na ostatniem zebraniu rady miejskiej rozpatrywano umowę, zawartą między magistratem m. Ostrzeszowa a przedstawicielami księży Selezjanów, w której miejskie gimnazjum im. Kazimierza Wielkiego drogą kupna przechodzi na rzecz ks. Salezjanów. Rada miejska umowę zaakceptowała. — Księża Salezjanie, którzy już od kilku tygodni pertraktowali o kupno gimnazjum, równocześnie wydzierżawili od magistratu niewykończony dla braku funduszów i kredytów gmach nowopobudowanej szkoły. W gmachu tym, który ks. Salezjanie wykończą, zamierza się prowadzić internat dla chłopców, na wzór szeregu internatów, prowadzonych przez Zgromadzenie. W ten sposób cały szereg zagadnień w dzisiejszych czasach, powodujący trudności dla korporacyj miejskich, jak wykończenie rozpoczętego gmachu, oddanie gimnazjum, obciążającego poważnie budżet miejski, ożywienie ruchu gospodarczego w mieście, zmniejszającego się wskutek likwidacji starostwa i urzędu skarbowego, znalazł szczęśliwe i pomyślne rozwiązanie. Niemałą zasługą w zapoczątkowaniu i doprowadzeniu do skutku umowy ma miejscowy ks. prob. Kucharski, który dołożył sporo wysiłków dla tej sprawy. — Jak nas informują jedyne przykre dla tut. społeczeństwa następstwo przejęcia gimnazjum przez księży Salezjanów, a mianowicie rozstanie się z dotychczasowym dyrektorem zakładu p. prof. Czernikiem, znalazło szczęśliwe zakończenie, bowiem księża Salezjanie postanowili zatrzymać p. prof. Czernika. (Op.)

Znowu proces o obrazę Piłsudskiego

Przed wojskowym sądem okręgowym w Poznaniu, toczyła się rozprawa przeciw porucznikowi w st. sp. p. Franciszkowi Stawickiemu z Ostrowa, o obrazę ministra Piłsudskiego. — Wspomnianej obrazy według aktu oskarżenia miał się dopuścić p. Stawicki na zebraniu Akcji Katolickiej w grudniu ub. r. w Dębnicy w pow. odolanowskim oraz na innem zebraniu w Gorzycach Wielkich w pow. odolanowskim.

W wyniku rozprawy, obfitującej w ciekawe momenty, zasądzono p. Stawickiego na dwa tygodnie więzienia. Od zarzutu obrazy w Dębnicy p. Stawickiego uwolniono. (kl)

Przerażająca statystyka zbrodni i przestępstw

Z okolic pod Wrześnią i Słupcą

Września, 2 czerwca.

Niesłychane stosunki w bezpieczeństwie publicznem panują na pograniczu powiatu wrzesińskiego oraz dawnego słupeckiego w okolicy Wrześni, Pyzdr, Strzałkowa, Samarzewa.

Mieszkańcy okoliczni nietylko niepewni są swego mienia, ale i życia. Kradzieże z domów pościeli, bielizny, włamania do chlewów, kurników i obrabowywanie ich z drobiu i świń, młócenie ze stogów, lub rozkopywanie mogił z ziemniakami i wywożenie helami to są wszystko „drobnostki", do których rabusie chcą przyzwyczaić ludność miejscową. Handlarze, wiozący w nocy produkty spożywcze do kolei, by rankiem stanąć w Poznaniu, skarżą się, iż rabusie niejednokrotnie obrabowywują ich w drodze, zrzucając z wozów masło, drób, a nawet grożąc bronią. Nietylko mienie ludzkie jest w niebezpieczeństwie, ale wskutek działania ruchliwego jakiegoś „konsorcjum" bandyckiego życie mieszkańców jest w ciągłej niepewności.

W nocy z dnia 24 na 25 maja b. r. banda, złożona mniej więcej z 5 do 8 osób w czasie nieobecności młynarza Stawnego wdarła się na wiatrak w Pietrzykowie i zaczęła rabować pościel i zboże. Kiedy po kolacji z domu nadszedł młynarz, przyjęto go salwą z rewolwerów. Chroniąc się przed kulami, młynarz uciekł i zaalarmował gospodarzy ze wsi. Bandyci zbiegli. Tejże nocy rozbito kuźnię Jaśkowiaka i dokonano włamania do sklepu Rempińskiego we wsi Samarzewie. W tym czasie nadszedł stróż nocny, którego bandyci powitali ogniem z browningów. Na odgłos strzałów obudzili się sąsiedzi, lecz nie mając broni, nie byli w stanie uskutecznić pościgu za uciekającymi bandytami. Ślady prowadziły w stronę powiatu wrzesińskiego.

Ciekawa jest statystyka zbrodni, w przeciągu ostatnich trzech lat na tym niewielkim odcinku ziemi naszej, — a mianowicie:

1) morderstwo dokonane w Neryngowie — syn zabił ojca;

2) zamordowanie rolnika pod Sokolnikami;

3) zamordowanie włódarza przez parobka w Zielińcu;

4) bestjalski mord, dokonany nad dziewczęciem ze szkoły powszechnej pod Pyzdrami (sprawcy nie wykryci);

5) ohydny mord staruszki w samem mieście Pyzdrach (sprawcy nie wykryci);

6) świętokradcze włamanie oraz obrabowanie kościoła w Samarzewie i jak przewód sądowy ujawnił, usiłowane zabójstwo proboszcza;

7) zabójstwo w pociągu pod Słupcą delegata metalowców z Poznania;

8) niedawne obrabowanie pociągu tranzytowego między Wrześnią i Jarocinem;

9) morderstwo kobiety pod Słupcą;

10) zabójstwo żony dokonane przez męża pod Słupcą.

Czy to nie zawiele na tak niewielki obszar i na tak krótki przeciąg czasu. Ocknijmy się, bo jeśli w całej Polsce tak stoi bezpieczeństwo publiczne, jak w tym naszym zakątku, to gore nam!

(P. Z.)

Nasi korespondenci donoszą

Z Poznańskiego

— * **Barcin.** (Z rady miejskiej.) Ostatnie posiedzenie rady miejskiej zwołane zostało specjalnie dla ponownego rozpatrzenia budżetu na rok 1932-33 względnie dla rozpatrzenia dokonanych przez urząd wojewódzki skreśleń. Chociaż już przy ustaleniu budżetu korporacje miejskie zastosowały wszelkie możliwe i jak najdalej idące oszczędności, pomimo to na wniosek magistratu obniżono budżet jeszcze o dasze 2800 zł. — Przy końcu posiedzenia postanowiła rada miejska z uwagi na obecne trudne położenie finansowe miasta na kurs systematyczny dla urzędników kasowo - rachunkowych żadnego urzędnika nie delegować. Prośbę Komitetu budowy kościoła w Gołańczy załatwiono odmownie.

— (Niedoszły odczyt.) Na niedzielę, dnia 22 bm. zwołane zostało po myśli polecenia starosty powiatowego pow. szubińskiego zebranie informacyjne, mające na celu założenie u nas oddziału Ligi Morskiej i Rzecznej. Z rozlepionych afiszów wynikało, że interesujący odczyt wygłosić miał specjalnie przybyły prelegent z Bydgoszczy. Do zapowiedzianego odczytu jednakowoż nie doszło, gdyż stawiło się zaledwie 9 osób i to w dodatku sami urzędnicy. Powodem obojętności jest fakt zlikwidowania doskonale rozwijającego się Komitetu Floty Narodowej. Urzędnicy do Ligi Morskiej i Rzecznej się również nie zapisali, oświadczając, że na wydatki w składkach pozwolić sobie nie mogą. (cb)

— * **Czarnków.** (Pow. Oddział W. T. K. R.) Zebranie poprzedziła msza św., celebrowana przez ks. kanonika Swiniarskiego za spokój zmarłych w roku ubiegłym 7 członków. Okolicznościowe przemówienie wygłosił celebrans. Następnie delegacja złożyła u grobów poległych swych współpowstańców wieniec. Zebranie za-

DZIAŁ KULTURY I SZTUKI

MÓJ OJCIEC PRZY PRACY I ZABAWIE

(Na dzisiejszą trzydziestą rocznicę zgonu Adolfa Dygasińskiego — fragment z niedrukowanego życiorysu).

Żyć w Warszawie z literatury! Ponoć to i dziś dosyć trudno, a cóż dopiero czterdzieści lat temu! Wszakże po zamknięciu szkoły polskiej Benniego przez Apuchtina, kuratora rosyjskiego, ojciec mój miał uniemożliwioną drogę zarobku w szkołach za lekcje udzielane prywatnie, zwłaszcza polskiego, groziła kara, przeważnie zesłanie do Rosji, zresztą lekcje takie mogły się odbywać tylko konspiracyjnie. A tu trzeba żyć i utrzymać rodzinę. Więc przedewszystkiem przenieśliśmy się do mniejszego mieszkania przy ul. Nowogrodzkiej nr. 37. W niewielkiem trzypokojowem mieszkanku na drugiem piętrze w ciągu lat dziesięciu płynie nasze życie. Ten okres zamyka się wreszcie tragicznym aktem śmierci mej matki, która przez parę lat ciężko chorowała.

I tu w małym kwadratowym pokoiku, pełnym książek, z oknem wychodzącem na długie wąskie, typowo warszawskie podwórze, w tym pokoju siedział ojciec mój całemi dniami i — pisał. Niezbędnemi akcesorjami przy tem pisaniu była filiżanka zawsze świeżej, mocnej herbaty i papierosy, których dziennie wypalał około sześćdziesięciu sztuk. W tym czasie pisał „Pana Jędrzeja Piszczalskiego". Powieść tę tworzył w bardzo trudnych warunkach materjalnych. A jednak tryska ona życiem i skrzy się humorem. Odwiedzał wtedy ojca bardzo często Stanisław Witkiewicz, ojciec St. I. Witkiewicza, współczesnego malarza, powieściopisarza i krytyka, popularnie w sferach literackich zwanego Witkacym. Stanisław Witkiewicz pochodził ze Żmudzi. Jego stryj Jan był postacią niezwykłą. Jako uczeń gimnazjum w Krożach razem ze swym przyjacielem Cyprjanem Janczewskim założył w r. 1823 tajny związek uczniowski „Czarnych braci", mający nieść pomoc uwięzionym Filaretom i Filomatom. Gdy związek wykryto, obu skazano na śmierć, którą w drodze łaski zamieniono im na roboty ciężkie i zesłanie do wojska na szeregowców. Na zesłaniu, na pograniczu Turkiestanu, poznał Witkiewicza Aleksander Humboldt i za jego wstawiennictwem u cara, awansowano Witkiewicza na oficera. Dzięki swoim zdolnościom awansował coraz wyżej, został wreszcie agentem dyplomatycznym w Kabulu. Scenę wywożenia Janczewskiego i Jana Witkiewicza ze Żmudzi opisał Mickiewicz w trzeciej części „Dziadów" w opowiadaniu Sobolewskiego.

Ponieważ „Pan Jędrzej Piszczalski", bohater powieści ojca, jest postacią kresową, skąd właśnie pochodził Stanisław Witkiewicz, autor „Na przełęczy" więc się żywo interesował tem, co ojciec pisał. Co przyjdzie Witkiewicz, to mu ojciec napisany ustęp odczytuje. I razem śmieją się do rozpuku i bawią. Witkiewicz znał tego rodzaju typy kresowe, jakie opisywał ojciec, uwypuklał ich sposób wyrażania się, przyczem obaj wybornie czas przepędzali.

Ale utrzymanie siebie i rodziny z pióra okazało się niepodobieństwem. Widząc trudności, coraz bardziej wzrastające, ojciec zdecydował się opuścić Warszawę i został nauczycielem młodego Orsettiego, który mieszkał w Popowie, u siostry swej i szwagra hr. Stanisławostwa Skarżyńskich. Ponieważ było to wpobliżu Warszawy, więc odwiedzał nas często. Pracuje nad „Piszczalskim" i stale nam o tem donosi w listach. Skoro tylko przyjechał do Popowa, pisze 29 kwietnia 1889: „Po przybyciu z Warszawy jestem znowu na łonie niewinnej i dobrej przyrody. Słońce pięknie świeci, drzewa i ziemia pokrywają się zielenią, ptaki śpiewają, a ja znaczną część dnia przepędzam w lesie. O swoich zajęciach prawie że niemam Wam co pisać, chyba tyle, iż przybyło dwa dobre rozdziały „Piszczalskiego". Jak ten „Piszczalski" go interesuje, świadczy, że bardzo często nadmienia o nim w listach. W Popowie zajmuje się chowaniem lisa, oswoił go, przywiązał do siebie: ten lis zostanie później bohaterem jednej z jego nowel. Dn. 10 sierpnia 1889 pisze między innemi: „Lis wyrósł, wypiękniał, przywiązał się do mnie, chodzi po dziedzińcu i figle płata. Napisałem nowelę „Miłość bez gniazda" (kukułła) i drugą „Hrabia"; Piszczalskiego na łeb na szyję kończę, urósł do dużych rozmiarów; ale są w nim sceny, które mnie się nawet podobają. Wogóle ja tu nie próżnuję, pracuję dosyć, a świeże powietrze, kwiaty itd. bardzo mi sprzyjają i sypiam, jak król, w ogrodzie. Tylko przeszłej nocy mysz coś skrobała przez całą noc i dziś będę na nią polował". W październiku zawiadamia Ant. Sygietyńskiego, że skomponował dobry rozdział „Piszczalskiego", który został prawdopodobnie zakończony w grudniu, 4 stycznia 1890 zaczął go drukować tygodnik literacko-naukowy „Życie", wychodzący w Warszawie pod redakcją księgarza Teodora Paprockiego. Ten „Piszczalski" zajmuje go nawet po napisaniu, bo w liście do żony z Popowa dnia 4 marca 1890 zawiadamia: „Witkiewicz pisał, unosi się nad Drakiewiczem (jeden z bohaterów „Piszczalskiego"), donosi, że każdemu, kto go odwiedza, czytuje sceny z „Piszczalskiego", a Kalunio (dzisiejszy „Witkacy") mi przesłał narysowany portret „Drakiewicza z kobietą".

Zanim się zaczął drukować „Piszczalski", ojciec dn. 15 grudnia 1889 pisał: „...zbieram materjały do nowej powieści pod tymczasowym tytułem „W gorzelni" (była to „Gorzałka", w której ojciec przedstawił wpływ alkoholu na jednostkę, rodzinę i społeczeństwo) i do noweli „Sielanka zimowa"; tę ostatnią chcę przesłać „Nowej Reformie" o czem pisałem do Pawlikowskiego...".

Pracuje intensywnie, zawsze tak pracował. Oprócz zatrudnień pedagogicznych przy nauczaniu młodego Orsettiego, obserwuje naturę, pisze utwory literackie, w tym czasie dokonywa jeszcze tłumaczeń: Berta (Pierwszy rok kształcenia, śliczna książeczka), Boiraca (Filozofja) i wiele innych, jak np. geografja handlowa. Duchowo męczy go to, ale cóż — choroba żony, wychowanie córki wymagały pieniędzy... Ojciec mój był niesłychanie pracowity, to też przez dziewiętnaście lat pracy literackiej napisał około 170 utworów beletrystycznych, a zbierze się tego na dobre tomów pięćdziesiąt. Podziwiam, skąd brał jeszcze czas, aby się niekiedy zabawić z przyjaciółmi. Słuchacze b. Szkoły Głównej spotykali się co czwartek na gruncie neutralnym, a mianowicie u Gablera na rogu ulicy Złotej i Marszałkowskiej, gdzie obecnie znajduje się restauracja Bocqueta. Przychodzili tam Stanisław Mieczyński, uczony filolog, złote serce, charakter kryształowy, Stanisław Kramsztyk, przyrodnik, Edward Grabowski, głęboko wykształcony historyk literatury, Bogusławski, historyk, Władysław Kwietniewski, matematyk. Za bytnością swoją w Warszawie ojciec mój też tam uczęszczał, bo ten zwyczaj był ściśle przestrzegany. Chodziło bowiem o stały kontakt, o porozumiewanie się w różnych społecznych sprawach, co w nikim nie budziło podejrzeń, jako, że czas przepędzano przy skromnym kufelku piwa, a rozchodzono się zawsze przed 11.

Mając głowę zajętą swymi bohaterami z powieści czy noweli, zapominał często najważniejszych spraw z zakresu życia codziennego, sprawiając nieraz sporo kłopotu domownikom. Razu pewnego zaprosił np. na obiad niedzielny Włodzimierza Zagórskiego, literata, pisującego pod pseudonimem Chochlika. Miał on po obiedzie odczytać swój utwór ostatni „Sulamitka". Ojciec uprzedza go, że obiad jadamy o godz. 5, zapomina jednak, że w niedzielę i święta, ze względu na służącą, obiad bywał o 2-ej. Czekamy w niedzielę do 3-ej, tembardziej, że oprócz Chochlika mieli być inni goście. Mama się niecierpliwi, ojciec także, wreszcie obiad spożyliśmy sami, tymczasem po obiedzie przed piątą zjawia się Chochlik w pełnej toalecie frakowej! Można sobie wyobrazić konsternację, kłopot gospodyni i minę gościa.

A no — artysta: nic dziwnego, że ojciec zapomniał o niedzielnej porze obiadowej. Pamiętał jednak o bohaterach swoich utworów. A to chyba ważniejsze.

Z. Dygasińska - Wolertowa.

Warszawa.

ŻYCIE KULTURALNE

ROCZNICA MONIUSZKI

Jutro rozpoczynają się w całej Polsce uroczystości moniuszkowskie, któremi święcimy sześćdziesiątą rocznicę zgonu Stanisława Moniuszki Przybiorą one ogromne rozmiary, a w formie swej będą hołdem, który zaświadczy raz jeszcze o tem, co wszystkim wiadomo, ale co zawsze godne jest uroczystego przypomnienia: o wspaniałej popularności Moniuszki jako twórcy narodowego, jako śpiewaka duszy polskiej, jako artysty, który więcej zrobił dla związania najszerszych warstw narodu ze sztuką muzyczną, niż ktokolwiek przed nim i po nim. Słusznie też wspiera się ten ogólno-polski obchód o polskie Związki Śpiewacze. Ich olbrzymi zastęp wyrós łw głównej mierze na posiewie, który rzucił Moniuszko, a to, że jest olbrzymi, daje niejako naoczny wymiar zasług wielkiego artysty i obywatela.

Tej podwójnej roli Stanisława Moniuszki poświęcimy z czcią i wdzięcznością jutrzejszy Dział Kultury i Sztuki naszego dziennika.

Rękopis „Halki" w Poznaniu. W związku z jutrzejszą 60-rocznicą śmierci Stanisława Moniuszki, Jlustracja Polska umieszcza reprodukcje portretu St. Moniuszki, malowanego prze zartystę-malarza Sztencla, który znajduje się w zbiorach p. d-rowej Wicherkiewiczowej w Poznaniu. Obok tego podaje zdjęcie pierwszej strony rękopisu „Halki", mianowicie początek uwertury. Całkowita partytura, spisana własnoręcznie przez Moniuszkę, przechodziła przez ręce Achillesa Bonoldiego, któremu około 1860 r. podarował ją w Wilnie sam artysta, dalej była własnością St. Wikszemskiego, później zaś dr Jana Karłowicza, który w r. 1884 ofiarował ów rękopis Tow. Przyjaciół Nauk w Poznaniu ,gdzie się do dziś znajduje.

LITERATURA

Tegoroczna śląska nagroda literacka przypadła Zofji Kossak-Szczuckiej za całokształt twórczości o Śląsku. Jak wiadomo, napisała Kossak-Szczucka dwie powieści o Śląsku: Wielcy i Mali oraz Legnickie Pole, zbiór szkiców z historji Śląska p. t. Nieznany kraj i rozwijała żywą działalność prasową w sprawach śląskich.

(A. J.)

TEATR

Z Ateneum do „Bandy". Z Warszawy piszą nam: Dyrektor teatrzyku Ateneum p. Jaracz zaczął właśnie występować w teatrzyku „Banda", później zaś całe swoje Ateneum przenosi do „Bandy", która wyjedzie na prowincję na dwa miesiące i opróżni na ten czas swój lokal. (tw)

NAUKA

Z Lwowskiego Tow. Naukowego. Sekcja Historji Sztuki odbyła posiedzenie, na którem prof. Podlacha przedstawił rozprawę dr. Reichensteina pt. „Trzy drzeworyty w Zwierciadle Reja z r. 1567" oraz pracę własną pt. „W sprawie datowania tzw. Modlitewnika Warneńczyka". Ks. dr. Obertyński przedstawił pracę pt. „Wyobrażenie św. Trójcy w Modlitewniku Warneńczyka".

Z Polskiego Towarzystwa Chemicznego. Odział wileński odbył zebranie naukowe z referatem p. dr. A. Basińskiego p. t.: „Z dziedziny zjawisk adsorbcji".

SLAWISTYKA

Uczony czeski o polskiej psychologji. W największem czeskiem czasopiśmie filozoficznem, w Czeskiej Myśli, ukazał się świeżo artykuł profesora Uniwersytetu w Pradze F. Seracky'ego poświęcony współczesnej polskiej psychologji. Autor zaznacza na wstępie, że polska psychologja rozwija się pomyślnie, o czem świadczy ilość katedr psychologicznych na uniwersytetach polskich. Następnie podaje krótkie charakterystyki działalności naukowej niektórych polskich psychologów (Baley, Biegeleisen, Heinrich, Kreutz, Macewicz, Studencki, Szuman, Twardowski, Witwicki, Wojciechowski) i nieco obszerniejsze uwagi poświęca Poznaniowi jako jednemu z większych ośrodków psychologicznych. W tej części swego artykułu uczony czeski streszcza wykłady, jakie w bieżącym roku wygłosił prof. Błachowski w Uniwersytecie praskim i wyraża się z pełnem uznaniem o wychodzącym w Poznaniu „Kwartalniku Psychologicznym". Artykuł napisany z wielką sympatją dla Polski kończy autor następującemi słowami: „Zaiste nie będzie dla nas czeskich psychologów bez pożytku, jeśli nawiążemy bliższy kontakt z polską psychologją. Musimy w niejednem doścignąć Polaków. Psychologja nie jest u nas reprezentowana ani na wszystkich uniwersytetach, ani na technikach; nie mamy też własnego fachowego czasopisma psychologicznego. Należałoby sobie życzyć, ażeby pomiędzy czeskimi psychologami, których jest przecież tak mało, zagościła taka sama wzajemność i chęć do współpracy, jaka istnieje pomiędzy polskimi pracownikami psychologicznymi".

POZNAŃ STARY I NOWY

KOŚCIÓŁ ŚW. MICHAŁA

Jak donosiliśmy niedawno na innem miejscu naszego pisma, powstaje w Poznaniu w pobliżu ul. Śniadeckich nowy kościół parafjalny na obszarze św. Łazarza; do nowej tej parafji przyłączone będą części dotychczasowych parafij św. łazarskiej i jeżyckiej. Nowemu kościołowi, którego poświęcenie ma nastąpić jeszcze w roku bieżącym, zamierza się nadać nazwę św. Michała Archanioła.

Godzi się wobec tego zaznaczyć, że św. Michał, jako nazwa kościoła, nie jest dla Poznania nowa. Jeden z najdawniejszych kościołów poznańskich, położony w najstarszej części miasta, nosił ten tytuł już w XII wieku, a może nawet dawniej — mianowicie obecny parafjalny pod wezwaniem św. Jana Jerozolimskiego na Komandorji. — Mieszko III Stary († 1202), dzielnicowy książę wielkopolski, w porozumieniu z ówczesnym biskupem poznańskim Radwanem (1156 — 1170) sprowadził pod koniec XII wieku (1187?) do Poznania kawalerów św. Jana Jerozolimskiego czyli maltańskich, nadając im kościół św. Michała Archanioła i istniejący przy nim szpital. Z pośród powstałych w różnych epokach szpitali poznańskich, których Łukaszewicz w swym „Obrazie Miasta Poznania" wymienia dla czasów przedrozbiorowych dwanaście, był szpital przy kościele św. Michała najstarszym.

Kawalerowie maltańscy kościołowi św. Michała nadali z biegiem czasu tytuł swego patrona, św. Jana Jerozolimskiego; pod tem wezwaniem kościół istnieje do dnia dzisiejszego; szpital natomiast, przechodząc różne koleje, przestał istnieć w początkach XIX stulecia.

Kiedy kościół św. Michała przemianowany został na św. Jana, dokładnie niewiadomo. Być może, iż stało się to pod koniec średniowiecza, w następstwie gruntownej przebudowy kościoła. Według Łukaszewicza, akta kapitulne wspominają jeszcze w XIV wieku o tym kościele jako o kościele pod wezwaniem św. Michała Archanioła; dopiero około połowy XV wieku — według przypuszczenia Łukaszewicza — kościół ten otrzymał tytuł św. Jana Jerozolimskiego.

Świadomość pierwotnej nazwy tego starożytnego kościółka i najdawniejszego szpitala poznańskiego zaginęła obecnie wśród ogółu całkowicie. Przypomniano ją w ostatnich latach, nadając w roku 1926 jednej z ulic, położonych w tej stronie, a prowadzącej od Komandorji ku Głównej, nazwę ulicy św. Michała. (rl)

Pisma nadesłane

Filomata. Treść nr. 41.: Pilch St. „O służbie wojskowej u Rzymian". — Kuczkiewicz T. „Praefectus praetorio = maiordomus". — Ganszyniec R. „Religja ajgejska". — Auerbach M. „Budzik Platona". — Wiśniewski A. „Rekonstrukcja tratwy Odysseuszowej". — Bibljografja. — Własne drogi. — Kronika aktualna. — Satura lanx. — Adres Red.: Lwów, ul. Potockiego 20.

„Wici Wielkopolskie". Nr. 5 (8) Treść: Wyczółkowski i Wielkopolska. — Prof. Korab: „Leon Wyczółkowski". — Turwid: „Wspomnienie Gniezna". — Szczebrzyc: „Weyssenhoff i Wielkopolszczyzna". — Zehner: „Wenecja, Rzym, Paryż". — Helsztyński: „Konfesja św. Wojciecha". — Patecki: „Wspominki życiowe". Tałun: „Powlokę się w bezgranic pole"... — Listy z regjonów. — Szyperski: „Wielkopolska pieśń ludowa. — Recenzje.

„Sprawozdanie z czynności i posiedzeń polskiej Akademji Umiejętności". Tom XXXVI. Nr. 7. Lipiec — wrzesień, 1931 r.

„Sprawozdanie z czynności i posiedzeń polskiej Akademji Umiejętności". Tom XXXVI. Nr. 8. Październik, 1931 r.

„Głos Akademicki" Nr. 9. Treść: Makowski: „Na 10-lecie Młodzieży Wszechpolskiej". — Czapiewski: „W obronie autonomji wyższych uczelni". — Zdzitowiecki: „Po dziesięciu latach". — Szyszczyński: „U podstaw pracy Młodzieży Wszechpolskiej" — Smoluchowska: „O pracy Sekcji Koleżanek". — Dekl. ideowa Młodzieży Wszechp. — Zjazd Rady Nacz. Młodzieży Wszechp. — Sprawa praktyk studenckich — Grzelachowski: „Uwagi o kongr. Młodych Prawników". — Z za kulis „sanacyjnej" roboty. — Graw: Nowy ustrój szkolnictwa a cele wychowawcze". — Uruski: „Żydzi i żydofile". — XV Sesja Rady delegatów O. Z. B. P. — Z międzynarodowej konfederacji studentów. — Z życia młodz. akad. zagranicą. — Sznajder: „Eviva plagiatores!" — Krokowski: „Miłość idzie". — Tokarski Jan: „Teatr". — Echa i głosy. — Wielki wiec protest. — Od Redakcji. — Adres Red.: Poznań, św. Marcin 65, I. w podw

20 tysięcy autografów

Różne bywają pasje kolekcjonerskie. Jedną z najszlachetniejszych jest niewątpliwie zbieranie autografów. Namiętność ta, o ile przybierze rozmiary szersze, jest jednak równie kosztowna, jak kolekcjonowanie innych specjalności. Mniejsze zbiory autografów dostępnych są dziś naogół dosyć powszechne. Zbiory natomiast wielkie, obejmujące komplety pewnych autografów, należą do rzadkości. A już całkiem wyjątkowy i jedyny pod względem liczby i kompletów najosobliwszy zbiór autografów zdobyli dwaj przedsiębiorczy Niemcy Hugon Kühner i Ryszard Huber. Wystarczy wspomnieć, że ich zbioryautografów mieszczą się w czterech olbrzymich księgach, ważących okrągło 217 kilogramów.

W jaki sposób doszli do zbioru, zawierającego już przeszło 20 tysięcy autografów? Przedewszystkiem jedno jest pewne: zdobyli go bez topienia w nim majątku, a tylko dzięki zgóry obmyślanej akcji, realizowanej z energją, uporem i fanatyzmem. Plan swój realizują w pewnej mierze jako włóczęgi. Jako włóczęgi z oryginalnemi akcesorjami. Podróżują dookoła świata — podobnie jak nasi dwaj poznańscy włóczęgowie Tadeusz Perkitny i Leon Mroczkiewicz, z tą różnicą, że naogół w lepszych podróżują warunkach. Cały ich bagaż, to walizeczki, zawierające dwie szczoteczki do zębów, dwa ubrania smokingowe itp., oraz pudełka z chininą i mapy geograficzne. Pozatem mają wózek, jakby dziecięcy, na czterech kołach, w którym spoczywa dziecię ich wspólnej namiętności, czwarta księga z autografami, ważąca 58 kilo! (Poprzednie trzy — już zapełnione, znajdują się w drezdeńskiem muzeum narodowem.

A ponieważ podczas włóczęgi żyć trzeba i, spać także, przeto — gdzie tylko można — wygłaszają odczyty. Do odczytów tych czerpią oczywiście materjał ze swych przygód w podróży naokoło świata. A ponieważ podróżują tak już od lat ośmiu, przeto i materjału wspominkowego mają obfitość z wszelkich części świata. Pozatem władają 12 językami. Ostatnio zawitali w Wiedniu po... autografy oczywiście, i z odczytem, i wywołali tem samem wielką sensację w stolicy naddunajskiej.

Jak już wspomnieliśmy, zbierają oni komplety autogramów. A więc przedewszystkiem mają już komplet autografów wszystkich koronowanych — zdetronizowanych i zasiadających jeszcze na tronie. Od Wilhelma ostatniego począwszy, aż do króla murzyńskiego Bambu, rezydującego w Sudanie i — nie umiejącego pisać; nie podpisał się on wszakże trzema krzyżykami, lecz dziwacznym obrazkiem z kresek. Nie brak tam i podpisów Brianda, marszałka Focha, Alfonsa XIII, podobnie jak i króla Fauda, Radicza i Mussoliniego. Na podpis Mussoliniego czekali dwa tygodnie; cierpliwość ich i wytrwałość wynagrodził Mussolini zaproszeniem na herbatkę, z ciastkami i... 100 lirami w gotówce.

Posiadają pozatem komplety autogramów sławnych pisarzy, poetów i uczonych, malarzy, rzeźbiarzy, muzyków itd. Autografu Rabindranatha Tagore'a nie zdobyli jednak w Kalkucie, lecz w Atenach, przypadkowo, w kawiarni Britania, gdzie wielki Hindus siedział przy czarnej kawie.

Kolekcjonerska ich namiętność omija jedynie gwiazdy i gwiazdorów filmowych, oraz artystów scenicznych. Z pośród tych mają tylko niewielu, i to na cały świat okrzyczanych jako największych.

Jako chlubę swego zbioru uważają oni podpisy 200 a więc wszystkich mieszkańców Tristan da Cunha, grupy złożonej z trzech małych wysp,położonych na Atlantyku pomiędzy Afryką Południową a Ameryką Południową. Osobliwość tego kompletu polega na tem, że wyspy te odwiedzają statki niezwykle rzadko, raz na rok, a często jeszcze rzadziej. (kw)

Szczęśliwe wypadki amatorów fotografji

Lato za drzwiami. Ten i ów wyrusza z aparatem fotograficznym na spacer, na wycieczkę, albo na dłuższy urlop w góry, nad morze, albo na wieś.

Rzadko, prawie nigdy nie zdarza się, aby urlopowicz czy wycieczkowicz znalazł fortunę na drodze, w lesie, czy w piasku na plaży. Raczej wydaje to, co zabrał ze sobą i powraca uboższy w mamonę, choć bogatszy w zdrowie i wypoczynek.

Natomiast zdarza się, iż zdjęta przygodnie fotografja przysporzyć może sporą sumę amatorowi pięknych widoków i scen.

Rok ubiegły obfitował w takie wydarzenia, które stały się dla ich przygodnych autorów źródłem nietylko przyjemności własnej, ale rozgłosu — i wygranej w pieniądzach.

Lata zeszłego udała się młoda para Anglików, narzeczonych, Mr. Wigth i Miss Smith, naweek-end na wyspę Man, przy brzegach starej Anglji. Brodzili po diunach piasczystych przy brzegu, w blaskach zachodzącego słońca. Znęcony pięknym widokiem dziewczyny, stojącej na wzgórzu na tle skrzącego blaskami słońca morza, młody człowiek wyjął aparat fotograficzny, poprosił ją o chwilę spokojnej pozy i zdjął. Fotografja wyszła tak pięknie i czysto na tle wspaniałego pejzażu, iż jeden z londyńskich tygodników ilustrowanych nabył ją natychmiast za cenę paruset funtów na własność, jako ilustrację do numeru turystycznego. Na konkursie międzynarodowym fotografij amatorskich zdjęcie mr. Wigth'a otrzymało pierwszą nagrodę w sumie 5.000 funtów szterlingów.

Inny znów fotograf amator zdjął swoje dzieci, bawiące się w ogrodzie z pieskiem. Po wywołaniu zdjęcia przekonał się ze zdumieniem, iż cień, rzucony przez drzewa na ścieżkę, na której bawiły się dzieci, miał zupełnie wyraźne zarysy czaszki ludzkiej. Curiosum fotograficzne pokazał w redakcji jednego z tygodników paryskich, która zaproponowała mu z miejsca nabycie zdjęcia za sumę 1000 franków. Fotografja na łamach pisma wzbudziła sensację w kołach czytelników i w prasie. W tysiącach odbitek dostała się na łamy pism i dzienników francuskich, amerykańskich, angielskich. Szczęśliwy zbieg okoliczności przyniósł fotografowi amatorowi ładną sumkę zgórą 50.000 złotych. K. W.

„Upiory tańczą..."

Głośny dramaturg niemiecki Walter Hasenclever ogłasza następujący list z Riwiery:

Riwiera jest osierocona. Wielkie hotele są puste. Bogacze pakują sobie kule w łeb albo siedzą po więzieniach. Smutno nad Morzem Śródziemnem. Minęły czasy, kiedy promenada des Anglais rozbrzmiewała od dźwięków mandolin i gitar. Nie kręci się więcej filmów w la Californie. Luksusowe magazyny w Cannes zieją smętkiem i pustką. Tylko drzewa mimozy kwitną w niezniszczalnej wspaniałości nad upadającemi kursami giełdowemi. Kapitał mówiący po angielsku powrócił do ojczystych safse'ów. Cote d'Azur należy znowu do Francuzów.

Z tego zacisznego spokoju wyrywa nas sensacyjne zdarzenie. Wcale nie korso kwiatowe, gdzie podziwiać można najbrzydsze dziewczęta wszystkich krajów. Ani też nieuchronni tenorzy, którzy dla garstki osób, mogących stracić jeszcze swoje pieniądze, wyśpiewują arje na pocieszenie. Z tem byłoby jeszcze pół biedy. Przeżywamy coś tak niezwykłego, dla postępu ludzkości tak decydującego, iż zmusza mnie to do chwycenia z apióro, ażeby w roku jubileuszowym Goethego donieść, jak daleko już doszliśmy

Krótko mówiąc: chodzi o konkurs taneczny. Ale o konkurs, który ani tańczącym, ani widzom nie może zaprawdę sprawić przyjemności. Bo ci tańczący są upiorami, którzy od 53 dni bezustannie tańczą 1270 godzin! I jeszcze temu niema końca.

Pytacie państwo zupełnie słusznie: tak, a czy ci ludzie nie śpią? Po każdej przetańczonej godzinie pozwala się im na pauzę spoczynkową, którą od wczoraj wieczór zredukowano do sześciu minut. Tańczą w dzień i w nocy. Z początku były 42 pary; teraz jest ich tylko cztery. 15 franków kosztuje wstęp.

Zbyt to głupie, aby było prawdziwe. A przytem sala tak nabita, że niema wolnego miejsca. Mdłe lampiony wiszą w lożach. Przygrywa szczupła kapela. Gra ciągle to samo, choć tony brzmią różnie. Publiczność trwa konsekwentnie na stanowisku.

Albowiem publiczność zapłaciła i żąda za to codziennego spektaklu swego upadku. W nocy o 3-ciej tańczą upiory we śnie. Młode dziewczęta z obrzmiałemi nogami wiszą omdlałe w ramionach wychudłych młodzieńców. Od czasu do czasu jedna z nich „klapnie". Wielki moment. Dyskwalifikacja. Muzyka gra dalej. Oklaski.

Publiczność, której nie chciałbym pod względem brutalności porównać z żadnem zwierzęciem, przeżywa to smutne widowisko ludzkiej nędzy i znajduje w niem walory sportowe. Matki przynoszą ze sobą swe dzieci. Te ostatnie postępują też najwłaściwiej: zasypiają. Widziałem tancerkę, która już od tygodni cierpiała na nieznośne bóle nóg, wlokącą się po parkiecie. W lożach pito coctail.

Ten cywilizowany sadyzm przychodzi do nas z Ameryki, a aranżują go amerykańscy przedsiębiorcy. Interes bardzo dobry, bo biedacy, którzy rujnują swe zdrowie, otrzymują siedem śmiesznych nagród: pierwsza wynosi 12.000 franków, ostatnia 500 franków — całych więc 80 złotych na głowę. Ażeby ten taniec śmierci nieco ożywić, funduje sama publiczność nagrody za poszczególną rundę, między 20 a 100 frankami. Heca być musi.

We Frankfurcie i Kolonji rozpoczęły się te spektakle. Nizza osiągnęła jak narazie rekord. 53 dni i 53 noce! Szczęśliwym zwycięzcom urządzi się bankiet. Mamy troski w Europie. Szklanemi oczyma patrzą ofiary przed siebie. Publiczność gorączkuje. Powietrza, Clavigo!

Widzenie na odległość w służbie telefonicznej

Przenoszenie obrazów na odległość znane i praktykowane jest już od dłuższego czasu, było jednakże mozolne i nie przedstawiało praktycznego znaczenia dla szerszej publiczności. Obecnie jednakże sposób przenoszenia obrazów zapomocą drutów telefonicznych został dzięki wynalazkowi angielskiemu do tego stopnia udoskonalony i praktycznie udostępniony, że sprawa ta weszła już w stadjum praktycznego jej zużytkowania. Pierwsze rozmowy telefoniczne z wzajemnem widzeniem się rozmawiających przeprowadzone zostały w Paryżu i uważane są przez uczestników za bardzo udałe. Nowy wynalazek polega na tem, że z chwilą uniesienia słuchawki telefonicznej pojawia się na umieszczonej nad aparatem matowej płycie obrazek partnera, z którym prowadzi się rozmowę. Pierwsze próby odbywały się na odległość stosunkowo niewielką, bo tylko półtora km. wynoszącą, a mianowicie między biurem przedsiębiorstwa a redakcją „Matina", — utrzymuje się jednakże, że odległość można dowolnie powiększyć. Aparat wytwarza w ciągu minuty 750 odbitek, w sekundzie zatem więcej niż 12 zdjęć. Odbitki następują po sobie z szybkością obrazków kinematograficznych, odtwarzają zatem z wiernością życiową na szybce wszelkie ruchy partnera.

Służba telefoniczna z wzajemnem widzeniem się czyli t. zw. telefon telewizyjny urządzony będzie tymczasem na linji Paryż — Lyon. Będzie on do dyspozycji publiczności, tak iż mieszkańcy Paryża i Lyonu będą sobie mogli podczas rozmów telefonicznych wzajemnie zaglądać w oczy. Cena za używanie nowego przyrządu unormowana będzie odpowiednio do frekwencji publiczności. Od tego też będzie zależeć, czy służbę telewizyjną zaprowadzi się także na innych linjach, np. na linji Paryż — Londyn. WiP

Napad na „żyjącego Buddę"

Z Ningsia donoszą o podstępnym napadzie, dokonanym na osobę głowy buddystów, t. zw. „żyjącego Buddę", przez oddział chińskich żołnierzy-bandytów. Wielki lama wracał z Nankinu, dokąd udał się dla wzięcia udziału w kongresie narodowym. Dla bezpieczeństwa podróży w orszaku lamy znajdowało się 10 dobrze uzbrojonych żołnierzy z karabinami maszynowemi i dwoma samochodami pancernemi. W Linho „żyjącego Buddę" przyjął generał chiński, który ze swej strony dodał jako straż honorową trzech swoich żołnierzy z poleceniem przeprowadzenia go do domu przyjaciela. W nocy pod dachem owego „przyjaciela" lamę zamordowano, świta zaś kapłana uciekła, zabierając ze sobą broń. Rząd chiński nie przejął się zbytnio tym planowym napadem, zarządził tylko uroczysty pogrzeb i zabalsamowanie ciała.

Chrzty

Prasa „sanacyjna" donosi, że w mieszkaniu gen. Sosnkowskich odbył się chrzest ich dziesięcioletniego syna, Aleksandra. Dorastającego chłopca trzymał do chrztu p. min. Piłsudski.

W tym samym czasie odbywał się w Belwederze chrzest trzyletniego syna wicemarszałka Sejmu p. Polakiewicza. Chłopca również trzymał do chrztu p. min. Piłsudski.

Z RÓŻNYCH STRON POLSKI

Sądy doraźne wydały 39 wyroków śmierci.

Ogłoszona została statystyka o działalności sądów doraźnych w roku 1931. Sądy te sądziły w tym roku 66 osób. Skazujących wyroków było 52 a 15 spraw skierowano na drogę postępowania zwyczajnego, jedną zaś osobę uniewinniono. Z pośród 52 skazanych 39 skazano na karę śmierci a z tych ułaskawiono 13, tak, że straconych zostało w ub. roku 26 osób. Najwięcej rozpraw w trybie doraźnym odbyło się w okręgu apelacji wileńskiej, mianowicie 26 spraw. Następnie idzie apelacja lwowska — 20 spraw, warszawska — 7, poznańska — 5, lubelska — 4, toruńska — 3, krakowska 1. W apelacji wileńskiej wydano 21 wyroków śmierci, w lwowskiej i poznańskiej po jednym wyroku śmierci.

Remont bazyliki wileńskiej.

Odpowiedzialne kierownictwo nad całokształtem robót, związanych z ratowaniem bazyliki od grożącej ruiny, objął p. inż. Henryk Wąsowicz, asystent przy katedrze budownictwa ogólnego na politechnice warszawskiej.

Napady na kierowców.

Ostatnio coraz częściej zdarzają się w Warszawie napady rabunkowe na kierowców dorożek samochodowych. Odbywa się to w ten sposób, że bandyci wyjeżdżają w porze nocnej za miasto taksówkami i tam dokonywują napadów.

Świeżo fakt taki miał miejsce w nocy z 24 na 25 bm. Kierowca Władysław Adamski wyjechał taksówką z pasażerem do Włoch. Po przybyciu na miejsce pasażer wciągnął kierowcę podstępem do budynku, gdzie na klatce schodowej zagroził mu rewolwerem i zażądał doprowadzenia z powrotem dorożki, pocze mrozkazał się wieźć szosą do Jelonek. Na szczęście natrafiono na zamknięty przejazd kolejowy. Wobec odmowy dalszej jazdy, opryszek uderzył kierowcę dwa razy lufą rewolweru w głowę. Kiedy otwarto przejazd, kierowca zwolnił bieg i wyskoczył, kryjąc się za budką dróżnika. Na wszczęty alarm napastnik rzucił się do ucieczki, a samochód uderzywszy o słup telegraficzny, uległ lekkiemu uszkodzeniu. Zorganizowany pościg przez trzech przechodniów nie dał rezultatu.

Wystawa projektów na pomnik Chrystusa-Króla w Warszawie.

Komitet Budowy Pomnika Najśw. Serca Chrystusa-Króla w Warszawie zawiadamia, że wystawa projektów na pomnik w dolnych salach Zachęty trwać będzie tylko do dnia 6 czerwca r. b. Jednocześnie Komitet prosi zainteresowanych artystów rzeźbiarzy o zabranie w tym terminie nadesłanych prac.

25-lecie Stowarzyszenia Robotników Chrześcijańskich w Płocku

Założone w roku 1905 Stowarzyszenie Robotników Chrześcijańskich w Płocku obchodziło 25-lecie swego istnienia. uroczystość ta połączona została z obchodem rocznicy wydania encyklik papieskich: „Rerum Novarum" i Quadragesimo Anno". Na program złożyły się nabożeństwo i okolicznościowa akademja.

Z racji 25-lecia Stowarzyszenia JE. ks. arcybiskup Nowowiejski dokonał odznaczeń prezesa Stowarzyszenia, St. Żółtowskiego — srebrnym krzyżem Laterańskim, a wice - prezesa, Wł. Porębskiego — bronzowym. Członkowie Stowarzyszenia M. Ungerman, St. Zawadzki i J. Tuliński, którzy przebyli w organizacji 25 lat, odznaczeni zostali srebrną odznaką zasługi Stowarzyszenia.

Tydzień pokuty i skupienia

Idą czasy groźne. Wokół nas nędza, nad nami wisi burza. Ratunek nasz i nadzieja jedyna w Bogu.

W tej myśli nawołuje nas Najdostojniejszy Arcypasterz J. Em. Ks. Prymas do wzmożenia modłów, do pokuty, do uczynków dobrych a przedewszystkiem do jałmużny. Niechże ofiara z naszego, czasem może wdowiego grosza, będzie odkupieniem za grzechy i przebłaganiem.

Tydzień bieżący jest oktawą Najświętszego Serca Jezusowego, okresem uciszenia wewnętrznego, miłości i pokuty. Niechże w tym tygodniu nikt nie uchyli się od obowiązku ekspiacji. Przecież o Ciebie, drogi czytelniku, i o nas wszystkich chodzi.

Lecz oprócz wewnętrznej wartości dla nas są jeszcze wartości zewnętrzne, społeczne. Trzeba, aby ofiara nasza dostała się do rąk powołanych, aby przyczyniła się do dobra bliźnich.

Dlatego składamy jałmużnę w tym tygodniu szczególnie hojnie do skarbon Towarzystwa św. Wincentego i Oddziałów „Caritas".

Biedy wszędzie bardzo wiele!
Bóg wzywa nas do dzieła!
Związek Tow. Dobroczynności
„Caritas"
Poznań, Al. Marcinkowskiego 22.

SPORT

Piłka nożna

Z okazji dnia PZPN, który się odbędzie w dniu 5 czerwca w całej Polsce, nadał zarząd PZPN dyplomy oraz odznaki poszczególnym okręgom, klubom i działaczom piłkarskim. Dyplomy uznania otrzymały OZPN Poznański i Lubelski, oraz p. i. następujące towarzystwa: „Legja" (Warszawa), „Ruch" (Hajduki), „Stella" (Gniezno), „Pogoń" (Stryj), „ŁTSG" (Łódź), „Wawel" (Kraków). Poza tem dużo działaczy i zawodników otrzymało owalną, wzgl. okrągłą odznakę srebrną i bronzowa bądź z wyboru, bądź automatycznie. W okręgu poznańskim otrzymali z wyboru odznakę owalną znani organizatorzy sportu na terenie Ostrowa, pp. Marczewski Antoni i Płończak Stefan.

Spotkania towarzyskie odbędą się w sobotą o godz. 18 na boisku „Sparty" między pierwszą drużyną gospodarzy i „Posnanią", oraz na boisku „Korony" między „oldboyami" tego klubu, a „oldboyami" „Olimpji".

Tennis

Turniej o mistrzostwo Poznania przyniósł w pierwszym dniu następujące wyniki: Pojedyńcze panów: Cram i Bełżyński 6:2, 6:2; Tomaszewski i Skrzypczyński 8:6, 4:6, 6:3; Przybylski i Gregorowicz 6:1, 6:1; Bock i Krzyżagórski W. 6:2, 7:5; Bratek i Kokeli 6:0, 6:0; Czetwertyński i Kieniewicz 6:3, 7:5; Czetwertyński i Meissner 8:6, 6:4; Bock i Kocielski 6:3, 6:1. Podwójne panów: Bratek i Spychała — Chyliński i Krzyżanowski 6:0, 6:1; Cram i Walfield — Gregorowicz i Kocielski 6:1, 6:4. Ponadto odbyło się szereg gier z wyrównaniem. Dziś od samego rana panuje ruch na kortach „AZS". Grają już nasi najwybitniejsi tennisiści z Tłoczyńskim, Warmińskim, Jerzym Stolarowem i Popławskim na czele. Pod względem organizacyjnym wszystko idzie sprawnie, a ponieważ pogoda niewątpliwie w godzinach popołudniowych też dopisze, wszyscy zwolennicy „białego sportu" pośpieszą, aby zobaczyć naszych mistrzów rakiety w akcji.

W mistrzostwach Francji do półfinałów w pojedyńczych panów doszli: w górnej części tabeli: Perry, Menzel, de Stefani i Lee; w dolnej części: Cochet, Mangin, Marcel Bernard i Rogers. W pojedyńczych pań jedna finalistka już jest, a mianowicie Wills - Moody; jej przeciwniczką będzie zwycięzczyni ze spotkania Mathieu i Nuthall. Z powyższego widać, że w półfinałach pojedyńczych nie będą w tym roku walczyć przedstawiciele jednej narodowości, natomiast zupełnie jest możliwe, że u panów w półfinałach spotkają się dwai Francuzi i dwaj Anglicy.

Śp. dr. Stanisław Krzyżankiewicz
Dziś, w dziesiątą rocznicę śmierci odbyła się w kościele św. Marcina msza św. żałobna odprawiona przez ks. prałata Taczaka. Pienia żałobne wykonał chór poznańskiej opery.

RADJO

Programy radjofoniczne:

Sobota, dnia 4 czerwca 1932 r.

Poznań (335 m) godz. **11.45** (Warszawa); godz. **13.05** utwory Stan. Moniuszki w wyk. chóru Szkoły Przemysłowo - Handlowej żeńskiej w Poznaniu; godz. **13.30** koncert gram. utworów Stan. Moniuszki; godz. **14.00** notowania giełdy; godz. **16.45** audycja młodych wykonawców; udział biorą: Władysława Żelazowska (sopran), Edmund Piwkowski (tenor), Bolesław Tyllja, kapelm. op. (akomp.); godz. **17.20** (W); godz. **17.30** (W); godz. **18.00** (W); godz. **19.15** odczyt z cyklu o dziennikarstwie; godz. **19.30** gawęda reporterska; godz. **19.45** (W); godz. **20.00** koncert poświęcony twórczości Stan. Moniuszki; udział biorą: Stefanja Marynowicz - Madejowa (sopran), prof. Józef Madeja (klarnet), Roman Kiedrowski (tenor), prof. Marjan Sauer (akomp.); cz. I.: Moniuszko: a) Arja z opery „Hrabina", b) Aniołek (śpiew i klarnet, odśp. p. Marynowicz - Madejowa), c) Fantazja (solo klarnet, odegra prof. Madeja); cz. II.: a) Arja z op. „Halka", b) arja z op. „Flis", c) arja z op. „Hrabina", d) pieśni (odśp. p. Kiedrowski); godz. **21.00** hejnał i koncert orkiestry Bratniej Pomocy Pracowników miejsk. Zakładów światła i wody pod batutą p. Stefana Sternalskiego; program poświęcony twórczości Stan. Moniuszki; godz. **22.00** komunikaty; godz. **22.10** (W); godz. **22.40** (W); godz. **22.45** muzyka taneczna z cukierni „Polonja".

Warszawa (1412 m) godz. **12.10** poranek szkolny ze Lwowa; godz. **12.45** muzyka lekka (płyty); godz. **13.25** stare walce (płyty); godz. **14.45** muzyka lekka na organach (płyty); godz. **15.15** wiad. wojsk. dla wszystkich omówi red. J. I. Targ; godz. **15.25** „Przegląd wydawnictw perjodycznych"; godz. **15.50** chór Siebera (płyty); godz. **16.10** radjokronika — omówi dr. M. Stępowski; godz. **16.30** odczyt pt. „Kryzys światowy a technika" — wygł. dr. Fr. Burdecki; godzina **16.55** słuchowisko ze Lwowa; godz. **17.20** pogadanka o Stanisławie Moniuszce wygł. dr. A. Simonówna; godz. **17.30** pieśni St. Moniuszki w wyk. M. Janowskiego; godzina **18.00** nabożeństwo z Wilna; godzina **19.25** „Książka rolnicza" — wygł. inż. Wł. Sawicki; godz. **19.40** wiadomości sportowe; godz. **19.45** prasowy dziennik radjowy; godzina **20.00** „Na widnokręgu"; godz. **20.15** muzyka lekka w wyk.: Ork. P. R. pod dyr. St Nawrota i G. Banaszkiewicz (tenor); godzina **21.55** felj. pt. „Wiosna, kwiaty i ludzie" — wygł. dr. J. Szpakowski; godz. **22.10** utwory Chopina w wyk. L. Robowskiej; godz. **22.50** muzyka taneczna z Hotelu Polonia.

Programy zagraniczne. Koenigswusterhausen (1635 m) 20.00 audycja złożona; **Budapeszt** (550 m) 21.00 koncert ork. wojskowej; **Wiedeń** (516 m) 20.25 słuchowisko; **Praga** (400 m) 21.00 koncert; **Rzym** (441 m) 20.45 „Purytanie" op. Belliniego.

Niedziela, dnia 5 czerwca 1932 r.

Poznań (1412 m) godz. **10.00** tr. nabożeństwa z katedry pozn.; kazanie wygł. ks. dyr. Janiak; chór katedr. śpiewa pod dyr. ks. dr. Gieburowskiego; godz. **11.58** sygnał czasu z warsz. obserw. astr.; godz. **12.00** bicie zegara ratuszowego — hejnał i fanfary orkiestr wojskowych z ratusza (z okazji uroczystości Moniuszkowskich); godz. **12.15** tr. z Filh. warsz.; koncert poświęcony twórczości Stanisława Moniuszki (z okazji 60-tej rocznicy śmierci); godz. **14.00** odczyt rolniczy pt. „Walka z chrabąszczem" (wygłosi p. Seweryn Sarjusz - Zaleski); godz. **14.20** „Pielęgnacja drzew i krzewów owocowych" (wygł. p. Jan Kosmol); godz. **14.40** wykład dla gospodyń pt. „Spiżarnia oraz przechowywanie różnych artykułów spożywczych" (wygł. p. Marja Hinzówna); godzina **17.00** koncert popularny złożony z utworów St. Moniuszki (tr. z Warszawy); godz. **18.00** koncert w studjo Radja Poznańskiego poświęcony twórczości St. Moniuszki; wyk: Orkiestra 58 p. p. pod bat. kpt. Maksymiljana Chmielewicza, Zofja Leszczyńska (sopran); cz. I: utwory Stan. Moniuszki (odegra orkiestra 58 p. p.); a) Polonez z op. „Verbum nobile", b) Uwertura do op. „Halka", c) Pieśń „Morel", d) Fantazja z op „Hrabina", e) Mazur z op. „Straszny dwór"; cz. II: a) arje z op. „Halka", b) Pieśni (ośp. p. Leszczyńska); godz. **19.35** interludjum z płyt gram. (utwory Stan. Moniuszki); godz. **20.00** uroczysty koncert z okazji 60-tej rocznicy śmierci St. Moniuszki, (tr. z Auli U. P.); program: a) referat prof. dr. Łucjana Kamieńskiego, b) Ballada o „Florjanie Szarym' 'na chór męski, solo baryt. i ork. symf., c) solo śpiew, d) Sonety krymskie na chór miesz., solo tenorowe i ork. symf.; godz. **22.00** komunikaty sportowe; godz. **22.15** muzyka taneczna z kawiarni „Esplanada".

Warszawa (1412 m) godz. **10.00** tr. nabożeństwa ze Lwowa; godz. **12.15** poranek z Filh. Warsz. poświęcony twórczości St. Moniuszki z okazji 60 rocznicy śmierci; wyk.: chóry i ork. Filharm. Warsz., Piotr Maszyński, W. Lachman i J. Ozimiński (dyr.) oraz soliści: Maryla Karwowska (sopran), Antoni Bednarczyk (recytacje), Adam Dobosz (tenor), Zygm. Mossoczy (bas), Kaz. Wiłkomirski (wiolonczela) i L. Urstein (akomp.); godz. **14.00** przemówienie z okazji tygodnia LOPP; godz. **14.15** pieśni Moniuszki w wyk. M. Mokrzyckiej i Al. Michałowskiego; godz. **14.30** „Czy masz pastwisko dla młodzieży" — prof. Jan Rostafiński; godz. **15.05** „Wyciągnijmy naukę z tegorocznych przykrych doświadczeń gospodarczych" — inż. Wojciech Chmielecki; godz. **15.40** audycja dla dzieci; godzina **16.05** audycja z racji „Dnia Spółdzielczości" w Polsce; godz. **16.45** „Garibaldi" — prof. Marceli Handelsman; godz. **17.00** koncert popularny złożony z utworów Moniuszki, w wyk.: Ork. Filh. pod dyr. J. Ozimińskiego i Lucyna Robowska (fort.); godzina **18.20** utwory Moniuszki w wyk. chóru „Echo" pod dyr. Wł. Kalinowskiego (Wilno) i Repr. Ork. Pol. Państw. pod dyr. Al. Sielskiego (Warszawa); godz. **19.35** skrzynka pocztowa techniczna — p. Wacław Frenkiel; godz. **19.50** transmisja z Teatru Wielkiego w Warszawie: Opera „Halka" St. Moniuszki; w przerwie 1-szej p. Wł. Fabry odczyta rozdział ze swej opowieści o St. Moniuszce; w przerwie 3-ciej — wiadomości sportowe; godz. **23.10** muzyka taneczna z płyt.

RUCH W TOWARZYSTWACH

— **Stow. Młodzieży Obywatelskiej Poznań — Śródmieście.** Ciąg dalszy zebrania organizacyjnego grupy starszych S. M. O. odbędzie się w sobotę, 4 bm o godz. 20 w salce p. Jarockiej przy ul. Masztalarskiej 8. Po zebraniu komers piwny. — W niedzielę, 5 bm. wycieczka do Dębiny. Zbiórka o godz. 15 przy boisku „Sokoła".

— **Tow. Obywateli Polaków z Obczyzny.** Zebranie odbędzie się w sobotę, 4 bm o godz. 20 u p. Jarockiej, Masztalarska 8 a.

— **Tow. Sport. „Jutrznia".** Plenarne zebranie odbędzie się 4 bm. o godz 20 w lokalu p. Olszewskiego, ul. Gen. Kosińskiego.

— **Tow. Powstańców i Wojaków Poznań-Dębiec.** W sobotę, 4 bm. odbędzie się o godz. 20 w lokalu dh. Grzesiaka przy ul. Wspólnej 15 nadzwyczajne walne zebranie. Na porządku obrad mianowanie ks. prob. Paulusa kapelanem towarzystwa.

— **Koło Absolwentów Miejskiej Szkoły Handlowej w Poznaniu.** W niedzielę, 5 bm. odbędzie się wycieczka do Kobylnicy. Zbiórka przy głównym dworcu o godzinie 8 min. 45, wyjazd o godz. 9 min. 10.

— **Inwalidzi Cywilni.** Zebranie odbędzie się 5 bm. o godz. 15 w lokalu p. Chmielewskiego, ul. Marsz. Focha 85.

— **Tow. Uczniów Handlowych.** W niedzielę, 5 bm. wycieczka do Ludwikowa. — Zbiórka o godz. 6,30 przy dworcu wycieczkowym. Odjazd z Poznania do Puszczykowa o godz 7 rano, z Puszczykowa zaś do Ludwikowa pieszo. Zbiórka sekcji cyklistów z rowerami o godz. 6,15 rano przy Ognisku.

— **Cech Murarzy.** Miesięczne zebranie odbędzie się w niedzielę, 5 bm o godz. 11 w lokalu p. Ograbowiczowej, ul. Ślusarska nr. 6.

— **Zrzeszenie Absolwentek i Absolwentów szkół wydziałowych w Poznaniu** urządza 5 bm. wycieczkę do Kórnika, połączoną ze zwiedzaniem zabytków Kórnika. Zbiórka przed głównym dworcem o godz. 5,30 rano. W razie niepogody wycieczka odbędzie się 19 bm.

— **Kat. Tow. Robotników Polskich Poznań-Tum.** Plenarne zebranie odbędzie się w niedzielę, 5 bm. o godz. 14 na sali Domu Katolickiego na Śródce.

— **Zw. Inwalidów Cywilnych, Wdów, Sierót i Starców.** Zebranie odbędzie się w niedzielę, 5 bm. o godz. 15 w lokalu p. Koniecznego, ul. Masztalarska 2.

— **Poznański Klub Sport. Głuchoniemych.** Zebranie plenarne odbędzie się 5 bm. o godz. 16 przy ul. Masztalarskiej 8. Na porządku obrad m. in. narodowe zawody lekko-atletyczne o mistrzostwo Polski głuchoniemych w Warszawie.

— **Stow. Amatorskie im. Ignacego Paderewskiego** obchodzi 5 bm. rocznicę swego istnienia. O godz. 9 msza św. w kościele Matki Boskiej Bolesnej na Łazarzu, a o godz. 11 uroczyste otwarcie zebrania.

— **Tow. Zjednoczonych Malarzy, Lakierników i Pozłotników w Poznaniu.** Zebranie odbędzie się 5 bm. o godz. 14 w „Ulu" przy ul. Ślusarskiej 6. Na porządku obrad interesujący odczyt p. Jańczaka.

— **Koło Śpiewu „Lutnia" w Poznaniu** bierze gremjalny udział w obchodzie Moniuszkowskim w niedzielę, 5 bm Koło śpiewa o godz. 10 pod batutą dyr. M. Weigta mszę piotrowińską Moniuszki w kościele farnym.

— **Sekcja Krawiecka przy Z. P. Rzdawniej Tow. Cechowej Czeladzi Krawieckiej w Poznaniu** urządza wycieczkę do Strzeszynka w niedzielę, 5 bm. Wyjazd koleją o godz. 7,50. Zbiórka o godz. 7,30 na dworcu głównym.

— **Tow. Uczniów Handlowych.** W niedzielę, 5 bm. wycieczka do Ludwikowa — Zbiórka o godz. 6,30 przy dworcu wycieczkowym. Odjazd o godz. 7 rano. Z Puszczykowa do Ludwika pieszo.

— **Zw. Inwalidów, Wdów, Sierót i Emerytów Kolejowych Poznań.** Zebranie plenarne odbędzie się 6 bm. o godz. 16 na sali restauracji „Pod Słońcem". Górna Wilda 75.

Składki i pokwitowania

Na pomnik Serca Jezusowego: N. N. z gorącą prośbą o wysłuchanie do św. Ekspedyta męczennika 2 zł. — Personel firmy Szulc 3 zł. — Stefan Maliński z podziękowaniem za otrzymane łaski 15 zł. — Franciszek Szafrański (Matejki 46) 5 zł. — H. M. z podziękowaniem za otrzymane łaski i zdrowie dla mojej rodziny. 1 zł. — Dr. Józef K. z Torunia 50 zł. — Razem z poprzednio pokwitowanemi 108 zł.

Na Tanie Kuchnie: Rodzina Ansion 5 zł. — Razem z poprzednio pokwitowanemi 162 zł.

Na ociemniałych żołnierzy: Rodzina Ansion 5 zł. — Razem z poprzednio pokwitowanemi 41 zł.

Na kaplicę św. Antoniego w Nazarecie: M. S. 5 zł. — A. Z. 5 zł. — Razem z poprzednio pokwitowanemi 256 zł.

Dnia 2 czerwca br. wypłacaliśmy na ręce p. Wandy Janikówny 221,75 zł, złożone w naszej administracji dla Tow. „Caritas".

Za ogłoszenia i reklamy odpowiada administracja w osobie Antoniego Leśniewicza w Poznaniu.

Pensjonat „Muran" Poronin obok Zakopanego poleca pokoje słoneczne z werandami, z widokiem na Tatry, 5-cio razowy posiłek, światło, obsługa, bibljoteka. Ceny zniżone. zw 14843

SZKOŁA DOMOWEJ PRACY KOBIET ZAKOPANE-KUŹNICE
Kurs Roczny Przysposobienia Pań Domu rozpoczyna się 1 września.
Programy wysyła się na żądanie. zw 14861

Dnia 31 maja 1932 r., o godzinie 9.10, zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., w 53 roku życia, nasz najukochańszy syn, mąż, ojciec i brat, ś. p.

Stefan Zembrzuski

sędzia Sądu Okręgowego.

Pogrzeb odbędzie się po mszy św. z kościoła św. Marcina w sobotę, dnia 4 b. m., o godz. 10.30 rano, na cmentarz przy ul. Bukowskiej.

W głębokim smutku pogrążeni

zw 14857

ojciec, żona, syn i siostry.

Dnia 2 czerwca b. r. rozstała się z tym światem po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona św. Sakramentami, ś. p.

Marja Januszewska

urzędniczka naszej instytucji.

Śp. Zmarła w ciągu kilkoletniej pracy gorliwością w spełnianiu Swych obowiązków i zaletami charakteru, zjednała sobie nasze szczere uznanie i szacunek.

Żegnamy Ją z prawdziwym żalem i zachowamy Ją w trwałej pamięci.

dw 3812

Zarząd
Związku Zachodnio-Polskiego Przemysłu Cukrowniczego.

Dnia 1 czerwca zmarł nasz długoletni współpracownik, ś. p.

Teofil Wiśniewski

W Zmarłym straciliśmy sumiennego i gorliwego urzędnika — Z wdzięcznością zachowamy w pamięci razem z wszystkimi współpracownikami Jego zalety charakteru.

Domagalski i S-ka.

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, dnia 5 b. m., o godz. 5 po poł., z Zakładu św. Józefa na cmentarz parafji Jeżyckiej. zw 14858

Osiedliłem się jako adwokat
Bolesław Paul
adwokat.
Kancelarja mieści się
przy Al. Marcinkowskiego 19, I.
Telefon 14-13. zw 14855

Kawaler
lat 33, blondyn, przystojny, średniego wzrostu, o prawym charakterze, kupiec z zawodu, właśc. składu wart 40 tys. zł., szuka sympatycznej żony. Panie w wieku od 22—28 lat, miłego usposobienia i dobrego serca, mające zamiłowanie do kupiectwa, cechca z całem zaufaniem się zgłosić z fotografją która się dyskretnie zwraca. — Posag 10—15 tys. celem spłaty młodszego rodzeństwa pożądany. Warunek: wzajemna sympatja. Tylko poważne oferty proszę skierować do Kurjera Poznańskiego pod zw 14860

dawniej: 34.80 teraz: 29.80

dawniej: 29.80 teraz: 23.80

dawniej: 23.80 teraz: 19.80

obuwie męskie już od: 17.80

dalsza redukcja płac urzędniczych

powinna spowodować

obniżenie artykułów pierwszej potrzeby

w zrozumieniu ciężkiej sytuacji szerokich warstw przeprowadzamy

ogromną zniżkę cen!

na obuwie

Leo

w naszych oddziałach detal. sprzedaży

Poznań, 27 Grudnia 3.

dw 3804

14 Pięknych Gatunków Win Mszalnych

w cenie i dostawie bezkonkurencyjnych

polecają

Przysięgli Dostawcy

NYKA & POSŁUSZNY

Poznań, Wrocławska 33/34 — telefon 11-94

Szczegółowe oferty odwrotnie

Wina mszalne dla pokrzepienia chorych i rekonwalescentów nieocenione.

Pw 18 263-16.180

Słońce światło i powietrze!

przedtem jednak należy zawsze natrzeć skórę

KREMEM lub OLEJKIEM NIVEA

W ten sposób uzyskuje się nawet w dni pochmurne zdrową i ślicznie opaloną cerę. Krem Nivea i Olejek Nivea chronią skórę przed bolesnemi skutkami oparzenia słonecznego.

Pw 18 739-N 1266

W dni upalne chłodzi Krem Nivea przyjemnie — Olejek Nivea zaś zapobiega w czasie niesprzyjającej pogody nagłemu ochłodzeniu ciała i chroni tem samem przed zaziębieniem. Po natarciu Olejkiem Nivea można zatem także w chłodne dni zażywać kąpieli w świetle, powietrzu i wodzie!

Krem Nivea: Zł. o.40 do 2.60

Olejek Nivea: Zł. 1.oo, 2.oo, 3.50

PEBECO, Polskie Wytwory Beiersdorfa, Sp. Akc., Poznań 10

P 12—3

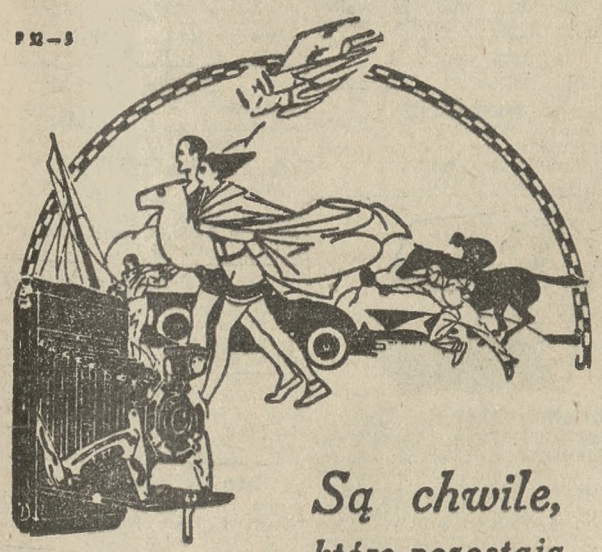

Są chwile, które pozostają najlepszemi wspomnieniami na całe życie.

Przeżyjesz je powtórnie, przeglądając zdjęcia fotograficzne, które ułatwia

Błona "Verichrome"

dająca zawsze lepsze, wyraźniejsze zdjęcia.

W najbliższym dużym składzie przyborów fotograficznych zademonstrują chętnie, bez zobowiązania kupna nową kamerę

"Kodak" Mod. 620

szybką, doskonałą, niezawodną, tanią i liczne modele kamer „Brownie" i „Kodak" od zł. 31.— oraz „Nagel" minjaturowe 3x4 cm. i na błony lub płyty — z światłoczułemi objektywami.

Kodak Sp. z o. o. — Warszawa, plac Napoleona 5.

Tw 1151

Jedyny, prawdziwie skuteczny.

SZCZURY MYSZY

tępi ORWIN

nw 10 733

Zażądać wszędzie.

Podanie wilgotnej dłoni

pozostawia zawsze przykre wrażenie

DINOL — płyn

opatent, niezawodny środek od potu, usuwa radykalnie pot i niemiłą woń pach i rąk.

DINOL — proszek

przy nadmiernem poceniu się nóg.

Środki niezawodne, skutki gwarantowane już po pierwszem użyciu DINOLU.

nw 10994

Lab. Chem. Dinol, Warszawa, Elektoralna 26

Sensacja Wielka Sensacja

w „MOULIN-ROUGE"

od 1 czerwca r. b.

o której dzisiaj już każdy mówi, a mianowicie:

I. atrakcyjny program artystyczny na czele

Piccanies

amerykańskie trio taneczne, którego produkcje akrobatyczno-taneczne wzbudzają podziw na całym świecie.

II. Nowa zwiększona Jazz-orkiestra pod kierownictwem kapelmistrzy

Braci Wojciechowskich

III. Ceny na nowo znacznie zredukowane.

Moulin Rouge dla wszystkich - Wszyscy do Moulin-Rouge

Wstęp wolny! Wstęp wolny!

Początek od godziny 9 wieczorem.

Pw 18 808-22.244

ZAKŁADY PRZEMYSŁOWE „ADAMAS"

Gdynia, Skwer Kościuszki, Tel. 12-50

Utwardniające patentowane zwirki „Adamas" nadają powierzchniom betonowym odporność na ścieranie (4 razy większą od granitu), uderzenia, nieprzepuszczalność wody. Zastosowania: budowy dróg, podłogi, stopnie, przejazdy bramowe, rampy i t. p. Przedstawicielstwa na wolne okręgi do oddania.

nw 10 800

Chorym!

pismo „Droga do Zdrowia" wysyła bezpłatnie

J. Ciślak, Katowice, ul. Młyńska 15.

T 938

LUMIÈRE

NOWOŚĆ!

BŁONA FOTOGRAFICZNA

LUMICHROME

barwoczuła, przeciwodblaskowa, wysokoczuła, (1400 H & D) drobnoziarnista

ZAPEWNIA OTRZYMANIE WZOROWYCH NEGATYWÓW przy każdej pogodzie.

PAPIER **LUGDA**

w czterech gradacjach:

miękki, normalny, twardy, bardzo twardy

ZAPEWNIA OTRZYMANIE WZOROWYCH ODBITEK z KAŻDEGO NEGATYWU.

nw 10 995

Kupiec Marceli Pielatowski, zam. w Poznaniu, zastąpiony przez adwokata Burdajewicza w Poznaniu, wniósł o pozbawienie mocy listu hipotecznego dla hipoteki zapisanej w księdze wieczystej Poznań-Jeżyce tom 27 karta 649, w dziale III, pod lb. 6, na rzecz Banku Przemysłowców w Poznaniu w kwocie 15.000 mk. Posiadacza listu wzywa się, aby się zgłosił w podpisanym Sądzie, pokój 69, najpóźniej w dniu 30 listopada 1932 r., godz. 12, i przedłożył list, gdyż w przeciwnym wypadku list zostanie pozbawiony mocy. Poznań, dnia 27 maja 1932 r. **Sąd Grodzki.**
nw 10804

Gimnazjum męskie im. Ks. Jana Długosza
we Włocławku
z pełnemi prawami państwowemi, kategorji A.

Gimnazjum mieści się we wspaniałym nowocześnie urządzonym gmachu. Obejmuje wszystkie klasy od podwstępnej do VIII z programem wydziału humanistycznego. Przy szkole istnieje internat, do którego przyjmowani są chłopcy moralnie i fizycznie zdrowi. dw 3796

Atmosfera kultury podtrzymywana jest przez starannie dobrane grono wychowawców i wychowawczyń. Internińci mają zapewnioną pomoc w naukach, konwersacje w językach francuskim i niemieckim, lekcje muzyki, systematyczne wykłady z ilustracjami muzycznemi, należyte wychowanie etyczne i fizyczne obfite, zdrowe i wykwintne odżywianie.

Egzaminy wstępne przed wakacjami odbędą się dnia 15 i 16 czerwca o godz. 16-tej, po wakacjach dnia 30 i 31 sierpnia o godz. 9-tej.

Kandydaci, którzy wykażą się świadectwami gimnazjów z prawami państwowemi, zostaną przyjęci bez egzaminu.

1. N. 3/32. **POSTĘPOWANIE UPADŁOŚCIOWE. Co do majątku kupca Pawła Licznerskiego w Buku** wdraża się z dniem dzisiejszym, t. j. z dniem 30 maja 1932 r., o godzinie 12 przed południem, postępowanie upadłościowe. Zarządcą masy upadłościowej mianuje się emerytowanego post. Pol. Państw. p. Walentego Hildebrandta w Buku. Wierzytelności należy zgłaszać w Sądzie najpóźniej do dnia 1. VIII. 1932 r. Do powzięcia uchwały, czy mianowany zarządca masy ma pozostać, ewentualnie celem wyboru nowego zarządcy, dalej celem ustanowienia wydziału wierzycieli, a także celem powzięcia uchwały co do kwestyj, wymienionych w § 172 ustawy o upadłościach, wyznacza się w niżej wymienionym Sądzie termin na dzień 8 lipca 1932 r., o godz. 10 przed poł., zaś celem zbadania zgłoszonych wierzytelności termin na dzień 19 sierpnia 1932 r. o godz. 10 przed południem. **Sąd Grodzki w Grodzisku.**
nw 10803

POSTEPOWANIE UPADŁOŚCIOWE. Do majątku Budowlanej Kasy Oszczędności i Pożyczek, spółdzielni z ograniczoną odpowiedzialnością w Mysłowicach, w likwidacji, wdraża się z dniem 9 maja 1932 r. godz. 11. postępowanie upadłościowe. Zarządcą masy upadłościowej mianuje się adwokata Antoniego Wagnera w Mysłowicach. Wierzytelności należy zgłaszać w Sądzie do dnia 11 czerwca 1932 r. Do powzięcia uchwały, czy mianowany zarządca masy ma pozostać, ewentualnie celem wyboru nowego zarządcy, ustanowienia wydziału wierzycieli, powzięcia uchwały co do kwestyj, wymienionych w § 172 ustawy konkursowej, wyznacza się w niżej wymienionym Sądzie termin na dzień 11 czerwca 1932 r., godz. 10, sala 14, zaś celem zbadania zgłoszonych wierzytelności termin na dzień 2 lipca 1932 r. godz. 10. Wszystkim, którzy posiadają jakiekolwiek rzeczy, należące do masy upadłościowej, lub którzy tej masie są cokolwiek dłużni, zakazuje się owe rzeczy wydawać dłużnikowi upadłemu względnie uiszczać się z długu a nadto poleca się im, aby najpóźniej do 11 czerwca 1932 r. donieśli zarządcy masy o posiadaniu takich rzeczy i o tem, czy przysługują im jakie wierzytelności, z powodu których mieliby prawo żądać odrębnego zaspokojenia z owych rzeczy. **Sąd Grodzki w Mysłowicach.**
nw 10806

UCHWAŁA. W sprawie upadłościowej kupca **Franciszka Łekpowicza w Śmiglu,** na wniosek zarządcy masy upadłościowej zwołuje się zebranie wierzycieli na dzień **11 czerwca 1932 r.,** godz. 10 przed poł., celem powzięcia uchwały co do dalszego prowadzenia przedsiębiorstwa przez dłużnika. Śmigiel, dnia 1 czerwca 1932 roku.
nw 10805 **Sąd Grodzki.**

LICYTACJA PRZYMUSOWA

W sobotę, dnia 4 czerwca b. r., o godz. 10.15 przed poł. przy ul. Kantaka 2, sprzedam publicznie najwięcej dającemu za gotówkę:

urządzenie restauracyjne, jak: stoły, krzesła, kanapy, bufet, stojak do garderoby, przewody do piwa, talerze, noże, widelce i inne przedmioty. nw 10845

Licytacja odbędzie się napewno.

T. Bartkowiak, kom. sąd. z pol. Poznań, Wały Jagiełły 3.

Napisowe słowo (tłusto) 25 groszy, każde dalsze słowo 15 groszy, 5 liczb = jedno słowo, i, w, z, a = każde stanowi 1 słowo. Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 50 słów.

OGŁOSZENIA DROBNE

Ogłoszenia wśród drobnych:
1-łamowy milimetr 50 groszy

Znak oferty (naprzykład: n 2395, z 21205, d 1811 i t. d. = 1 słowo.

Drobne ogłoszenia przyjmuje się do godziny 10.

Wyraźne i czytelne pismo

jest koniecznym warunkiem przy wszystkich zleceniach ogłoszeniowych, — jeśli się chce uniknąć błędów w gazecie i niepotrzebnych wskutek tego nieporozumień. Otrzymujemy często ogłoszenia tak nieczytelnie napisane, że wskutek koniecznego odniesienia się do inserenta, ulega zamieszczenie niepożądanej zwłoce.

Za błędy, powstałe wskutek niewyraźnego pisma na zleceniach ogłoszeniowych, odpowiedzialności nie bierzemy.

Administracja.

1 SPRZEDAŻE

Kapelusze
modne najtaniej sprzedaje Cegłowski. Pocztowa 5. nw 10 182

Koszule
na miarę wykonuje materjały własne. Cegłowski, Pocztowa 5. nw 10 181

„Antyki"
meble używane sprzedaje, kupuje Wielkie Garbary 39. Pw 18 565-55.195

Sypialnie
dębowe kompletne materacami 330.—, jadalnie dębowe 390.—, kuchnie 100.— Fabryka Mebli, Rynek Śródecki telef. 19-59. zdw 62 576

Najszczęśliwsze
losy poleca Kedziora kolektura Poznań Sieroca 5/6. zdw 47 926

Dom — willę
nowa dochodowa sprzedam. — Oferty Kurjer Pozn. zdw 64 437

Chevrolet
ciężarówkę 2 tonnówkę w dobrym stanie okazyjnie sprzedam. Szamotuły. Wroniecka 27. zdw 64 593

Motocykl
Rudge Whitworth prawie nowy gotowy do jazdy okazyjnie sprzedam. Rzemyszkiewicz. Półwiejska 4. zdw 64 848

Parowy
garnitur do młocki, kompletny zaraz korzystnie na sprzedaż, marki Rustom Proktor. A. Jałoszyński, Woźniki, p. Falkowo, pow. Gniezno. zdw 65 005

Stoły
biurowe, kasa ogniotrwała, stoliki pod maszynę, kartoteki i inne, z likwidacji biura tanio do sprzedania A Orłowski, Fr. Ratajczaka 15. (Pasaż Apollo prawo) godz. 17—18. zdw 64 942

Heblarkę
zagr. okazyjnie sprzedam. Oferty Kurjer Poznański zdw 63 624

Piękne meble antyczne
bronzy porcelana delfty sztychy obrazy olejne na sprzedaż. Prosimy zwiedzić wystawę. Antykwarjat. Woźna, narożnik Mostowej. zdw 65 320

Klubowy
garnitur elegancki, jak nowy sprzedam 180.— Grobla 4. m. 2. zdw 65 291

Samochód
korzystnie sprzedam. Półwiejska 3. zdw 65 297

Parcele
najkorzystniejsze położenie, najtaniej. Hepkowski Gąsiorowskich 11. zdw 65 402

Złote
monety sprzedam. Oferty Kurjer Poznański zdw 65 236

Karoserja autobusowa
od 6 Cl. Chevrolet. 18 siedzeń skórą obciąganych 10 miesięcy używana korzystnie na sprzedaż. Zgłoszenia Piotr Zawadka. Ostrzeszów Wlkp. zdw 64 521

Dywany żywieckie
ręcznie wiązane, prawdziwe tylko z marką ochronną „Dywan Żywiecki" na plombie. — Wyłączna sprzedaż Bracia Góreccy, Poznań, Stary Rynek 44, I piętro, wejście z ulicy Woźnej. Pw 18 710-22.201

Lampę kwarcową
sprzedam. Młyńska 9. I., prawo, 2—4. zdw 65 274

Dubeltówkę
belgijską kal. 28 korzystnie sprzedam. Oferty Kurjer Poznański zdw 65 250

Drób
żywy, bity nabiał, najtańsze źródło zakupu. Jan Kowalik. Wielkie Garbary 20. zdw 65 255

Kolonjalkę
towar, magiel przyległy pokój 3 500 w tem 8 dzierżawy. Adres Kurjer Poznański zdw 65 263

Gościniec
z kolonjalką 6 pokoi, ziemią lub bez miejsce wycieczkowe, przy jeziorze, blisko Poznania tanio. Oferty Kurjer Pozn. zdw 65 264

Króliki, gołębie
Młode króliki białe reksy, rasowe gołębie chińskie satynety, bladynety, pawiki kolorowe. Biedrusko 1246. Zieliński. zdw 65 268

Pianino
fabryki C. Kröning, Berlin. — Oglądać 3—6. Dębiec Wiśniowa 50. zdw 65 269

Buldożka
francuskiego (szczenię) sprzedam. Focha 50, mieszk. 8 od godz. 20. zdw 65 270

Jadalnię
używaną sprzedam. Młyńska 9, I. prawo, między 2—4. zdw 65 272

Psa
rasowego szpica białego, 1 rocznego (suczka) tanio sprzedam. Wierzbięcice 34, mieszkanie 10. zdw 65 226

Samochód
Chevrolet reklamówkę, jeden silnik samochodowy, 2 wielokrążki 2—1 tonny jeden lewar 4 tonny sprzeda Zakład mechaniczny — Sporny i Przewoźniak, Poznań, Grochowe Łąki 7. zdw 65 313

Skład
mieszkaniem Poznaniu sprzedam. Oferty Kurjer Pozn. zdw 65 235

Obraz olejny
130×75 Siemiradzkiego bardzo tanio sprzedam. Jasielski pl. Wolności 3. zdw 65 183

Aparat
fotograficzny „Makina" sprzeda Ogrodowa 15 mieszkanie 7. zdw 65 174

Szafa żelazna
ca. 1,35 m wysokości 80 cm szerokości, 60 cm głębokości, stosuje się jako szafa do książek, tanio na sprzedaż. Oferty Kurjer Poznański zdw 65 158

Siewnik do sztucznych nawozów „Voss"
3 m szeroki z przodkiem, jako szeroko i rzędowo rzutny na 7 rzędów bardzo tanio do oddania. Hugo Chodan dawniej Paul Seler. Poznań, ul. Przemysłowa 23. zdw 65 153

Lokomobila do młócenia
10 KM. tanio o oddania. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 65 152

Motor
12 KM., „Jähnego" ruchomy był tylko parę miesięcy w użytku, pod gwarancją, tanio na sprzedaż. Na życzenie stosownie do takowego młocarnia. Oferty Kurjer Poznański zdw 65 151

Namiot płócienny
2×2 m, stosuje się również jako namiot kąpielowy. Oferty Kurjer Poznański zdw 65 150

Waga do bydła z ciężarkiem suwalnem
1 000 kg nośności tanio na sprzedaż. Hugo Chodan Poznań, ul. Przemysłowa 23. zdw 65 149

Elewator do słomy
4 kołami tanio na sprzedaż. Hugo Chodan dawniej Paul Seler, Poznań ul. Przemysłowa 23. zdw 65 148

Kolonjalkę
sprzedam. Adres Kurjer Poznański zdw 63 947

Parcele
w najładniejszej części Poznania okazyjnie sprzeda właściciel. — Oferty Kurjer Pozn. zdw 64 990

Okazja
Butelki patentowe do piwa, wody wąż 20 mtr. ¾ cal., beczki żelazne na 125 i 250 litrów, dwa rowery damskie, motocykl z przyczepką w dobrym stanie. Kiosk, Strzelecka 15. zdw 65 207

Wózek dziecięcy
w dobrym stanie, głęboki, „Phoenix", korzystnie. Dąbrowskiego 41 a, III. lewo. zdw 65 194

Parcele
40 gr mtr. między Bukowską — Dąbrowskiego przy wpłacie 100; Antoninku, Starołęce i wszystkich dzielnicach Poznania. De-Ka-Ha, Aleje Marcinkowskiego 13. zdw 65 355

Willkę
z ogrodem sprzedam. Poznań—Łazarz. Adres wskaże Kurjer Poznański zdw 65 376

Mierzwę
końska za dostawę podściółki stale odda Blachowska. Mickiewicza 5. zdw 65 428

Maszynę
do pisania Remington, walizkową Adler sprzedam. Józefa 6, m. 6. zdw 65 397

Dom
piętrowy 8 ubikacyj, gaz, woda, duży ogród owocowy sprzedam. Poznań-Starołęka, Rom. Maya 49 dw 3803

Pianino
sprzedam zaraz tanio. Oferty Kurjer Poznański zdw 65 378

2,10 pończochy Bemberga
złoty Bemberg 3.00, rękawiczki kremowe 1.20 koszule dzienne 1.20; kombinacje jedwabne 3.50; pantalony jedwabne 1.45; apaszki wełniane 2.65. tylko Wielkie Garbary 10. Firma chrześcijańska z Wodnej na prawo. zdw 65 385

Sprzedam zaraz
prasę do owocu (ręczną), młynek do owocu, maszynę do pisania, filter (Seitz Comet) Berkofilter. Wskaże Skład papieru, ul. Sew. Mielżyńskiego 22. zdw 65 387

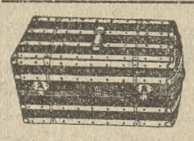

Kufer
szafa, kufry bagażowe — wielki wybór W Czysz ul. Szkolna 11, naprzeciw szpitala. Pw 18 598-22.181

Skład
nabiału śródmieście, bardzo pewna egzystencja, tania dzierżawa, z powodu stosunków familijnych sprzedam. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 65 427

Wózek
ciężarowy, nowy. Raczyńskich 2, m 1. zdw 65 405

Rowery
„Łucznik" i innych marek od zł 200 gotówką, ratami. Rymkiewicz Wielkie Garbary 9. dw 3798

Willkę
4 pokojową ogrodem (Puszczykówko) za 7 500, wpłaty 5.000, sprzedam. Popielski. Poznań. Piekary 18 I. zdw 65 015-16

Skład papieru
przy ruchliwej ulicy z powodu stosunków rodzinnych sprzedam. Oferty Kurjer Poznański zdw 65 286

Skład
rzeźnicki z urządzeniem w centrum sprzedam. Oferty Kurjer Poznański zdw 65 294

Sprzedam
szafę kuchenną, łóżko kompletne w dobrym stanie. Obejrzeć od 3—7 sobota. Piaskowa 8. Tomaszewski. zdw 65 287

Majątki
kamienice, gospodarstwa, domy, każdej wielkości poleca, poszukuje dla poważnych reflektantów Wszechpolska Agencja. Długa 5. Poznań. zdw 65 395-6

Głośnik
„Nora" tanio. Piekary 7. m. 4. zdw 65 455

Rower
mało używany. Długa 4. m. 40. zdw 65 328

Maszyna
damska Singera tanio. Szyperska 3. m. 3. zdw 65 494

Sprzedam zaraz
kramnicę z regałami, bufet wystawowy, dywan prawie nowy, lodówkę. Wskaże Skład Papieru ul. Sew. Mielżyńskiego 22. zdw 65 386

Maszyny
rzeźnickie: Wilk, Kuter 32 ltr. szpryca (liwar) 50 funtowe zupełnie nowe. Wentylator na prąd stały 1/8 K. 1600 obr. tanio na sprzedaż. Chmielewski, Dąbrowskiego 35-37. zdw 65 474

Do
sprzedania nieruchomość przemysłowa, nowy piętrowy budynek, 3 mieszkania, 9 ubikacyj warsztatowych, plac 3 000 m blisko dworca. Trojański. Bydgoszcz Hetmańska 20. nw 10 802

Łóżka
likwidacji hotelu, stoliki, materace włósienne. Dąbrowskiego 79, 3—5 biuro. rw 6077

Puszczykówko
parcele każdej wielkości. Kempa, telefon 51-16 lub Puszczykówko, willa 59. rw 6090

Sypialnie
obecnie najtaniej sprzedaje Stolarnia Kwiatowa 6. rw 6036

Radjoaparat
frakowe ubranie, tanio sprzedam Stroma 7, mieszkanie 6. rw 6035

Ogrodowe
ławki białe, dwumetrowe, bibljoteczkę tanio sprzedam. Stolarnia. Kwiatowa 6. rw 6037

Radjoaparat
walizkowy, dwulampowy sprzedam. Komplet 125 zł. gotówką 100 Oferty Kurjer Poznański zdw 65 506

Ford
nowoczesny limuzyna okazyjnie sprzedam. Warsztat Szamarzewskiego 31. zdw 65 413

160
mórg pszennej, budynki welbowane 4 konie 15 bydła. 26 000, wpłaty 13 000 okazyjnie. Ratajczak. Plac Sapieżyński 4. zdw 65 417

Z rozbiórki
przy dworcu Starołęka-Poznań — zaraz tanio na miejscu sprzedam deski kantówki i cegły. zdw 65 423

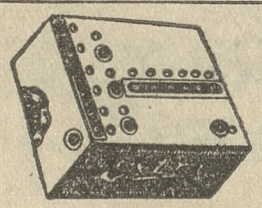

Anodowa baterja Extra
nie zawiedzie. Czysty długotrwały odbiór 120 v. 16.50 zł; 150 v. 20 zł. Codziennie podziękowanie za dobroć. Ogniwo, wytwórnia elem., Poznań. Wielkie Garbary 18 telefon 38-01. Pw 18 738-22.210

Lampiony
wykonuje masowo tylko firma A. Jóźwiak, Poznań, Jeżycka 16. zdw 65 472

Zakład fryzjerski
w centrum miasta Inowrocławia korzystnie sprzedam. Drańszke, Toruńska 25. zdw 65 434

Ford
otwarty, doskonale utrzymany po remoncie za bezcen sprzedam Oferty Kurjer Poznański zdw 65475

70
buraczanej, budynki murowane, dom 5 pokoi, kompletne inwentarze 12.000 wpłaty 6.000. 65 pszennej, budynki murowane, nadkompletne inwentarze 9.000, wpłaty 5.000. Mroczkowski, Poznań. Żydowska 1, wchód Kramarska. rw 6083

Skromną
jadalnię sprzeda zaraz tanio. — Seweryna Mielżyńskiego 4 m. 9 zdw 65 462

Młyn
przemiał na dobę 300 ctn. dom mieszkalny 10 pokoi dom robotniczy, bogata okolica bez konkurencji 130 000 wpłaty 30 000. — Kwiatkowski Gniezno, Lecha 4. zdw 65 480

Majątek
1 000 mórg buraczanej ziemi, zabudowania masywne, żniwa I. kl. za morgę 200 zł. wpłaty 100 000 zł. Kwiatkowski Gniezno Lecha 4. zdw 65 479

Szpica
białego tanio sprzedam. Piątek, Poznańska 5. jw 3311

Porcelanę Szkła do zapraw Nagrody — Prezenty
najtaniej tylko wprost Wroniecka 24, podwórze. Hurtownia Porcelany. zdw 65 518

Porcelanę Serwisy stołowe Garnitury umywalkowe
kupujcie tylko wprost w „Ozdobie", Dąbrowskiego 12, gmach Z. U. P. U. Ceny niebywale niskie. zdw 65 503

Futro
męskie, skunksowe 160.— sprzedam. Oferty Kurjer Poznański zdw 65 501

5 KUPNA

Kupię
okazyjnie aparat fotograficzny. Oferty z podaniem marki, wymiaru i ceny do Kurjera Pozn. zdw 64 412

Pianino
używane kupię. Oferty Kurjer Poznański zdw 64 689

Kupię domek
cośkolwiek ziemią Warunek blisko stacji kolejowej wieś kościelna. Agencji wykluczeni. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 65 240

Kupię
dom i kilka mórg ziemi przy wpłacie 2 500. Oferty Kurjer Poznański zdw 65 187

Kupię
6—20 mórg ziemi lub małą osadę do celów ogrodniczych w pobliżu Poznania. Oferty Kurjer Poznański zdw 65 202

Kupię
dom w okolicy Poznania wpłacę do 7 000 Oferty Kurjer Poznański zdw 65 200

Motor elektryczny
kupię o sile 15 P. S. za gotówkę. Oferty Kurjer Poznański zdw 65 352

Domek
nowy, ogródek na przedmieściu Poznania kupię. Szczegółowe oferty Kurjer Poznański dw 3800

Maszynę
do pisania kupię. Oferty Kurjer Poznański zdw 65 398

Ubranie
dobrze utrzymane, figura szczupła. Oferty Kurjer Poznański zdw 65 509

Rowery
zdemontowane kupię. Zgłoszenia Kurjer Poznański rw 6079

Samochód
sportowy tylko w dobrym stanie kupię za gotówkę. Oferty Kurjer Poznański zdw 65 391

Parcelę
mniejszą kupię. Oferty Kurjer Poznański zdw 65 448

Parcelę
ca. 500 m kw. w obrębie Poznania kupię spiesznie za gotówkę. — Zgłoszenia z cena Kurjer Pozn. jw 3306

Kupię
formy do wyrobów rur cementowych. Józef Wąsikowski, Poznań, Zwierzyniecka 10 zdw 65 502

Kupię
pewną hipotekę do 5 000.— Oferty z dokładnym opisem do Oredownika Wielkop. zd 64 845

6 KAMIENICE

Kamienica
narożnikowa w większem mieście powiatowem, w którem się znajdują wszelkie szkoły średnie, pierwszorzędny objekt, cena 225.000.— sprzedam, lub zamienie na majątek ziemski od 600—1.000 mórg. Oferty z podaniem bonitacji komunikacji i dokładnego adresu do Kurjera Pozn. zdw 63 992

Dom
kupię, wpłacę 30 000 gotówka. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 65 262

Dom
piętrowy zaraz na sprzedaż 16 tysięcy, dochód roczny 1 800 mieszkanie zaraz wolne w Swarzędzu. Oferty Kurjer Poznański zdw 65 189

Administrację
domu na niskich warunkach poszukuje zdolna administratorka. Oferty Kurjer Poznański zdw 65 346

Willę
komfortową, 6 pokoi przy tramwaju kupię, wpłacę 30.000. Oferty Kurjer Poznański zdw 65 505

Kamienica
dwupiętrowa Poznaniu, cena 26 tys. wpłaty 14 000 złotych dochód 3 000 rocznie, sprzeda Błoch Poznań, Długa 5. zdw 65 394

7 PIENIĄDZ

5 000
poszukuje na I hipotekę na realność wartości 50 000. Oferty Kurjer Poznański zdw 65 022

Kapitaliści
Chce ulokować 40 000 na I. hipotekę na dom w Poznaniu albo za gwarancję bankową. Oferty Kurjer Poznański zdw 65 276

30 000
wypożyczę na I. hipotekę. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 65 261

Pożyczki
pod pewny zastaw około 15 tysięcy zł na 5 miesięcy. Tylko poważne oferty uprasza się do Kurjera Poznańskiego zdw 65 231

Poszukuję
pożyczki 6 000 na nowy dom na I. hipotekę. Oferty Kurjer Poznański zdw 65 160

25 000
na I. hipotekę wypożyczę. Cyraniak Półwiejska 5. zdw 65 192

Kto
pożyczy 2 000 zł poważnemu przedsiębiorstwu na krótki termin, procent i gwarancja zapewniona. Oferty Kurjer Poznański zdw 65 377

400,—
pożyczki poszukuje zastaw w dom dobry proc., na krótki termin. Oferty Kurjer Poznański zdw 65468

10 000
do 15.000 poszukuje na I hipotekę na dom wartości 70.000 — Oferty Kurjer Poznański zdw 65 473

30 000
poszukuję do krótkoterminowego rentownego interesu pełne zabezpieczenie. Oferty Kurjer Poznański zdw 65 407

Poszukuję
wspólnika fryzjerskiego zaraz z gotówką 200 zł. Oferty Kurjer Poznański zdw 65 456

20 000 zł
pożyczki na I. hipotekę poszukuje się od zaraz. Pośrednicy wykluczeni. Procent według umowy Zgłoszenia Kurjer Poznański jw 3307

8 DO WYNAJĘCIA

Skład
z dużą kuchnią wynajmę. Oferty Kurjer Poznański zdw 64 436

5
pokoi, kuchnia, odnowione I ptr. Zielone Ogródki, Gospodarz, ul. Długa 3, m. 9. zdw 64 980

Czteropokojowe
mieszkanie na Łazarzu wprost od gospodarza do wynajęcia. — Zgłoszenia Plac Działowy 6 mieszkanie 5. zdw 65 275

3 pokojowe
komfortowe na Mickiewicza, wolne 1 lipca. Zgłoszenia Dąbrowskiego 12 pokój 51. zdw 65 172

3 pokoje
z kuchnią do wynajęcia. Ul. Górczyńska 16 a/b. zdw 65 154

Siedmiopokojowe
mieszkanie II. piętro, m. 6. — wprost od gospodarza przy ul. Matejki nr. 51, naprzeciw Parku Wilsona. Zgłoszenia telefon 63-95. zdw 65 316

8 pokojowe
mieszkanie parterowe Grottgera 14 (dotychczas biura „Tri") wolne. Może być też przedzielone na 2 mieszkania. Zgłoszenia przyjmie Szymański, Plac Wolności 14 a, telefon nr. 14-57. zdw 65 318

6 pokojowe
mieszkanie przy Parku Wilsona, wolne 200 zł miesięcznie. Oferty Kurjer Poznański zdw 65 319

Pokój
i kuchnię odstąpię. Adres wskaże Kurjer Poznański zdw 65 233

Dwupokojowe
zaraz do wynajęcia za kaucją. — Adres wskaże Kurjer Poznański zdw 65 361

Mieszkanie
6 pokojowe słoneczne Mickiewicza 27, wprost od gospodarza od 1. lipca. Zgłoszenia u administratora Mickiewicza 27, m. 8. zdw 65 469

Trzypokojowe
komfortowe centrum, objęcie mebli 2.500. Mroczkowski, Żydowska 1. rw 6088

Trzypokojowe
wskaże Kurjer Poznański zdw 65 514

7 pokojowe
mieszkanie do wynajęcia od 1-go lipca nowoczesne urządzenia, — okolicy Działyńskich. Oferty Kurjer Poznański zdw 65 399

Próżny
z klatki wynajmę zaraz. Dzierżawa za rok zgóry. Adres Kurjer Poznański zdw 65 404

Dwupokojowe
kuchnią wysoki parter, front, — Dzierżawa 1½ roku zgóry. Portjer, Pocztowa 20. zdw 65 449

Pokój
kuchnia zaraz za dzierżawę miesięczną 60 zł. Gen. Umińskiego 20, mieszk. 23. zdw 65 489

9 SZUKA MIESZK.

Mieszkania
o trzech lub czterech pokojach, tylko w centrum szukam od zaraz lub później. Oferty Kurjer Poznański zdw 64 761

4—5
pokoi w śródmieściu. Agenci wykluczeni. Oferty Kurjer Poznański zdw 64 371

4—5
pokoi kuchnia, łazienką w mieście wprost od gospodarza. Czynsz do 150.— płatny wedle umowy. Oferty Kurjer Pozn. zdw 65 169

Mieszkania
5 pokojowego komfort, łazienka okolicy Jeżyc czynszem miesięcznym od gospodarza od 1 sierpnia Pośrednicy wykluczeni. Oferty Kurjer Poznański zdw 65 042

Mieszkania
4—3 pokojowego szukam, najchętniej od gospodarza. Młyńska 9, I., prawo, telefon 2728. zdw 65 271

Mieszkania
dwupokojowego z kuchnią poszukuje urzędnik kolejowy. Oferty Kurjer Poznański zdw 65 229

Mieszkania
6—8 pokojowego poszukuję. Cena Kurjer Poznański zdw 65 232

Trzypokojowe
przystanek tramwajowy Jeżyce-Łazarz. Oferty Kurjer Poznański zdw 65 205

Mieszkania
3—4 pokojowego czystego z komfortem za czynszem miesięcznym zapewnionem, blisko śródmieścia, nie wyżej 2 piętra, poszukuję zaraz. Oferty z podaniem ceny Kurjer Poznański zdw 65 203

Dwupokojowe
najchętniej w parafji archikatedralnej, wprost od gospodarza poszukuję zaraz. Oferty Kurjer Poznański zdw 65 201

Wyższy
urzędnik poszukuje mieszkania 4 pokojowego od gospodarza. — Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 65 196

3 — 4 pokojowego
mieszkania w śródmieściu za czynszem miesięcznym poszukuję wprost od gospodarza. Pośrednicy wykluczeni. Oferty Kurjer Poznański zdw 65 195

2 pokoi
z kuchnią szuka starsze małżeństwo bezdzietne z pewną egzystencją za czynszem miesięcznym. Oferty Kurjer Poznański zdw 65 360

Poszukuję
pokoju kuchnią czynsz miesięczny 25 zł rok zgóry. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdw 65 351

4—5
pokojowego mieszkania komfortowego. I piętro poszukuje także w willi. Zgł. ul. R. Szymańskiego 1, m. 3. zdw 65 293

Poszukuję
pokoju kuchni lub 2 centrum zaraz wprost od gospodarza. Spieszne oferty Kurjer Poznański zdw 65 336

4—5
pokoi centrum poszukuję. Oferty Kurjer Poznański zdw 65 327

Szukam
mieszkania 2—3 pokojowego od gospodarza, czynsz 3 miesiące zgóry. Oferty Kurjer Poznański zdw 65 451

10 ZAMIANA MIESZKANIA

Stolarz
poszukuje portjerstwa, może być zamiana. Oferty Kurjer Poznański zdw 65 220

Zamienię
1 pokój duży śródmieściu na 1 pokój mały okolica obojętna. — Kręta 22, mieszk. 17. zdw 65 243

Zamienię
2 pokoje kuchnia na 1 pokój kuchnię. Oferty Kurjer Poznański zdw 65 308

Zamienię
2 śliczne pokoje I ptr. na Wildzie na 5 do 7 pokoi w śródmieściu. Oferty Kurjer Poznański zdw 65 446

Zamiana
3 pokoje wygody przy Zoologu na 6. — Śródmieście. Oferty Kurjer Poznański zdw 65 504

11 POKOJE UMEBL.

Panience
z dobrej rodziny wynajmę tanio śliczny pokój. Focha 177, m. 6, D-wa Punicka. zdw 64 791

Panom
dwu — trzyosobowy dwadzieścia-pięć, obiady. Wrocławska 13 m. 11. zwd 65 024

Dwuosobowy
Rybaki 9, mieszk. 9. zdw 65 256

Centrum
2 pokoje (sypialnia gabinet) lub na biuro. Działyńskich 7 mieszkanie 2. zdw 65 222

Pokoik
elektryczność. Jeżycka 41, mieszkanie 4. zdw 65 224

Pokój
słoneczny dobrze umeblowany, z osobnem wejściem, światło elektryczne. Chwaliszewo 70, I. piętro, mieszkanie 3. zdw 65 219

Elegancki
łazienka telefon, utrzymaniem, bez. Chełmońskiego 21 mieszkanie 3. zdw 65 215

Panu
niekrępujący centr. ogrzewanie, elektryczność tanio. Szewska 1, m. 19. zdw 65 354

Pokój
elektryczność. Poznańska 58 a, m. 6, narożnik Mickiewicza. zdw 65 348

Wspólny
Półwiejska 11 Olszewska. zdw 65 347

Centrum
trzy pokoje łączne osobne wolne. Adres Kurjer Poznański zdw 65 314

Studentom
balkonowy niekrępujący, łazienką zaraz Polna 3, m. 8. zdw 65 317

Komfortowy
Fredry, Wały Jana 9, m. 7, poważnej osobie. Telefon. zdw 65 289

Półwiejska
2, m. 6, utrzymaniem (bez) jednodwuosobowy, pianino. zdw 65 295

Niekrępujący
elegancki 1—2 osobom utrzymaniem bez. Ratajczaka 9, m. 8. zdw 65 296

Dwa
pokoje na biuro I ptr., front, przy Starym Rynku. Wskaże Kurjer Poznański zdw 65 298

Zaraz
Rybaki 22, parter prawo. zdw 65 305

27 Grudnia
18, m. 6, niekrępujący, telefon, dobre utrzymanie. zdw 65 337

Pokój
słoneczny front, dwuosobowy tanio. Rybaki 23, mieszkanie 8. zdw 65 334

Kantaka 2
m. 5, słoneczny. zdw 65 329

Wspólny
panu. Wielka 18 m. 14. zdw 65 363

Elegancki
pokój utrzymaniem. Piekary 2, m. 4. zdw 65 370

Pokój
umeblowany, światło elektryczne zaraz do wynajęcia. Św. Marcin 4 wejście ul. Wysoka 1, m. 5, III. p. zdw 65 372

Niekrępujący
zaraz. Wrocławska 10/11, I. lewo zdw 65 375

Pokój
do wynajęcia. Woźna 18, m. 4, I. ptr. zdw 65 380

Pokój
mały przejściowy. Młyńska 3, m. 11. zdw 65 381

Kwiatowa
9 podwórze I. piętro. zdw 65 384

Pokój
z klatki schodowej wynajmę zaraz. Ratajczaka 27 ,III. zdw 65 389

Pokój
elektryczność, Łakowa 7a, m. 13. zdw 65 510

Skromny
pokój na 2 osoby od 15. 6. 3 Maja 6, m. 12. zdw 65 516

Panu
Mickiewicza 11, III. prawo. zdw 65 400

Klatka
tanio, utrzymanie, rzeźnictwo.— Kanałowa 15, I. — 15. zdw 65 406

Niekrępujący
zaraz sytuowanej osobie. Piekary 24 m. 2. zdw 65 418

600 zł
poszukuję procent pokój dwuosobowy frontowy elektryczność. Oferty Kurjer Poznański zdw 65 424

Wspólny
panience. Różana 4 mieszk. 14. zdw 65 426

Pokój
frontowy niekrępujący. Grobla 23 a, I. lewo. zdw 65 432

Pokój
Półwiejska 6, m. 26. zdw 65 452

Dwuosobowy
jednoosobowy telefon — blisko dworca. Focha 20 mieszkanie 7. zdw 65 465

Kraszewskiego
19, III., prawo. jw 3 309

Małżeństwu
Skryta 10, m. 1. jw 3305

Słoneczny
Skarbowa 7, m. 10. zdw 65 498

Grobla
19, m. 8. zdw 65 488

Pokój
Łąkowa 13, m. 5. zdw 65 483

12 SZUKA POKOJU

Wspólnego
pokoju dla starszej pani utrzymaniem poszukuje. Oferty Kurjer Poznański zdw 65 252

Próżnych
2—3 pokoi komfortowych, ewentl. mansardowych między Jasną, Matejki. Oferty Kurjer Poznański zdw 65 206

Pani
skromnego, własna pościel lub próżnego ewentl. wspólnego. — Oferty podaniem ceny Kurjer Poznański zdw 65 356

Pokoju
poszukuje małżeństwo bezdzietne centrum. Oferty ceną Kurjer Poznański zdw 65 419

Solidny
pan szuka umeblowanego pokoju 25—30 zł. Oferty Kurjer Pozn. zdw 65 457

13 LOKALE

Dwa
lub trzy pokoje, duże, jasne, na cichą pracownię potrzebne. Tylko w centrum nie wyżej pierwszego piętra. Oferty Kurjer Poznański zdw 64 750

Skład
2 pokoje kuchnia przy Rynku Wildeckim Wierzbięcice 43, za dzierżawę wynajmie gospodarz. zdw 65 267

Ubikacja
8×4½ parterowa w podwórzu, z piwnicami gaz, elektryka, dobre zabezpieczenie (kraty itd), nadająca się na wytwórnię, warsztaty prac precyzyjnych itp., przy św. Marcinie od zaraz do wynajęcia. Oferty Kurjer Poznański zdw 65 210

Składu
próżnego lub z urządzeniem towarów krótkich wzgl. delikatesowych od 15. 6 za gotówkę w Poznaniu. Pośrednictwo wykluczone. Marja Owecka, Kościan. zdw 65 437

Kawiarnię
sprzedam. Adres poda Kurjer Poznański zdw 65 324

Skład
oraz dwie przyległe ubikacje wprost od gospodarza zaraz do wynajęcia. Ul. Przemysłowa 3. (Rynek Wildecki). zdw 65 366

14 DZIERŻAWY

Rzetelnemu
fachowcowi wydzierżawię piekarnię - cukiernię z składem kol. przy Poznaniu Rynek. Objęcie około 10 000 Oferty Kurjer Poznański zdw 65 075

Dzierżawa
100 mórg blisko Gniezna na 12 lat przejęcie 7 000. Kwiatkowski, Gniezno, Lecha 4. zdw 65 481

Dzierżawa
2.000 mórg buraczanej ziemi 1 ctr. z morgi przejęcie 100.000.— Kwiatkowski, Gniezno, Lecha 4. zdw 65 482

15 LETNISKA I UZDROWISKA

Żegiestów pensjonat Żorlina
pokoje z utrzymaniem czerwiec od 5 zł piękne położenie, bieżąca, ciepła zimna woda, lekarz, auta bibljoteka, radjo. Bielecka. dw 3 742

Krościenko n. D.
Pensjonat „Hanka" przyjmuje po cenach zniżonych. dwp. 3751

Muszyna — Zdrój
pensjonat „Hanka" Heleny Olszewskiej poleca pokoje z wykwintnem utrzymaniem po cenach przystępnych. Kąpiele Popradowe, mineralne i borowinowe w miejscu. dw 3797

Krynica
uroczo położony pierwszorzędny pensjonat „Reduta" (5 minut od Nowych Łazienek) pokoje słoneczne z balkonami — doskonała kuchnia, ceny kryzysowe. Otwarty cały rok. dw 3794

Krynica „Stella"
pod zarządem Julji Węgielowej (przy Nowych Łazienkach) poleca pokoje słoneczne, komfortowo urządzone z ciepłą i zimną wodą bieżącą w pokojach. Kuchnia wyborowa. Ceny niskie. zdw 57 310

Kosów
koło Kołomyji. Wytworny pensjonat „Bajka" Olgi Lubicz Girzejowskiej Idealne położenie: ogród, rzeka, las. Komfort, wykwintna kuchnia. Łazienka, kanalizacja. Prospekty odwrotnie. zdw 64 529

Lipiec
małżeństwo z trojga szkolnemi dziećmi poszukuje letnisko z utrzymaniem, gdzie las i woda jak najbliżej Poznania. Oferty Kurjer Pozn. zdw 64 855

Wisła, Śląsk Cieszyński
pensjonat „Zofjówka" poleca pokoje z utrzymaniem. zdw 58 749

Rymanów — Zdrój
Małopolska, pensjonat Teresa — pokoje słoneczne ceny umiarkowane. zdw 64 519

Żegiestów — Zdrój Pensjonat „Warszawianka"
otwarty Centrum zakładu. Nowoczesny komfort. Ciepła i zimna woda bieżąca w pokojach. Ceny niskie. dw 3693

Rekord taniości. Dyetetyczno-wodoleczniczy
zakład Dr. Żuka Skarszewskiego. Przyszowa, powiat Limanowa 5 do 7 zł. Wykwintny kuchmistrz. Samochód zakładowy. nw 10 719

Mieszkania
do wydzierżawienia na okres letni w Puszczykówku. Zgłoszenia Poznań Półwiejska 38 a, mieszkanie 8 zdw 65 230

Kobylnica
willa pensjonat tuż przy dworcu, lesie, poleca pokoje z całodziennem dobrem utrzymaniem. Zgłoszenia Kobylnica willa 42. zdw 65 170

Zakopane
Bogówka przy skoczni nowa willa Teresa dojazd koło tartaku centralne ogrzewanie, las, widoki wspaniałe, zdala od pyłu, 6 do 8 zł dziennie. dwp 3769

O uzdrowiskach
warunkach pobytu i leczenia udziela informacyj — Związek Uzdrowisk Polskich w Warszawie, ul. Świętokrzyska 17, m. 4, telefon 409-74 i 434-38. nw 10 685

Gdynia
Hotel — pensjon. „Polska Riviera" bezpośrednio przy plaży morskiej. Pokoje z bieżącą wodą ciepłą i zimną. Tania i zdrowa kuchnia. Dancing ogrodowy. Korty tennisowe Garaże. Pokoje od 6 zł. Obiady zł. 2.30. Telefon 10-16. Dla wycieczek znaczna zniżka. nw 10 480

Łomnica — Zdrój
willa „Słoneczna" własny zarząd poleca pokoje, pierwszorzędne utrzymanie, ogród, blisko las. Poprad, łazienki. Wincenty Księżyk. Stary Sącz. zdw 65 438

Pokoju
Puszczykowo — Puszczykówko — gotowaniem zaraz 3 miesiące, cena. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 65 371

Oaza zdrowia
to radjoczynna solanka jodobromowa hydro i elektroterapja, jaką zapewnia Jastrzebie—Zdrój (Śląsk). Pokój z utrzymaniem od 7 zł. Prospekty wysyła Zakład Kąpielowy. nw 10 999

Do wynajęcia
nie drogo w Puszczykówku willa nr. 50, pokój z werandą w ogrodzie z prawem zbioru owoców. zdw 65 188

Puszczykówko
2 pokoje na czerwiec. Zgłoszenia Kempa, telef. 51-16 lub Puszczykówko 59. rw 6089

21 ZGUBY

Indeks
nr. 10 965 na nazwisko Teodor Rafiński, zgubiony ul. Grunwaldzkiej, proszę oddać za wynagrodzeniem u portjera Hotelu Polonia. zdw 65 208

Portfel
zgubiono względnie skradziono. Zawartość 150.—, wykaz osobisty. Oddać za wynagrodzeniem. Marjan Winiewicz, Marcin 25. zdw 65 204

Portfel
z papierami, wykaz zgubiono, unieważniam. Stanisław Jagiełła, św. Marcin 29. zdw 65 303

Wilk
pies zaginął. Proszę oddać za wynagrodzeniem Skarbowa 15, m. 11. zdw 65 304

Zgubiłem
200 zł 1. 6. Uczciwego znalazcę proszę o zwrot tylko 100 zł do Kurjera Poznańskiego zdw 65 382

22 ROZMAITE

Przyjmę
dziecko na wychowanie lepszego pochodzenia. Oferty Kurjer Poznański zdw 64 840

Dziewczynkę
dobrego pochodzenia przyjmę na własne. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdw 63 508

Obiadów
smacznych szukam. Oferty cena Kurjer Poznański zdw 65 422

Okulary
od słońca hurtownie, detalicznie Skład korali Stary Rynek, Koronowski. zdw 65 425

Suknie
komplety wykonuje szykownie tanio. Słowackiego 39, m. 9. jw 3303-04

Sprawy
wchodzące w zakres ubezpieczeń społecznych załatwia pp. Pracodawcom były urzędnik Kasy Chorych. Oferty Kurjer Poznański zdw 65 209

Prawnik
od dwóch lat bez pracy, nie korzystający z żadnej zapomogi, sierota, w ostatniej nędzy graniczącej z rozpaczą, prosi litościwe serca o pomoc w wyszukaniu posady korepetycji ewtl. o doraźną pomoc pieniężną, czy też w starem ubraniu, bucikach, bieliźnie itp. Zgóry dziękuję. Łaskawe zgłoszenia przyjmuje Antoni Wiśmowski, Zakopane, Kościeliska 89. zdw 62 561

Chłopca
3-letniego, zdrowego oddam za własne za wynagrodzeniem. Oferty Kurjer Poznański zdw 65 175

Obiady
4 dania, kawa, herbata lub mleko 90 gr. Nowy Rynek 14/15 mieszkanie 1 zdw 65 344

Przepisuję
maszyną. Stenoma 27. Grudnia 18 zdw 65 383

Chiromantka
wróży metodą indyjską. Bernardyński 3, m. 12. zdw 65 454

23 OŻENKI

Kawaler
lat 30, handlowiec pozna sympatyczną panią do lat 35 w celu ożenku, wymagana pożyczka zł 40—60 000 na piękny i pożyteczny cel. Zabezpieczenie na I. hipotece w Gdyni. Łaskawe zgłoszenia poważnie myślących pań proszę kierować Gdynia skrytka pocztowa 177. nw 10 972

Panna
młoda, przystojna posiadająca 10 000, poszukuje znajomości panów na poważnych stanowiskach. Cel matrymonjalny. Oferty fotografjami do Kurjera Poznańskiego zdw 65 273

Kawaler
lat 42 wysoki, przystojny, na posadzie etatowej posiada 14 000, poszukuje panny lub wdowy przystojnej, inteligentnej do lat 36 celem ożenku. Poważne oferty do 6 czerwca upraszam do Kurjera Poznańskiego zdw 65 284

Kawaler
blondyn średniego wzrostu, lat 38, samodzielny rzemieślnik, posiada kilka tysięcy gotówki, ożeni się najchętniej z krawcową, posiadającą do 10 000 gotówki. Oferty Kurjer Pozn. zdw 65 199. Pośrednicy wykluczeni.

Kawaler
urzędnik kolejowy IX grupa płacy lat 45, Małopolanin, posiadający realność 10 tys., poszukuje panny lub wdowy bezdzietnej posiadającej odpowiedni majątek celu matrymonjalnym. Oferty Kurjer Poznański zdw 65 447

Pani
w wieku balzacowskim niebiedna poszukuje w celu matrymonjalnym znajomości kulturalnego pana na poważnem stanowisku. — Oferty Kurjer Poznański zdw 65 411

Kawaler
lat 32, właśc. przedsiębiorstwa wartości 100 tys. zł. przystojny, inteligentny, ofic. rez. z powodu samotności, poszukuje żony, panny wdówki bezdzietn., podobnych zalet z odpowiednim majątkiem. Oferty możliwie z fotografją proszę do Kurjera Poznańskiego pod zdw 65 471. Dyskrecja i zwrot fotogr. zapewnione.

24 NAUKA

Żeńskie Kursy Techniczne
Poznań, Kraszewskiego 17, m. 15, przyjmują zgłoszenia na rok 1932/3 Pw 18 597-55,231

Angielskiego
francuskiego (wyższego), włoskiego udzielam tanio przez lato. Strzelecka 31, podwórze wprost, II prawo. zdw 64 661

Kursy handlowe
Tadeusza Preissa, Ratajczaka 29, 2 lipca. zdw 65 010

Student
specjalista łacinie, polskiem, udzieli korepetycji, tanio. Oferty Kurjer Poznański zdw 65 241

Magisterka
humanistyki, nauczycielka SS. Urszulanek, przygotowuje do wszystkich klas gimnazjum po niskich cenach. Oferty Kurjer Poznański zdw 65 216

Księgowości
stenografji korespondencji i pisania maszyna wyuczamy. Wpisy na kurs codziennie. Ceny zniżone. Postęp, Plac Sapieżyński 2a. zdw 65 477-8

Dyplomistę W. S. H. lub emerytkę, emeryta dyrekt. gimnazjum lub szkół zawodowych jako wspólnika
nabywcę do 35 letniej szkoły w Toruniu i założenia żeńsk. gimnazjum w Aleksandrowie Kujawskim poszukujemy. Bergerowa, Toruń Stary Rynek 5. dw 3763

25 MUZYKA

Zamienię
nowe czarne pianino na stare z dopłatą. Oferty Kurjer Poznański zdw 64 994

Lekcje
gry fortepianowej dyplomowana nauczycielka. Aleje Marcinkowskiego 1, III piętro, narożnik. zdw 65 285

27 SZUKA PRACY

Ogłoszenia do 30 słów dla poszukujących posady w tej rubryce obliczamy po jednej trzeciej cenie drobnych

Sumienna
masażystka z dłuższą praktyką poszukuje masaży częściowych (1.50) i całkowitych (3.00). Oferty Kurjer Pozn. zdw 64 796

Absolwent prawa
Uniwersytetu Poznańskiego lat 28 kawaler energiczny obeznany z przemysłem, procesowością i egzekucją podatkami, administracją, doskonałe świadectwa poszukuje posady najchętniej w przemyśle-handlu, Pomorze lub Poznańskie. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 64 856

Ślusarz - maszynista
obeznany z wszelkiemi maszynami parowemi jako palacz egzaminowany przy kotłach parowych poszukuje jakiejkolwiek posady. — Zgłoszenia proszę Kurjer Pozn. zdw 65 093

Ekspedjentka
w krytycznem położeniu poszukuje posady w branży delikatesów lub tytoniu. Zna język polski i niemiecki. Oferty Kurjer Poznański zdw 64 718

Panna
z prowincji szuka posady do dzieci z szyciem, zna również gospodarstwo domowe miejscowość obojętna. Łaskawe oferty do Kurjera Poznańskiego pod zdw 65 089

Aptekarska
siła pomoc. żeńska z 9 letnią praktyką, wszechstronnie obeznana wład. językiem polskim i niemieckim, poszukuje posady za skromnem wynagrodzeniem. Miejscowość obojętna. Referencje bardzo dobre. Oferty Kurjer Poznański zdw 64 976

Pielęgniarka
szuka posady do noworodka zaraz lub później. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 65 140

Gospodyni
kucharka, poszukuje posady 1. lub później. Oferty Kurjer Poznański zdw 64 411

Za
kaucję 500 zł poszukuje posady portjera woźnego lub innej mężczyzna lat 30. Oferty Kurjer Poznański zdw 64 723

Dziewczyna
młodsza z gotowaniem do wszystkiego poszukuje posady od 15. Oferty Kurjer Pozn. zdw 65 277

Uczciwa
posługaczka szuka posługi z praniem i gotowaniem cały dzień lub 3 razy w tygodniu. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdw 65 278

Książkowa - bilansistka
11 lat praktyki w majątkach, świadectwa bardzo dobre, poszukuje posady. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 65 282

Panienka
lat 18, sierota z ukończoną szkołą handlową poszukuje posady biuralistki. Oferty Kurjer Poznański zdw 65 249

TEATRY

Teatr Wielki: Sobota, 4. 6 — o 20,30 — Obchód Moniuszkowski „Straszny Dwór", opera na plenerze na Targach Poznańskich.

Teatr Polski: Dziś — „Baby".
Sobota, 4. 6. — „U mety".
Niedziela, 5. 6. — „Baby".
Poniedziałek, 6. 6: „Baby".

Teatr Nowy: Dziś — „Wesoły wspólnik" z Antonim Fertnerem.
Sobota, 4. 6. — „Wesoły wspólnik" z Antonim Fertnerem.
Niedziela, 5. 6. — „Wesoły wspólnik" z Antonim Fertnerem.

DZISIAJ W KINIE

Apollo: „7 dni szczęścia"
Aurora: „Szalony jeździec".
Colosseum: „Pieśń Trubadura".
Corso: „Zbłąkana młodość" i „Miłość Cowboya"
Metropolis: Tajny Detektyw. (salonowy dramat).
Muza: „Serce nie sługa".
Odeon: „Alraune"
Orzeł: „Wybuch w prochowni" i Małżeństwo na złość.
Renaissance: „Kłamiesz kobieto" i „Djabełek".
Roxy: „Bogini Pokus".
Sfinks: „Wieczna miłość"
Słońce: „Droga olbrzymów".
Tęcza: „Rinaldo Rinaldini"
Wilsona: Mogiła Nieznanego Żołnierza.

Inteligentna
panienka z długoletnią praktyką, z dobremi świadectwami poszukuje posady do dzieci. Zna również język niemiecki może się zająć gospodarstwem domowem. Oferty Kurjer Poznański zdw 65 248

Osoba
wiek średni, na wiejskie, miejskie gospodarstwo poszukuje posady do samotnej osoby. Zna szycie robótki. Oferty Kurjer Poznański zdw 65 251

Krawcowa
szuka pracy poza dom. Wyjazd. Oferty Kurjer Pozn. zdw 65 253

Urzędnik gospodarczy
lat 30, z praktyką w intensywnych majątkach szuka posady. Oferty Kurjer Pozn. zdw 65 254

Uczciwa
młoda kobieta szuka posługi z praniem. Oferty Kurjer Poznański zdw 65 257

Przyjmę
posadę do dziecka z szydełkowaniem. Oferty Kurjer Poznański zdw 65 258

Dziewczyna
do wszelkich prac domowych poszukuje posady zaraz lub 15. — Oferty Kurjer Pozn. zdw 65 246

Elektrotechnik
młody, znający wszelkie prace poszukuje posady. Miejscowość obojętna. Oferty Kurjer Poznański zdw 65 281

Piekarz - szofer
szuka jakiejkolwiek pracy, najchętniej gdzie wyuczyłby się cukiernictwa. Oferty Kurjer Poznański zdw 65 221

Posługaczka
szuka posługi przed południem. Oferty Kurjer Pozn. zdw 65 225

Za
kaucją do 500 zł poszukuje posady woźnego względnie portjera. Oferty Kurjer Pozn. zdw 65 227

Panienka
miła inteligentna poszukuje posady do bufetu i obsługi gości. Oferty Kurjer Pozn. zdw 65 237

Posługaczka
poszukuje posady Oferty Kurjer Poznański zdw 65 238

Książkowa
pisząca biegle na maszynie obejmie posadę za 80 Oferty Kurjer Poznański zdw 65 242

Panna
znająca szycie, prasowanie sztywnej bielizny i robótki poszukuje posady do dzieci, najchętniej na wsi Oferty Kurjer Poznański zdw 65 168

Dziewczyna
skromna uczciwa z gotowaniem szuka posady od 15. lub zaraz. Oferty Kurjer Pozn zdw 65 167

Krawcowa
szuka posady do pomocy szycia. Oferty Kurjer Pozn. zdw 65 165

Służąca
cośkolwiek gotowaniem do wszelkich prac domowych poszukuje posady zaraz. Oferty Kurjer Poznański zdw 65 161

Ekspedjentka
i do wszystkiego szuka posady. Znam szycie Oferty Kurjer Poznański zdw 65 213

Młody energiczny handlowiec lat 24
włada językiem polskim, niemieckim poszukuje posady podróżującego, też na prowincję, może złożyć kaucję 200 zł. Oferty do Kurjera Poznańskiego zdw 65 212

Biuralista
młodszy, sierota, sumienny, pracowity, szuka jakiejkolwiekbądź posady. Kaucja 300 zł Oferty Kurjer Poznański rw 5982

Stenotypistka
biegła znajomość języka niemieckiego poszukuje posady zaraz Oferty Kurjer Poznański zdw 65 390

Praczka
uczciwa, szuka prania. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 65 288

Poszukuję
pracy do szycia bielizny także reperacje w dom i poza dom Oferty Kurjer Poznański zdw 65 307

Poszukuję
posady najchętniej do pielęgnowania chorej osoby lub posługi. Oferty Kurjer Poznański zdw 65 345

Poszukuję
posady do wszelkich prac domowych z cośkolwiek gotowaniem zaraz. Oferty Kurjer Poznański zdw 65 338

Sierota
w krytycznem położeniu szuka posady zaraz 15. z gotowaniem. Oferty Kurjer Poznański zdw 65 335

Dziewczyna
z gotowaniem do wszystkiego poszukuje posady od 15. 6 lub 1. 7. Oferty Kurjer Poznański zdw 65 330

Dziewczyna
poszukuje posługi przed południem zaraz lub od 15. 6. Oferty Kurjer Poznański zdw 65 299

Inwalida
wojenny pomocnik fryzjerski poszukuje posady wzgl. wypomóżki. Zgłoszenia uprasza Towarzystwo Pomocy Inwalidom Wojennym, Poznań, ul. Fredry 7, pokój 47, telef. 39-97 zd 65 521-2

Panienka
poszukuje posady ekspedjentki lub bufetowej, również do obsługi gości. Łaskawe zgłoszenia Kurjer Poznański rw 6075

Służąca
samodzielnem gotowaniem, uczciwa, pracowita, szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdw 65 513

Dziewczyna
młodsza nawskroś uczciwa, czysta, dobrem gotowaniem poszukuje posady od zaraz lub 15. 6. Oferty Kurjer Poznański zdw 65 420

Inteligentna wychowawczyni
kochająca dzieci poszukuje posady pierwszorzędne świadectwa. Oferty Kurjer Poznański zdw 65 435

Książkowa
maszynistka poszukuje posady wynagrodzenie skromne. Oferty Kurjer Poznański zdw 65 060

Krawcowa
podręczna przyjmie posadę dla praktyki za małem wynagrodzeniem. Oferty Kurjer Poznański rw 6057

Służąca
umiejąca gotować, która służyła u państwa 19 lat, szuka posady. Zgłoszenia pod Adamska, Śrem, Poznańska 9. nw 10 992

Panienka
uczciwa, z dobrej rodziny z dobremi świadectwami kochająca dzieci poszukuje odpowiedniej posady miejscowość obojętna. Łaskawe zgłoszenia uprasza się do Kurjera Poznańskiego zdw 65 047

Biuralistka
ekspedjentka młodsza poszukuje posady najchętniej branży kafli. Miejscowość obojętna. — Oferty Kurjer Poznański zdw 65 055

Długoletni
obecnie zredukowany urzędnik bankowy w starszym wieku poszukuje zą skromnem wynagrodzeniem odpowiedniego zatrudnienia. Oferty Kurjer Poznański zdw 65 056

WIELKĄ ZABAWĘ LATOWĄ
na SOŁACZU
w sobotę, 4 czerwca od godz. 4-tej po poł.
w RESTAURACJI PARKOWEJ
urządza **Stow. Pań św. Wincentego á Paulo** przy parafji Bozego Ciała.
Program wielce urozmaicony. Dla dzieci specjalnie miłe niespodzianki. **Wstęp** od osoby bardzo niski, rodziny dalsze ulgi. Pw 18 682-83

Fryzjerka
czesze w domu i poza domem tanio. Półwiejska 5, m. 7. zdw 65 429

Inteligentna
panienka lat 19 szuka jakiejkolwiek posady od zaraz lub 15. 6. Łaskawe zgłoszenia Kurjer Pozn. zdw 65 459

Panienka
lat 31, poszukuje posady jako początkująca ekspedjentka lub też jako panna do dzieci za mniejszem wynagrodzeniem Oferty Kurjer Poznański zdw 65 464

Stenotypistka
polsko - niemiecka z kilkoletnią praktyką poszukuje posady w Gdyni lub innej okolicy. Oferty do Kurjera Poznańskiego zdw 65 466

Dziewczyna
uczciwa do wszystkiego dobrem gotowaniem poszukuje posady w lepszym domu od 1 lipca w ostatniej posadzie 8½ roku najchętniej u bezdzietnych państwa Oferty Kurjer Poznański jw 3802

Inteligentna
starsza osoba życzliwa, uczciwa poszukuje posady od 15 czerwca u wdowca zarząd domem, wychowanie dzieci, zna kuchnie, szycie. Adres wskaże Kurjer Poznański zdw 65 490

Kupię maszynę do liczenia cyfrowo piszącą w dobrym stanie. Zgłoszenia Agencja Kurjera Poznańskiego **Strzelno.** nw 11 019

Dziewczyna
z prowincji poszukuje posady do wszystkiego od zaraz. Oferty Kurjer Poznański zdw 64 572

Pokojowa
poszukuje posady od 15. 6. obsługa praniem prasowaniem sztywnej bielizny tylko do dworu. — Oferty Kurjer Poznański zdw 64 574

Praczka
poszukuje prania. Oferty Kurjer Poznański zdw 64 933

Pomocnik
kupiecki, branży kolonjalnej, dyplomem szoferskim poszukuje posady. Na żądanie kaucja. Oferty Kurjer Poznański zdw 64 924

Bona
wyręczycielka lat 23, praktyka, szycie szuka posady na wsi. Zgł. Kurjer Poznański zdw 64 975

Freblanka
nauczycielka, młoda, praktyka, b. dobre świadectwa, szuka posady na wsi. Zgłosz Kurjer Poznański zdw 64 974

Ochroniarka
kwalifikowana szuka posady. Zgł. Kurjer Poznański zdw 64 973

Panienka
z dwuletnią praktyką w składzie spożywczym, znająca także pracę domową poszukuje zaraz posady. Oferty Kurjer Pozn. zdw 64 794

Dziewczyna
do wszystkiego, sumienna, uczciwa, poszukuje posady zaraz lub od 15. Oferty do Kurjera Poznańskiego zdw 64 962

Sierota
lat 18, poszukuje posługi. Oferty prosze Kurjer Poznański zdw 64 928

Dziewczyna
z prowincji uczciwa czysta i pracowita szuka posady zaraz Oferty Kurjer Poznański zdw 64 582

Dziewczyna
poszukuje posady od 15. 6. do wszystkiego, z gotowaniem. — Oferty Kurjer Pozn. zdw 64 674

Dziewczyna
lat 26, sumienna uczciwa znająca się cośkolwiek na kuchni poszukuje posady zaraz lub później F. Nowicka Mochy p Wolsztyn zdw 64 744

Praczka
poszukuje prania Oferty Kurjer Poznański zdw 64 732

Dziewczyna
poszukuje posady za małem wynagrodzeniem. Oferty Kurjer Poznański zdw 64 714

Praczka
poszukuje prania. Oferty Kurjer Poznański zdw 64 955

Dziewczyna
gotowaniem do wszystkiego poszukuje posady Oferty Kurjer Poznański zdw 64 946

Dziewczyna
kucharka samodzielna do wszystkiego poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdw 64 934

Służąca
w średnim wieku samodzielnem gotowaniem cośkolwiek szyciem poszukuje posady Oferty Kurjer Poznański zdw 65 145

Wdowa
w ciężkim położeniu prosi o jakąś posadę lub pomoc. Łaskawe oferty Kurjer Poznański zdw 64 892

Z kaucją
200 zł. poszukuje stałej posady za woźnego lub inkasenta. Oferty Kurjer Poznański zdw 64 922

28 WOLNE MIEJSCA

Panna
inteligentna zdrowa i skromna nie wyżej lat 25 potrzebna do dziecka od 15 czerwca 1932 do Leszna. Poprzednia praktyka oraz znajomość szycia wymagane. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego pod dw 3 767

Fakturzystkę
pewną i biegłą w liczeniu poszukuje przedsiębiorstwo przemysłowe w Poznaniu. Reflektuje się tylko na pierwszorzędną siłę. Zgł z podaniem wieku i wysok. wynagrodzenia do Kurjera Poznańskiego zwp 14 832

Nadmłynarz
15. 6. kaucja 2 000 na stanowisko samodzielne dobremi referencjami. Oferty Kurjer Poznański zdw 65 244

Pomocnik
fryzjerski potrzebny. Marszałka Focha 36. zdw 65 259

Służąca
gotowaniem. Staszica 17 mieszkanie 4. zdw 65 283

Poszukuję
agentów domokrążnych do sprzedaży robótek. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 65 280

Przychodnie
dziewczę do dzieci. Kręta 24, mieszkanie 7. zdw 65 182

Ekspedjentki
do składu rzeźnickiego, dzielnej, rzetelnej z dobremi świadectwami poszukuje zaraz. K. Sturm Poznań, Marszałka Focha 73. zdw 65 164

5 podróżujących
na dodatki krawieckie. Wielka 4/5 I. piętro. zdw 65 162

Panienka
z kwalifikacjami w składzie kolonjalnym potrzebna. Matejki 56. zdw 65 147

Dziewczę
piętnastoletnie, sierotę piekarni, prowincji. Grobla 18 mieszk. 7. zdw 65 146

Uczeń
potrzebny. Dolecki Poznań, Focha 72, piekarnia cukiernia. zdw 65 214

Krawcowej
dobrej poszukuję w dom. Warunki. Oferty Kurjer Poznański zdw 65 193

Inkasentka
zaraz potrzebna z gotówką 500. Oferty Kurjer Pozn. zdw 65 191

Panienka
inteligentna otrzyma posadę — kaucja. Zgłoszenia: Młyńska 13, m 6. zdw 65 353

Książkowa
biegła, samodzielna pisanie maszyną potrzebna zaraz. Zgłoszenia odpisy świadectw referencje pretensje Drukarnia Maćkowiak Ratajczaka 16. Pw 18 737-22 238

Nakładaczki
kamieniodruk, czcionkodruk — przyjmie Drukarnia Maćkowiak, Ratajczaka 16 Pw 18 736-22.239

Młodą
dziewczynkę przyjmę od zaraz. — Wierzbięcice 11 m. 23. zdw 65 309

250—300 zł
miesięcznie zarobi osoba przez przyjęcie spółki pralni chem. i farbiarni, samodzielne prowadzenie składu z gotówką 1000 zł. Oferyt Kurjer Poznański zdw 65 440

Drogerzysta
starszy i młodszy natychmiast potrzebni Fraas Nast Wielka 14 Pw 18 804-22.242

Dziewczynę
z gotowaniem do wszystkiego za raz Seweryna Mielżyńskiego 4 m 9. zdw 65 461

Służąca
18-letnia potrzebna zaraz. Wierzbięcice 41a mieszkanie 4 zdw 65 442

Bufetowa
zdolna, z obsługą gości na prowincję może się zaraz zgłosić. Oferty Kurjer Poznański zdw 65 439

Fryzjerka
potrzebna. Łakowa 8 zdw 65 379

Panna
zdrowa, inteligentna dłuższemi świadectwami potrzebna do 2 dziewczynek. Poznań, Mickiewicza 27, m 1. zdw 65 388

Fryzjer
na wypomóżkę. Kwiatowa 1. zdw 65 467

Służąca
do wszelkich prac domowych pr niem, dobremi świadectwami zaraz. Kantaka 2, mieszk. 7. zdw 65 364

Dzielny sprzedawca sprzedawczyni
sumienny domach prywatnych potrzebny. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 65 362

Krawcowa
potrzebna. Dolna Wilda 71. zdw 65 315

Służąca
do wszystkiego potrzebna. Rychter, św. Marcin 12, IV. front. zdw 65 350

Nianka
dobrze polecona — potrzebna zaraz. Marszałka Focha 41, m. 32. zdw 65 343

Potrzebna
zaraz dzielna, sumienna i pracowita kobieta, dobrze obeznana ze ściągiem piwa i wód mineralnych. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdw 65 431

Fryzjer
ondulacja zaraz potrzebny do Żabikowa. Zgłoszenia Wieckowski, Stary Rynek 5, jatki. rw 6080-81

Ekspedjentka
lub starsza uczennica branży tow. krótkich zaraz zgłosić. Konfekcja Wodna 3 rw 6082

Uczennica
biurowa. Rex, Stary Rynek 45. rw 6092

Posługaczka
codziennie od 7—3 po poł. potrzebna. Zgłoszenia między godz. 5—7. Będą uwzględnione tylko zdrowe i młodsze. Malinowska, Mazowiecka 57 zdw 65 508

Przyjmę
kilka rutynowanych akwizytorek lekka sprzedaż, wysoka prowizja. Godz. 15—17. Woźna 1. m. 5. zdw 65 495

Dziewczyna
potrzebna. Wskaże Kurjer Poznański zdw 65 500

Uczeń
biurowy, bezpłatna praktyka potrzebny. Oferty Kurjer Poznański zdw 65 507

Fryzjerka
zaraz. Poznańska 22. zdw 65 412

Przyjmę
młynarza do młyna wodno-motorowego z kaucją 2 tys. zł. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 65 432

Młodszy pomocnik
bławatnik z pismem reklamowym i dekoracją okien potrzebny. — Zgłoszenia z podaniem pensji i świadectw Agentura Kurjera Poznańskiego Leszno. nw 11 017

Fotograf
dzielny potrzebny zaraz lub później F. Lubowiecki Nowemiasto n/Drwęcą. nw 11 015

Bufetowa
kaucją do 1 000 natychmiast. — Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 65 458

Fryzjerka
na stałe. Mylna 6. jw 3312

Wychowawczyni
Wielkop., inteligentna sumienna, w średnim wieku z szyciem i znajomością języka niemieckiego, do dwóch dziewczynek potrzebna zaraz lub od 15. 6. Zgłoszenia z podaniem wieku referencji odpisu świadectw do Kurjera Poznańskiego zdw 65 512

Humor zagraniczny

— Kto to jest?
— To najwyższy człowiek na świecie. Ale nie mów tego nikomu, bo podróżuje incognito.
(Ric et Rac, Paryż) S. F.

Przedpłata na czerwiec 1932 za oba wydania razem włącznie tygodniowego dodatku ilustr. „Ilustracja Poznańska" i „Nowiny Sportowe" w Poznaniu w eksped. zł 4.00, w agencjach w mieście zł 4.50, z odnoszeniem do domu w Poznaniu zł 4.70, z odnoszeniem przez pocztę poza Poznaniem miesięcznie zł 4.94 kwartalnie zł 14.82 pod opaską miesięcznie w Polsce zł 9.00, w innych krajach zł 11.00. W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie strajków i t. p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

Ogłoszenia na stronie 6-łamowej 25 gr, na stronie 4-łamowej przy końcu tekstu redakcyjnego 60 gr na stronie czwartej 100 gr, na stronie drugiej 120 gr przed wiadomościami potocznemi 200 gr od 1-łamowego milimetra. Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca 20% nadwyżki. Ogłoszenia do wydania porannego przyjmujemy do godz. 18,30, w nagłych wypadkach do godz. 22 u stróża: do wydania wieczornego „drobne" do godz. 11 w soboty i dni przedświąteczne tylko do godz 10: większe dłużej według możności. Drobne ogłoszenia: słowo napisowe (tłuste) 25 gr każde dalsze słowo 15 gr. Za różnice między zestawem a wysokością ogłoszenia, powstałe wskutek matrycowania, wydawnictwo nie odpowiada.

W wydaniach wielkoświątecznych i uroczystościowych poprzedza normalną codzienną część numeru z reklamami i ogłoszeniami materjał poświęcony danej uroczystości.
Telefony do Redakcji i Administracji: 4461, 1476, 3307, 3524, 3525, 4072, w niedziele, święta i nocą tylko 1476, 3524 i 4072, filja Stary Rynek 2305. — P. K. O. Poznań nr. 200 149.